

Protokół Nr XXII/20
z sesji Rady Miasta Szczecin
odbytej w dniu 20 października 2020 r.
(z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość)

Początek obrad w dniu 20 października 2020 r.:

- godz. 10.00

Zakończenie obrad:

- godz. 16.20

W dniu 20 października 2020 r. w sesji uczestniczyło 31 radnych. Lista obecności stanowi załącznik nr **1** do protokołu.

Ponadto w sesji udział wzięli:

– Prezydent Miasta i jego zastępcy,

– Dyrektorzy Urzędu Miasta

oraz przedstawiciele mediów i mieszkańcy miasta.

Przystąpiono do realizacji punktu 1 porządku obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad powitała na kolejnej XXII zwyczajnej sesji Rady Miasta Szczecin: radnych, Prezydenta Miasta i jego zastępców, przedstawicieli Urzędu Miasta, mieszkańców miasta.

Następnie Przewodnicząca obrad w oparciu o przedłożoną listę obecności stwierdziła, że w sesji uczestniczy 31 radnych, zatem obrady Rady będą prawomocne. Oświadczyła, że w związku z tym otwiera XXII zwyczajną sesję Rady Miasta Szczecin.

Przystąpiono do realizacji punktu 2 porządku obrad:

2. Złożenie ślubowania przez radnego.

Postanowienie Komisarza Wyborczego w Szczecinie I z dnia 15 października 2020 r.
- stanowi załącznik nr **2** do protokołu.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - pragnę bardzo serdecznie podziękować panu Markowi Chabiorowi za pracę w Radzie Miasta Szczecin. Zatem przechodzimy teraz Drodzy Państwo do ślubowania.

Panie Krzysztofie, odczytam za chwilę fragment ślubowania, po czym poproszę pana aby wypowiedział Pan słowo "ślubuję", może Pan dodać także słowa "Tak mi dopomóż Bóg".

„Wierny Konstytucji i Praw Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie mając na względzie dobro mojej Gminy i Jej mieszkańców.”.

K. Romianowski - Ślubuję, tak mi dopomóż Bóg.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad – ogłosiła 5 minut przerwy.

Po przerwie:

Przystąpiono do realizacji punktu 3 porządku obrad:

3. Przyjęcie protokołu z XVIII sesji Rady Miasta Szczecin odbytej w dniu 26 maja 2020 r.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad poinformowała, że protokół był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miasta Szczecin. Radni mieli możliwość zapoznać się z jego treścią. Zapytała radnych, czy mają uwagi do zapisów protokolarnych. W związku z brakiem uwag poddała jego zatwierdzenie pod głosowanie:

za – 29 przeciw – 0 wstrzym. – 1

W wyniku powyższego głosowania protokół został zatwierdzony.

Przystąpiono do realizacji punktu 4 porządku obrad:

4. Informacja Prezydenta Miasta o podejmowanych działaniach w związku z ogłoszeniem na terenie Rzeczypospolitej stanu epidemii.

P. Krzystek - Prezydent Miasta stwierdził, że sytuacja w Polsce z dnia na dzień się pogarsza. Nie omija to oczywiście województwa zachodniopomorskiego choć sytuacja w Szczecinie nie jest dramatyczna. Przypomniął, że właściwym podmiotem odpowiedzialnym za walkę z pandemią jest Minister Zdrowia i Główny Inspektor Sanitarny, natomiast samorządy pełnią ważną rolę wspomagającą działania w zakresie zwalczania epidemii.

Prezydent Miasta przedstawił i omówił prezentację, z której slajdy stanowią załącznik nr 3 do protokołu.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - myślę, że te dane statystyczne chociaż trochę nas uspokajają, choć wiemy, że za każdą z liczb kryje się konkretna osoba i jesteśmy na pewno duchem razem z nią.

R. Stankiewicz - ja bym się chciał odnieść do wystąpienia Prezydenta. Bardzo dziękuję za taką precyzyjną prezentację, ale ogarnia mnie taka refleksja, że warto by Panie Prezydencie podziękować rządowi RP za tą olbrzymią tarczę. Widzieliśmy jaka to jest kwota, prawie 190 milionów złotych. Patrząc na to co się dzieje z epidemią, można powiedzieć, że sytuacja w regionie jest zdecydowanie dobra. Myślę, że to taki delikatny ukłon, bo tak Pan Prezydent przeszedł do prezentacji wymieniając tą cyfrę. Myślę, że tutaj byłoby to nawet dyplomatycznie wskazane, żeby pochylić czoło przed naprawdę olbrzymim wysiłkiem finansowym naszego państwa. I tyle, to jest taka moja skromna uwaga.

E. Longiewska-Wijas - mam trzy pytania. Pan Prezydent wyraził świadomość braku możliwości przestrzegania limitów pasażerów w pojazdach komunikacji publicznej. Autobusy łączące prawobrzeże z centrum w godzinach szczytu jeżdżą kompletnie przeładowane. I mam takie pytanie. Czy mieszkańcy, w związku z tym mogą liczyć na to, żeby tak jak to miało miejsce w poprzednim lockdownie, gdy liczba zarażonych i zachorowań była dużo mniejsza na to, żeby Pan Prezydent zniósł strefę

płatnego parkowania, bo wiemy, jak usłyszeliśmy, że nie mamy szansy na zwiększenie częstotliwości kursowania autobusów i tramwajów. Więc nie będzie możliwości przestrzegania spełnienia norm sanitarnych. I to jest pytanie od mieszkańców. Drugie moje pytanie. Są takie spółki miejskie, które nadal obsługują interesantów bezpośrednio. To znaczy, interesant musi przyjść do budynku i tłoczyć się wraz z innymi interesantami. Następuje to w sytuacji, kiedy te spółki mają możliwość obsługi elektronicznej interesantów oraz pracy zdalnej. Bardzo bym prosiła Pana Prezydenta o przyjrzenie się tej kwestii i zastosowanie tych samych rozwiązań, które zostały wdrożone w urzędzie i w innych jednostkach podległych. I tutaj też występuje na wniosek osób, które się do mnie zwróciły. No i ostatnie pytanie, już bardziej ode mnie. Wracając ze spotkań, które odbywałam w bardzo rygorystycznych warunkach (wcześniej byłam też na premierze w Teatrze Współczesnym, gdzie również był bardzo mocno przestrzegany reżim wobec widzów), wyszłam wieczorem i zobaczyłam, co się dzieje w ramach Oktoberfestu. Mam to udokumentowane na fotografiach gdyby zechciał Pan Prezydent zobaczyć. Moje pytanie jest takie. Czy nie uważa Pan, Panie Prezydencie, że Oktoberfest zrealizowany na początku października przez, też co przykro, instytucje kultury, Szczecińską Agencję Artystyczną były jednak błędem. Tam przewalały się bardzo ściśnione pod namiotami tłumy ludzi.

P. Krzystek – Prezydent Miasta - oczywiście, dziękować należy wszystkim, którzy są zaangażowani w walkę z covid'em, idąc od personelu medycznego, białego, który jest w szpitalach w bardzo trudnej sytuacji, po policjantów, strażników miejskich, kierowców autobusów. Oczywiście rządowi też dziękujemy za wszystkie działania, które dbają o nasze bezpieczeństwo. Ja myślę, że tutaj każdy wykonuje swoje obowiązki najlepiej jak tylko potrafi i wierzę, że tak będzie dalej, bo przed nami jest duży kryzys. Ta jesień może być dla nas bardzo trudna więc naprawdę podziękowania należą się wszystkim, rządowi także za to, co robi i za to, że przedsiębiorcom też udało się i nam też w jakiś sposób trochę ulżyć. Co do strefy płatnego parkowania. Tutaj zdania są bardzo podzielone. Chcę powiedzieć, że oczywiście do mnie też takie głosy, jak do Pani Radnej trafiają, ale też trafiają głosy przeciwne dlatego, że ja miałem bardzo wiele prośb, podczas poprzedniego lockdown'u i wyłączenia strefy, o przywrócenie tej strefy. Sytuacja jest taka, że my nie mamy w tej chwili w strefie płatnego parkowania dużej ilości wolnych miejsc więc nie mamy gdzie zaprosić tych mieszkańców, którzy chcieliby skorzystać ze swoich samochodów, żeby mogli tutaj na cały dzień je pozostawić i udać się do pracy, zamiast korzystać z komunikacji publicznej. To nie jest tak, że te miejsca są i przez to, że są opłaty to one są wolne. One nie są wolne. Jeżeli już jedziemy tutaj po ulicy, to znajdziemy naprawdę pojedyncze miejsca wolne i stąd właśnie też reforma strefy płatnego parkowania, ponieważ ten system już nie wymusza rotacji. Natomiast, jeżeli doprowadzimy do sytuacji, w której zastawimy samochodami miasto na okres pracy, to wówczas ci, którzy mają różne tematy do załatwienia i chcieliby się poruszać po mieście, absolutnie takiej możliwości nie mają. I być może to rozwiązanie poprzednie, zawieszenia strefy w przypadku lockdown'u miało swój sens. Natomiast w momencie, gdy wszyscy udajemy się do pracy, tak naprawdę nie ma lockdown'u poza siłowniami i basenami, które i tak częściowo pracują, choćby nasze obiekty będą pracowały na potrzeby klubów sportowych czy szkół, więc my tego efektu nie osiągniemy. Realia są takie, że liczba samochodów w Szczecinie to jest 330 tysięcy, w strefie tych miejsc jest na dzisiaj 7 tysięcy. Nie da się tego problemu rozwiązać, tak jak nie kupimy, jak żadne inne miasto w Polsce dodatkowych pojazdów komunikacji publicznej, bo Warszawa potrzebowałaby tysiąc autobusów dodatkowych, tego nie zrobimy, więc tak naprawdę musimy sobie radzić w tych okolicznościach, w których się dzisiaj znajdujemy. Gdyby był lockdown taki kompletny, to wtedy moglibyśmy rozważyć ewentualnie zawieszenie strefy. Co do

wydarzeń. Oczywiście, to jest pytanie takie, czy powinniśmy starać się funkcjonować optymalnie, normalnie czy też powinniśmy jak najczęściej rzeczy ograniczać. Ale ograniczanie też powoduje określone skutki. Tak jak w tej chwili protestuje branża fitnessowa, bo zostali w zasadzie wyłączeni z możliwości osiągania jakiegokolwiek dochodów i to nikt nie wie na jak długo. To może potrwać do wiosny przyszłego roku więc, a to dla wielu podmiotów może oznaczać absolutną plaję. Tak i my, możemy podjąć decyzję, że nie organizujemy żadnych wydarzeń lub, że te wydarzenia w jakiś sposób bezpieczny są organizowane. Ubolewam nad tym, że część osób nie przestrzegała tych reguł. Chcę powiedzieć, że Oktoberfest realizowała nie Agencja Artystyczna, a Żegluga Szczecińska, no i oczywiście, to była impreza zorganizowana zgodnie z wymogami, regułami strefy żółtej. Zdarzały się na pewno takie sytuacje, że były osoby, które nie przestrzegały tych reguł. To jest taki dylemat jak ze szkołami w tej chwili. Czy je zamknąć? Co byłoby z punktu widzenia przenoszenia wirusa na pewno bezpieczniejsze niż pozostawienie ich otwartych, ale z drugiej strony mamy problem taki, że część rodziców nie mogła iść wtedy do pracy no i też pozbawilibyśmy dzieci możliwości nauki w szkole. Nauka zdalna, wiemy z poprzedniego okresu, że w większości przypadkach nie jest tak efektywna, jak nauka w szkole więc podejmujemy takie, a nie inne decyzje. Więc jeszcze raz podkreślam, bardzo wiele zależy od nas, od tego w jaki sposób my będziemy podchodzić do tych obostrzeń, czy będziemy je przestrzegać czy też nie, jak będziemy się zachowywali. Ja też nie chciałbym wyłączyć wszystkich wydarzeń w mieście i powiedzieć, że przez dwa lata czy przez półtora roku się tutaj nic nie wydarzy. My cały czas zastanawiamy się, jaka będzie sytuacja latem przyszłego roku, gdy mamy regaty The Tall Ships Races. To też jest wielkie wyzwanie. Co do obsługi zdalnej w podmiotach miejskich, to prosiłbym o sygnał, kogo to dotyczy konkretnie, jakiego rodzaju tematu, bo oczywiście jeżeli takie sygnały są, to pewnie będziemy o to apelowali do naszych spółek. Być może w niektórych spółkach nie jest to do końca możliwe, także prosiłbym ewentualnie o informację, to chętnie się tym zajmę.

D. Jackowski - mam pytanie od nauczycieli. Otrzymuje dosyć sporo zgłoszeń nauczycieli, którzy martwią się o warunki w jakich teraz pracują. Sprawa dotyczy Szkoły Podstawowej Nr 56. Nauczyciele nie zostali wyposażeni w maseczki, przyłbice, nie mają żadnych środków ochrony osobistej poza płynami do dezynfekcji. W innych szkołach, dyrektorzy zapewнили swoim pracownikom maseczki i przyłbice. Tutaj mamy do czynienia z bardzo dużą szkołą, gdzie mamy bardzo liczną grupę uczniów i szkoła również ma problemy z infrastrukturą ponieważ tam, zdaje się na ponad pięćset uczniów, czy nawet dużo więcej, jest zaledwie dwadzieścia umywalek. Nauczyciele boją się, że nawet takie egzekwowanie mycia rąk ze strony uczniów jest niemożliwe. Czy miasto mogłoby w jakiś sposób wesprzeć dyrekcję tak, żeby Ci nauczyciele zostali wyposażeni w maseczki, przyłbice i rozważyć może sposób domontowania dodatkowych umywalek tak, żeby uczniowie faktycznie mieli realną możliwość umycia rąk, co jest postawą w dzisiejszych czasach jeżeli mamy walczyć z koronawirusem. Kolejnym zagadnieniem jest to, że wielu nauczycieli czuje się zupełnie porzuconych przez miasto. Nie czują żadnego wsparcia ze strony miasta. Pracują na pierwszym froncie można powiedzieć. Wiemy, jaka jest sytuacja. W wielu szkołach w tym momencie dochodzi do zakażeń. Część nauczycieli mimo tego, że miało kontakt z zakażonymi uczniami w dalszym ciągu pracuje, są tylko objęci dozorem sanitarnym czyli mają obserwować czy nie mają żadnych objawów. Boją się o swoje życie, o życie swoich najbliższych i pracują praktycznie tak jak żołnierze na polu bitwy, w najgorszych warunkach, pod ogromnym stresem. Czy miasto nie mogłoby rozważyć wsparcia nauczycieli opieką psychologiczną? Ci ludzie po prostu, prędzej czy później się wypalą i zostaniemy i tak już z mocno zredukowaną kadrą nauczycielską. Jeszcze jedna rzecz Panie

Prezydencie, to jest komunikacja miejska. Dzisiaj mamy do czynienia, zwłaszcza o poranku z przepełnionymi tramwajami oraz autobusami. Mało tego, że one są przepełnione wiemy, że egzekwowanie noszenia maseczek ze strony wszystkich użytkowników komunikacji miejskiej jest nierealne. Zwracanie sobie nawzajem uwagi..., no bywa z tym różnie. Czy byłaby możliwość, w godzinach szczytu, zwiększenia częstotliwości kursów na tych najbardziej newralgicznych liniach tak, żeby mieszkańcy jednak czuli się bezpiecznie? Czy byłaby możliwość w przypadku tramwajów i autobusów otwierania automatycznego drzwi, żeby mieszkańcy nie musieli używać przycisku do ich otwierania? Raz że chodzi o przewietrzanie, a dwa, jednak musimy stawiać na bezkontaktową obsługę, żebyśmy tych bakterii i wirusów sobie nawzajem nie przekazywali próbując otworzyć drzwi do tramwaju.

P. Słowik - ja również chciałbym się zapytać o funkcjonowanie szkół, bo zgłosili się do mnie rodzice ze Szkoły Podstawowej Nr 56. W tej szkole jest basen normalnie do użytku dla dzieci i ten basen, niestety od września nie działa. Ja sprawdziłem z kilkoma innymi szkołami w Szczecinie i pytałem się, czy ich baseny są dostępne dla uczniów w ramach zajęć. Trzy szkoły podstawowe, które sprawdziłem powiedziały, że nie ma problemu i te baseny funkcjonują dla dzieci w ramach zajęć szkolnych. W Szkole 56 on nie funkcjonuje i rodzice zgłosili się do mnie w tej sprawie. Czy są jakieś odgórne wytyczne odnośnie tego, która szkoła może, a która nie może korzystać z basenów, które ma w swoim posiadaniu? Jak to jest ustalane i dlaczego jest to tak zróżnicowane w tym wypadku? Drugi temat w zasadzie już radna Jackowski poruszyła, to kwestia komunikacji miejskiej i moje pytanie, czy my wykorzystujemy w tej chwili sto procent taboru i sto procent osób, kierowców, których mamy, żeby wykorzystać maksymalnie te zasoby, które mamy w tej ciężkiej sytuacji. Wiemy, że na pewno nie jesteśmy w stanie sprostać stuprocentowo wymogom sanitarnym, ale moje pytanie, czy po prostu wykorzystujemy maksymalnie te zasoby, które posiadamy i tak samo jeśli chodzi o te przyciski wiem, że na wiosnę, kiedy mieliśmy do czynienia z pierwszym lockdown'em i wszystkimi obostrzeniami, to udało się wyłączyć ten obowiązek naciskania przycisków do otwierania drzwi więc też, tak samo jak pytanie radnej Jackowski, czy my jesteśmy w stanie powtórzyć to i zminimalizować ten kontakt.

Ł. Tyszler – ja mam taką tutaj sugestię, ewentualnie pytanie. Bo mówił Pan Prezydent o tym, że rozmawiał z Wojewodą. Pewnie z racji wykonywanych funkcji, jesteśmy z nim w dosyć częstym kontakcie. Też miałem okazję wczoraj rozmawiać i to dość długo na wideokonferencji i też mieszkańcy zwrócili się do mnie z takim pytaniem. Czy ewentualnie, gdyby na terenie Szczecina miał powstawać szpital tymczasowy, to czy nie zrobić tego w centrum symulacji medycznej PUM-u i jest taka sugestia do rozmów, pewnie na poziomie miasta z panem Rektorem Nie dość, że jest to świetnie wyposażone miejsce, dwa - nowe, przestrzeń doskonała, przy okazji studenci, lekarze. Jest możliwość wykorzystania pewnych zasobów. Zwłaszcza, że dzisiaj jak Państwo wiecie będzie procedowana ustawa, która będzie pozwalała na dopuszczenie studentów, młodych lekarzy, a praktycznie to prawie każdego do tej pracy. W związku z tym, jest to dosyć ciekawa inicjatywa. Zgłosili się do mnie właśnie mieszkańcy z taką propozycją. Ja nie czuję się do końca odpowiedzialny za to i nie uważam, że ja powinienem rozmawiać z panem Rektorem. Natomiast zwróćę Państwu uwagę jako Radnych, i Was bardzo o to proszę, że to co mówiła Dominika Jackowski wydaje się, że te rozmowy z ludźmi są ciężkie, trudne, dochodzi do jakiś pyskówek, ludzie zdenerwowani, szczególnie rano, każdy jedzie do pracy, wiadomo spieszy się, ale to my musimy jednak zwracać uwagę wszystkim dookoła, bo to od nas zależy jak z tą pandemią sobie poradzimy. 9 października nowy Pan Minister Niedzielski powiedział wyraźnie: „Pandemia nas zaskoczyła na jesieni, byliśmy do niej przygotowani”. Tak to już jest niestety, z pandemią i ze

wszystkimi sytuacjami nadzwyczajnymi, także zwracajcie uwagę, nie słuchajcie "antykowidowców", abnegatów. Są ludzie, którzy się nie myją i uważają, że będą żyć dłużej, są ludzie, którzy wierzą, że ziemia jest płaska i tacy, którzy uważają, że dwa plus dwa jest dwadzieścia dwa. Tu konfrontacja przechodzi szybciej w sklep, bo się okazuje, że nie ma dwudziestu dwóch złotych, tylko cztery. No ale to w formie takiego żartu. Bardzo Was proszę - jako radnych, ludzi, którzy są, jestem przekonany o tym, istotni i ważni dla bardzo wielu mieszkańców, nasz głos dla wielu ma znaczenie - dawajmy przykład, starajmy się też wspomagać te wszystkie procedury, o których wszyscy słyszymy, ale nie wiem, czy faktycznie postępujemy.

U. Pańka – Panie Prezydencie, wszystko wskazuje na to, że na Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny będziemy mieli otwarte cmentarze. Część osób, która zdaje sobie sprawę z tego jakie są zagrożenia związane z Covid-19 na pewno chciałaby uczynić to wcześniej. Chciałam zapytać, czy na ten ostatni tydzień, od poniedziałku 26, byłaby możliwość udostępnienia mieszkańcom Podjuch... Przypominam Państwu, że podnosiłam ten temat na poprzedniej sesji... Węzeł na Granitowej miał być zakończony z końcem sierpnia. Liczyliśmy, że może się uda w październiku. Wszystko wskazuje na to, że się nie uda. Proszę Państwa, z Podjuch dostać się do szpitala w Zdrojach, to w tej chwili już nie wystarczy jechać przez autostradę i przez Kijewo, tylko trzeba jechać naokoło autostradą przez Dąbie. Żeby dostać się do szpitala w Zdrojach, to naprawdę jest ogromnym wysiłkiem dla mieszkańców. Przypominam, że to miesiącami już trwa. Mam prośbę do Pana, Panie Prezydencie, jeżeli to możliwe, czy popołudniami, kiedy te prace ustają, ten odcinek między Granitową a Zdrojami nie mógłby być częściowo udostępniony mieszkańcom. Przypomnę, że ludzie chowani są z prawego brzegu w Dąbiu albo w Zdrojach, ale część mieszkańców Podjuch ma swoich zmarłych na cmentarzu w Dąbiu. Czy byłaby możliwość, żeby wyznaczyć jakieś godziny, w tym tygodniu, żeby ludzie mogli samochodami przejechać ten odcinek. Ja zwracam się w imieniu mieszkańców. Naprawdę, spora część nas tutaj Podjuchy, Klucz, Żydowce mieszka i no, jesteśmy odizolowani nie tylko przez Covid, ale również przez tą inwestycję i to tak strasznie, że to nie jest skoordynowane z tą inwestycją, która jest na Kijewie. W związku z tym, mamy bardzo dużo utrudnień. Ja mówiłam, że nawet dzieci jak idą do szkoły, to jest dla rodziców problem, bo nie mogą przejechać tylko muszą iść, zima tuż tuż, deszcze, słoty jesienne więc ja bym chciała tutaj zapytać, czy być może już jakaś odpowiedź dzisiaj moglibyśmy wszyscy usłyszeć.

P. Krzystek - Prezydent Miasta - Proszę Państwa, rozpocznę od komunikacji miejskiej. Chcę powiedzieć, podkreślić to jeszcze raz, my pracujemy na maksimum możliwości. To jest kwestia dostępności taboru, ale też dostępności kierowców. Pamiętajmy, że zdarzają się przypadki zwolnień lekarskich, kwarantanny również w rodzinach motorniczych i kierowców. Tutaj tak naprawdę to, co w tej chwili jest w dzień powszedni na ulicach i to, co będzie we Wszystkich Świętych i w okolicach Wszystkich Świętych, to są nasze maksymalne możliwości. Nie ma możliwości zwiększenia na przykład, w godzinach porannych o 30% liczby pojazdów komunikacji publicznej, bo po prostu jej nie mamy. Liczba pojazdów jest taka, jaka jest. Oczywiście, zawsze jest paręnaście jednostek, które są w rezerwie z uwagi na to, że są czy to w trakcie przeglądu, czy jakiś tam napraw, ale to jest wszystko, czym dysponujemy. Oczywiście mamy świadomość, że takie potrzeby są i jeżeli to będzie możliwe i pojawią się pojedyncze pojazdy, które będziemy mogli wysłać i zageścić gdzieś w godzinach tych szczytowych to, to zrobimy. Natomiast, naprawdę, proszę mi wierzyć, to nie jest tak, że połowa kierowców czy autobusów jest niewykorzystywana i tylko połowa jeździ. Niestety jeżdżą... Bo nasze stany zatrudnienia są przygotowane na dni powszednie do pełnej obsady. Więc, tak to wygląda. Pomijam fakt, że z kierowcami i z motorycznymi w ostatnich latach były

problemy z uwagi na to, że tych chętnych do pracy było mniej niż nasze potrzeby. Co do Szkoły Podstawowej nr 56, to oczywiście wyjaśnię kwestię basenu i wyjaśnię kwestię środków zabezpieczeń. Nie miałem sygnałów, co do tej opieki psychologicznej, ale porozmawiam z Panią Dyrektorem Rogąs na ten temat. Rzeczywiście, jeżeli są takie oczekiwania ze strony nauczycieli, to na pewno warto im w tej materii pomóc. Co do dodatkowych umywalek, no to bez przebudowy węzłów sanitarnych, to nie jest możliwe, bo to wymaga spełnienia wielu wymogów i tylko w taki sposób możemy to robić. To już nie jest taka prosta operacja. Co do węzła, to tutaj ewentualnie poproszę Michała Przepięrę – Zastępcę Prezydenta Miasta, żeby się wypowiedział ponieważ on w moim imieniu te kwestie nadzoruje. Czy takie rozwiązanie jest możliwe ... jeżeli Michał Przepiera nie jest w stanie w tej chwili odpowiedzieć, to spróbujemy to zweryfikować. Wniosek Pani Urszuli Pańki jest słuszny, bo uważam, że jeżeli w jakikolwiek sposób możemy ułatwić mieszkańcom przemieszczanie się, to powinniśmy to robić. Co do kwestii poruszonej przez Pana Przewodniczącego Łukasza Tyszlera. Ja powiem tak, rozgrywającym w tych tematach jest Wojewoda, bo tak jak na początku mojej prezentacji mówiłem, to rząd odpowiada za organizację walki z pandemią. Ja dzisiaj miałem tylko pytanie ze strony Pana Wojewody o dostępność dużych obiektów sportowych. Mówię tutaj o halach na potrzeby budowania tymczasowych szpitali i rozmawialiśmy o paru lokalizacjach w Szczecinie. My to będziemy w tej chwili analizowali, gdzie najłatwiej, najszybciej i najniższym kosztem można byłoby taki ewentualny szpital polowy rozwinąć. Polowy oczywiście w cudzysłowie, bo nie mówimy o namiotach tylko obiektach, bo to jest kwestia dostępności transportowej, to jest kwestia możliwości utrzymania temperatury na odpowiednim poziomie, bo wiemy, że hala na przykład nie jest przystosowana, choćby nasza Netto Arena do tego, żeby utrzymać temperaturę dwudziestu trzech czy czterech stopni. To jest niemożliwe. No ale być może przy zachowaniu dodatkowych jakiś elementów jest to do zrobienia. Natomiast z informacji, które otrzymałem od Pana Wojewody, to są... widzieliście Państwo, że ta liczba chorych w Szczecinie hospitalizowanych nie jest jakaś dramatycznie wysoka. Wiem, że będą rozwijane te szpitale powiatowe w formule covid'owej więc tam też będą te miejsca we wszystkich szpitalach wykorzystywane na maksa i to jest jakby pierwszy kierunek działań rządowych. Te szpitale, nazwijmy to tymczasowe, one będą w drugiej kolejności wykorzystywane. Będziemy nad tym pracowali i będziemy się do tego przygotowali. Oczywiście co do oceny symulacji medycznej, ja tą informację Panu Wojewodzie przekażę. Być może jest to do rozważenia jako miejsce ewentualnie do rozwinięcia gdyby taka potrzeba zaszła. Co do bezdotykowej obsługi oczywiście poproszę, żeby to, jeżeli jest możliwe, to jest chyba najprostsza rzecz, którą można zrobić, żeby kierowcy autobusu te drzwi otwierali na czas postoju na przystanku i tyle. Ta rzecz wydaje się banalna.

M. Przepiera - Zastępca Prezydenta Miasta - ja jeszcze tylko do kwestii kierowców dodam by zdawać sobie sprawę z powagi sytuacji i pewnych trudności. Tak jak Pan Prezydent powiedział, w tym potocznym określeniu "jeździmy maksymalnie". Natomiast również kierowców dotyczą kwarantanny, a także, już w tej chwili mamy pierwsze przypadki związane z koronawirusem. Co oznacza, że możemy być w takiej sytuacji, kiedy nawet tabor będziemy mieli taki jak mamy, a nie będziemy mieli kierowców czy motorniczych i na tą sytuację też staramy się przeciwdziałać. Natomiast też trzeba się z nią gdzieś niestety liczyć wraz ze wzrostem zakażeń, bo tak jak każdej grupy, tak i tej, ta choroba dotyka. Natomiast wracając do kwestii, o którą pytała pani Urszula Pańska, gdzie Pan Prezydent scedował na mnie odpowiedź. Szanowni Państwo, w ubiegłym tygodniu informowaliśmy mieszkańców w efekcie spotkań i rozważania różnych scenariuszy jeżeli chodzi o tą uciążliwość, która niewątpliwie jest w tej chwili, to zdecydowanie trzeba stwierdzić, choć pewne rzeczy są subiektywne, że to jest największa uciążliwość, najbardziej oddziałująca na nie

tylko tamte osiedla, bo to w relacji Podjuchy Zdroje, w najkrótszej ale, przecież całe Prawobrzeże wzdłuż Odry, ale także przejazdowo, tranzytowo... Chciałbym podkreślić, że od początku był warunek wobec wykonawcy i go ciągle utrzymujemy. Komunikacja miejska tamtędy się porusza. Co istotne, tamta komunikacja miejska akurat nie jest tak obłożona, to również w tym kontekście pytań dotyczących obłożenia ludzi i gęstości w napełnieniu tych pojazdów. Więc ta komunikacja miejska funkcjonuje, funkcjonować będzie i to już powoduje pewne uciążliwości dla samej budowy, aby ją w szybciej skończyć. Innymi słowy, gdyby zamknąć całkiem ulicę, można by te prace szybciej zrealizować. Natomiast powodem tej sytuacji dzisiejszej jest niezinventaryzowany stan dotyczących sieci, położenia konkretnie gazociągu w stosunku do linii energetycznej. Tego nie było naniesionego na mapie. Zostało to przez kogoś, kiedyś tak położone. Dziś te sytuacje są mało prawdopodobne, kiedy po skończonych inwestycjach nie nanosi się stanu właściwego, ponieważ to jest wymóg w ramach pozwolenia na użytkowanie. Natomiast kiedyś postępowano różnie. To zbliżenie wręcz rodziło niebezpieczeństwo dotyczące gazociągu i wiemy, jakie konsekwencje mogłoby rodzić, bo to jest dość wysokie ciśnienie. Tego typu prace wymagały po pierwsze przeprojektowania, następnie specjalistycznej pracy, gdzie tego typu firm wcale nie jest dużo jeżeli chodzi o to wyspecjalizowanie i musi to być oczywiście robione pod nadzorem przedsiębiorstwa gazowego, i tak to jest robione. W tej chwili, po spotkaniu na placu budowy wszystkich podmiotów, które są w ten proces zaangażowane, a także ja miałem spotkania, zaprosiłem zarząd z Hiszpanii tej firmy, która realizuje tą budowę. W tej chwili jest maksymalny nacisk na te prace jeżeli chodzi o skoordynowanie z Kijewem. Paradoks polega na tym, że właściwe tam skoordynowanie było, jeżeli chodzi o węzeł drogowy Kijewo, to znaczy my z węzłem Granitowa czekaliśmy do tego momentu, do którego mogliśmy czekać, aby prace na Kijewie zakończyć. Natomiast wiemy, co się stało na Kijewie z firmą Energopol i wówczas nie mieliśmy innego wyjścia niż wejść ze swoją realizacją związaną z okresem programowania unijnego i rozliczeniem się środkami unijnymi, ale przypomnę, że my tam weszliśmy osiem miesięcy później na budowę w stosunku do rozciągniętego przetargu. Właśnie czekając na rozwiązanie na Kijewie, dłużej się tego zrobić nie dało. Nie ma możliwości przejazdu przez plac budowy. Jest to jedyna budowa, gdzie Proszę Państwa mamy to fizyczne ograniczenie, kontrole i zatrudnionych osoby z ochrony, które nie wpuszczają przejazdu. Przejazd jest dopuszczalny tylko i wyłącznie dla pojazdów komunikacji miejskiej, w kilku przypadkach na indywidualne przepustki dotyczące firm wywozających śmieci oraz firm dotyczących obsługi użyteczności publicznej usług oraz na przepustki. To jest pewnie najbardziej dyskusyjne, ale tak przepisy prawa mówią, my to również honorujemy, osób, które mają kartę osoby niepełnosprawnej. Te osoby mogą również tamtędy przyjechać. W pozostałych przypadkach, niestety mamy do czynienia z objazdem. Nie ma też możliwości alternatywnego objazdu niż te, długie objazdy, gdyż są dwa powody. Tamte uliczki istnieją i można teoretycznie objeżdżać to, natomiast to jest na podejmowane ryzyko własne, bo stan tych ulic jest różny, ale my nie chcemy tego stanu poprawiać z racji tego, że tam jest duża zabudowa indywidualna, mieszkaniowa, która w momencie, kiedy poszedłby cały ruch tranzytowy tamtędy, omijając to wąskie gardło do dzisiaj zamknięte, powodowałoby, że domy wszystkie uległyby zniszczeniu. Byłyby kolejne kłopoty. Jeżeli chodzi o intensywność tych prac. Te prace miały się zakończyć rzeczywiście wcześniej, dokładnie to był przełom września i października. Natomiast w tej chwili wykonawca podtrzymuje drugą połowę listopada, a otwarcie tego na okres Wszystkich Świętych spowoduje, że znowu ten harmonogram się wydłuży.

U. Pańska - chodziło o popołudnie kiedy prace nie są prowadzone.

M. Przepiera - Zastępca Prezydenta Miasta - tak, ale proszę wierzyć, że jeżeli chodzi na przykład o utwardzenie... tam i tak autobus jeździ specjalną jakby częścią wyznaczoną do jechania. Natomiast proszę wierzyć, tam gdzie są prace wykonywane musi to ulec utwardzeniu... na przykład, testy, jak robimy wodociągu, czy gazociągu, następnie odbiorowo... Nie można się po tym terenie przemieszczać, przecież nie mamy żadnej gwarancji, że pojazdy indywidualne, które są, jakby nie w systemie i nie mają tej świadomości, że nie będą nam po tych fragmentach przejeżdżać. Do tego, były sytuacje, proszę Państwa, że były w tamtym miejscu nielegalne wjazdy na budowę i dochodziło do potrąceń pracowników, do potrąceń osób przypadkowych. Tu są przypadki formalnie zgłoszone. Tam nie ma oświetlenia w tej chwili. To jest plac budowy. W godzinach wieczornych potęgowałoby to ryzyko jakiegokolwiek niebezpieczeństwa dla tych, którzy by się tamtędy poruszali. I teraz, zmierzono dwie wartości. Pewną ulgę dla poruszania się, czyli uniknięcia objazdów, podkreślam, w komunikacji indywidualnej, bo komunikacja zbiorowa cały czas funkcjonuje i będzie funkcjonować, w stosunku do niebezpieczeństwa, ryzyka, zagrożenia życia i zdrowia, no i wygrała wartość, oczywista, czyli ta druga. I jednak, choć wiemy i przepraszamy za to, mamy świadomość męczenia się wszystkich, których ta budowa dotyczy. Natomiast, w tej chwili, nacisk idzie na to, aby prace jak najszybciej zakończyć. W tej chwili są już wszystkie dokumenty formalne zdobyte i prace ruszają pełną parą, łącznie z tym, że ustaliliśmy, że jeżeli taka potrzeba z punktu widzenia procesu technologicznego i możliwości przede wszystkim, to będziemy pracować w nocy. Więc jakby też to będzie eliminowało poruszanie się po tej budowie w godzinach wieczornych czy nawet nocnych. Choć to też generuje problemy ponieważ mieszkańcy nie życzą sobie żeby w godzinach nocnych była praca. Na to są odpowiednie decyzje środowiskowe wydawane i to też dla większości mieszkańców, którzy tamtędy się poruszają, wydawać się może logiczne, ale dla mieszkańców, którzy mieszkają przy samej inwestycji ... oni tego sobie nie życzą, protestują i też takie, ograniczenie, jakby istnieje i z tego też trzeba sobie zdawać sprawę. Natomiast, reasumując z mojej strony, absolutnie jest tego świadomość, przepraszamy za uciążliwość. W tej chwili, proszę wierzyć, że na tą inwestycję jest największy nacisk. Jest wiele innych inwestycji, które też powodują trudności, ale tam aż takich kłopotów nie mamy. Już tylko dodam, miejcie Państwo świadomość, że również tych ludzi dotyczy koronawirus i mamy takie sytuacje, że pracownicy nam się, przepraszam za określenie, wysypują.

K. Soska - Zastępca Prezydenta Miasta – na czacie poinformowałem, że basen, ta pływalnia szkolna po prostu miała awarię. Ten czas zamknięcia był związany z usuwaniem awarii. Basen powinien być czynny do końca tygodnia więc myślę, że w przyszłym tygodniu już może wznowić działalność. Pytanie jest tylko, czy w związku z obostrzeniami nie będzie tutaj jakiś ograniczeń, ale to już jest zupełnie inna kwestia, jakby niezależna od nas.

P. Słowik - dodam oczywiście, że one się nie zmieniły, bo obecne obostrzenia nie powodują takiego zakazu gdyż inne szkoły mają basen otwarty, jak rozumiem.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad – w kwestii automatycznego otwierania drzwi. To może, drodzy państwo ja przekażę tę informację. Pan Dyrektor Paweł Adamczyk napisał, że już dyspozycja do ZDiTM została w tej kwestii przekazana, także bardzo się cieszę.

Przystąpiono do realizacji punktu 5 porządku obrad:

5. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad – mamy dwa wnioski dot. zmian do porządku obrad (porządek obrad stanowi załącznik nr 4 do protokołu):

Wniosek Przewodniczącej Rady Miasta o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 214/20 zmieniającego uchwałę w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Szczecin oraz ich składów osobowych

za - 30 przeciw - 0 wstrzym. - 0

W wyniku powyższego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Prezydenta Miasta o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały nr 210/20 zmieniającego uchwałę w sprawie opłat za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego organizowanego przez Gminę Miasto Szczecin, określenia osób uprawnionych do korzystania z bezpłatnych i ulgowych przejazdów oraz zasad taryfowych

M. Ussarz - Pani Przewodnicząca, można wiedzieć dlaczego?

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - wniosek jest Pana Prezydenta.

U. Pańka - projektodawca w każdej chwili może wycofać bez tłumaczenia.

P. Krzystek - Prezydent Miasta - zmiany taryfy będą obowiązywały tak jak zmiany w strefie płatnego parkowania więc mamy na to czas. Ponieważ była prośba ze strony części radnych, żeby na ten temat jeszcze podyskutować więc dajmy sobie szansę. Przypomnę, że zmiany w strefie wchodzi z końcem marca i tak też z dniem pierwszego kwietnia dopiero będziemy wprowadzać zmiany w komunikacji, czy zmiany w opłatach za bilety, za bilet okresowy więc czasu jest naprawdę jeszcze dużo więc spokojnie, możemy to przenieść na kolejną sesję Rady Miasta.

Głosowanie nad wnioskiem Prezydenta Miasta o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały nr 210/20 zmieniającego uchwałę w sprawie opłat za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego organizowanego przez Gminę Miasto Szczecin, określenia osób uprawnionych do korzystania z bezpłatnych i ulgowych przejazdów oraz zasad taryfowych

za - 21 przeciw - 1 wstrzym. - 8

W wyniku powyższego głosowania projekt uchwały został zdjęty z porządku obrad.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad oświadczyła, że po rozpatrzeniu wniosków przez Radę porządek obrad XXII zwyczajnej sesji jest następujący:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Złożenie ślubowania przez radnego.

3. Przyjęcie protokołu z XVIII sesji Rady Miasta Szczecin odbytej w dniu 26 maja 2020 r.
4. Informacja Prezydenta Miasta o podejmowanych działaniach w związku z ogłoszeniem na terenie Rzeczypospolitej stanu epidemii.
5. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.
6. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:
 - **213/20** - Programu współpracy Gminy Miasto Szczecin z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2021 rok,
 - **191/20** - określenia kierunków działania Prezydenta Miasta Szczecin w zakresie funkcjonowania i świadczenia usług przez placówkę Poczty Polskiej w budynku Urzędu Miasta Szczecin,
 - **195/20** - zmian w budżecie Miasta Szczecin na 2020 rok,
 - **196/20** - zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Szczecin,
 - **197/20** - zmiany Wieloletniego Programu Rozwoju Szczecina na lata 2020-2024,
 - **198/20** - miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Drzetowo – Grabowo – Łady” w Szczecinie,
 - **199/20** - miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Drzetowo – Jana Chryzostoma Paska” w Szczecinie,
 - **200/20** - miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Skolwin Port 3” w Szczecinie,
 - **201/20** - wyrażenia zgody na realizację inicjatywy upamiętniającej Ofiary Grudnia '70 na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie,
 - **202/20** - sprzedaży w drodze bezprzetargowej gminnej nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 25/12 z obrębu 2052 na rzecz Skarbu Państwa,
 - **203/20** - wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od cen netto nieruchomości gruntowych sprzedawanych w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych położonych przy ul. Stary Szlak nr 92 i ul. Stary Szlak nr 94,
 - **204/20** - wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej przy ul. Pszennej 43, stanowiącej działkę nr 69 o pow. 0,0882 ha, obr. 4079,
 - **205/20** - wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego ograniczonego nieruchomości gruntowej będącej własnością Gminy Miasto Szczecin położonej w granicach portu morskiego w Szczecinie w rejonie ulicy Górnośląskiej - działka nr 46/5 z obrębu ewidencyjnego 1084 Szczecin-Śródmieście,
 - **206/20** - wyrażenia zgody na zawarcie przez Gminę Miasto Szczecin porozumienia międzygminnego z Gminą Przelewice na realizację zadań z zakresu opieki nad bezdomnymi zwierzętami w 2021 r.,
 - **207/20** - uchylająca uchwałę w sprawie opłaty targowej,
 - **208/20** - stawek podatku od nieruchomości,
 - **209/20** - przyjęcia przez Radę Miasta Szczecin Strategii Rozwoju Elektromobilności Miasta Szczecina 2035,
 - **211/20** - nadania nazwy urzędowej ulicy w Szczecinie (ul. Bukowe Wzgórza),
 - **212/20** - nadania nazwy urzędowej ulicy w Szczecinie (ul. Czesława Niemena),
 - **214/20** - zmieniająca uchwałę w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Szczecin oraz ich składów osobowych.
7. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2019/2020.

8. Informacja o zgłoszonych żądaniach i wydanych decyzjach w związku z uchwaleniem planów miejscowych lub ich zmianą.
9. Interpelacje i zapytania radnych oraz odpowiedzi na nie.
10. Wolne wnioski i sprawy wniesione.
11. Zamknięcie obrad.

Przystąpiono do realizacji punktu 6 porządku obrad:

6. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:

Ścieżka do projektów uchwał stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - Drodzy Państwo, mam taką prośbę. Ostatnim punktem dzisiejszych obrad jest projekt uchwały nr 213/20 dotyczący programu współpracy naszej gminy z organizacjami pozarządowymi. Do tego projektu aż trzy osoby, przedstawiciele dwóch organizacji pozarządowych i jedna mieszkanka naszego miasta zgłosiły się do głosu, a ponadto wniosły prośbę abyśmy ten punkt przesunęli jako punkt pierwszy obrad. Czy państwo wyrażacie na to zgodę, czy nie macie sprzeciwu, abyśmy mogli ten ostatni punkt przenieść teraz na pierwsze miejsce, żeby naszych mieszkańców nie trzymać długo przy ekranach? Nie widzę sprzeciwu. Wobec tego, rozumiem, że możemy przyjąć tę kwestię i po prostu, tylko techniczne jakby przesunąć ostatni projekt uchwały na miejsce pierwsze.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

213/20 - Programu współpracy Gminy Miasto Szczecin z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2021 rok

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Magdalena Błaszczuk – Dyrektor Biura Dialogu Obywatelskiego. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 6 do protokołu. Omówiona prezentacja stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Opinie Komisji Rady Miasta do projektu uchwały:

- **Komisja ds. Inicjatyw Społecznych, Sportu i Młodzieży** – pozytywnie z poprawką

(Poprawka - umieszczenie w § 11 załącznika do uchwały zapisu:

"O posiedzeniach Komisji Konkursowych informowany jest Przewodniczący Komisji ds. Inicjatyw Społecznych, Sportu i Młodzieży Rady Miasta w terminie umożliwiającym wzięcie udziału w posiedzeniu. W posiedzeniach Komisji Konkursowych uczestniczy Przewodniczący Komisji ds. Inicjatyw Społecznych, Sportu i Młodzieży Rady Miasta w charakterze obserwatora, bez prawa głosu lub wyznaczony przez niego każdorazowo członek Komisji ds. Inicjatyw Społecznych, Sportu i Młodzieży Rady Miasta na tych samych zasadach.)"

- **Komisja Kultury i Promocji** – pozytywnie.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad – temat widać jest gorący, ponieważ w tej chwili otrzymaliśmy poprawkę do projektu uchwały. Wcześniej wpłynęła poprawka Komisji ds. Inicjatyw Społecznych, Sportu i Młodzieży (załącznik nr 8 do protokołu) i

za chwilę poproszę Pana Przewodniczącego, żeby w dwóch słowach powiedział, czego ona dotyczy. Potem będziemy te poprawki głosowali. Także przed chwileczką wpłynęła poprawka radnego Macieja Ussarza (załącznik nr 9 do protokołu).

W dyskusji głos zabrali:

Ewa Piepióra - ja tylko może sprostuje, ponieważ faktycznie, zapisałam się jako mieszkanka, ale reprezentuję Stowarzyszenie Refugees Szczecin, ale myślę, że nie będzie większego problemu kogo reprezentuje. Do tego programu, który w tej chwili omawiamy, my jako organizacja zgłosiliśmy pewną propozycję, a mianowicie w punkcie siódmym zaproponowaliśmy dołożyć takie zadanie dotyczące upowszechniania ochrony wolności i praw człowieka oraz swobód obywatelskich, a także działań wspomagających polską demokrację. I jako zadanie do tego przedsięwzięcia zaproponowaliśmy działania na rzecz podnoszenia świadomości społecznej w obszarze praw człowieka oraz społeczeństwa wielokulturowego. To zadanie nie uzyskało aprobaty Prezydenta i nie zostało uwzględnione w programie działań na rok 2021. Ja tylko może tak dodam, że to nasze zadanie miało na celu podejmowanie działań, warsztatów edukacyjnych w szkołach w zakresie wzmocnienia społeczeństwa obywatelskiego, nakierowane na sprawy związane z integracją cudzoziemców, ale nie od strony cudzoziemskiej, tylko od strony przygotowania społeczeństwa polskiego, naszych obywateli, społeczności lokalnej do przyjęcia, do oswojenia się, do pewnego rodzaju współżycia z osobami z innych krajów, cudzoziemców, którzy do nas przyjeżdżają. Jest to dosyć spora grupa. Państwo zapewne wiecie, że stykamy się z tym na co dzień, z różnymi problemami tych osób. Nasza propozycja, to też była taka odpowiedź na zapotrzebowanie, które mieliśmy z poziomu nauczycieli, uczniów, ponieważ takie zajęcia, warsztaty prowadzimy już od roku 2017. W 2021 roku chcielibyśmy skorzystać z możliwości finansowania tego zadania ze środków Gminy Miasto Szczecin. Na ten moment z tego co widzę, to nie ma takiej woli. Być może jest, a ja jakoś, w tym momencie tego nie widzę, może Państwo podpowiecie. Natomiast chciałabym, żebyśmy się jako społeczność, jako Państwo, jako radni, nasi przedstawiciele mieszkańców Szczecina pochyłili nad tym zagadnieniem i być może jest jeszcze moment do wprowadzenia takiej zmiany do tego projektu. Być może tutaj w ramach dyskusji Państwo się na ten temat otworzą. Chciałabym też powiedzieć, że ponieważ była możliwość konsultacji programu, planu działań na 2021 rok zdecydowaliśmy się jakby skonsultować, wprowadzić zmianę i tak się zastanawiam, czy te konsultacje... W jakim celu te konsultacje były prowadzone? Po to, żeby one były, żeby się odbyły, czy po to, żebyście Państwo usłyszeli głos organizacji, które gdzieś w różnych obszarach działają. Mam bardzo mieszane uczucia. Natomiast też chciałabym podkreślić, że przeglądając ten plan zadań, które wynikają z programu współpracy z Gminą Miasto Szczecin widzę bardzo dużo cennych inicjatyw. Chciałabym też podkreślić, że mój głos jest taki, a nie inny, co nie znaczy, że gdzieś tam krytykuję cały obszar i plan działania w obszarze współpracy i realizacji zadań przez organizacje pozarządowe.

Wiesława Rycerz - Stołczyn po sąsiedzku - jest to zawsze taki trudny moment dla każdego społecznika, tym bardziej, że bardzo proszę Państwa, pamiętajcie o tym, że my społecznicy, wszyscy, nie tylko północy Nadodrzańskiej czy naszego stowarzyszenia jesteśmy grupą ludzi, która działa pro bono. Wiele z tych różnych wprowadzanych rzeczy trochę nas dziwi i mamy dużo wątpliwości. Bardzo często z naszego poziomu, to wygląda zupełnie inaczej niż z poziomu tabelki, Urzędu Miasta, czy interesów miasta. My to wszystko naprawdę rozumiemy. Złożyliśmy w ramach konsultacji z organizacjami pozarządowymi taką propozycję wprowadzenia nowego zadania - prowadzenia domów sąsiedzkich w Szczecinie. Naprawdę to chcieliśmy

spróbować pomóc też innym organizacjom. Bo tutaj, na naszym poziomie bardzo często rozmawiamy o takich różnych problemach, które w naszej codziennej pracy społecznika nam przeszkadzają, czy wręcz są niemożliwe do pokonania. Zapraszamy zawsze do współpracy radnych, rozmawiamy, uczymy się, dzielimy ten czas na dom, rodzinę plus budowanie jakiegoś lokalnego wizerunku społeczeństwa. Drodzy Państwo, jestem przerażona, bo te konsultacje z organizacjami społecznymi... z całym szacunkiem do wszystkich osób zaangażowanych w nie, tak nie bardzo wiem po co są? My tutaj, rozmawiając na północy Nadodrzańskiej dochodzimy do wniosku, szczególnie na Stołczynie, bo o nim dzisiaj rozmawiamy, że to chyba jest tylko dla podniesienia statystyk, bo tak naprawdę nic nie wnoszą. Przeglądaliśmy wszystkie propozycje organizacji, które zdecydowały się w tym roku na wzięcie udziału w tych konsultacjach i żadna z nich nie została wpisana do budżetu. Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, bardzo proszę pochylicie się nad tym raz jeszcze. Domy sąsiedzkie to coś wspaniałego. Domy sąsiedzkie działają zupełnie inaczej. Nasza Wartownia tutaj jest takim przykładem intuicyjnego, bym rzekła wręcz prowadzenia domu sąsiedzkiego dlatego, że istnieją już od wielu lat bardzo dobre schematy, które też badamy, naśladujemy inicjatywy tego typu, które udowadniają, że to jest jedna z najlepszych form, gdzie można wykorzystać ten potencjał ekonomii społecznej. On jest ogromny na każdym osiedlu, tylko należałoby ludziom dać możliwość skorzystania z takiej formy. My przez te pięć lat swojej działalności zbudowaliśmy bardzo wiele w zasadzie, bazując na kapitale społecznym, sąsiedzkim. Nasza Wartownia może być takim przykładem, właśnie tego domu sąsiedzkiego. Bardzo chętnie pokażemy, sami się też uczymy. Dom sąsiedzki jest zupełnie inną formą. Dom sąsiedzki jak gdyby opiera się na trzech prostych zasadach. Zaufanie, wzajemność i szacunek do siebie nawzajem, ale także do wszystkich mieszkańców osiedla, dzielnicy. To się sprawdza. Możecie nas Państwo sprawdzić. To jest widoczne na naszych portalach społecznościowych, że to się sprawdza. Dlatego jesteśmy bardzo rozczarowani, tą całą konsultacją, jesteśmy rozczarowani po raz pewno nie pierwszy, ale i kolejny, że nie zostało to uwzględnione w budżecie. Tak jak wspomniałam, zgłaszając to w zasadzie nie kierowaliśmy się tylko dobrem Wartowni czy Stołczyna, ale przetestowaliśmy to przez pięć lat i jak gdyby chcieliśmy też pomóc innym organizacjom pozarządowym, które są w takiej samej sytuacji jak my. Bardzo Państwa proszę o pochylenie się jeszcze raz nad tym.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - oddaję głos Przewodniczącej Zarządu Stowarzyszenia Lambda w Szczecinie, Pani Monice Tichy. Dzwonimy do Pani Moniki, bo poprosiła głos i była przed chwilą jeszcze. W tej chwili Pani Monika ma wyłączony telefon. Wobec tego może w między czasie się z nami połączy, to wtedy udzielimy głosu.

P. Jaskólski – Przewodniczący Komisji ds. Inicjatyw Społecznych, Sportu i Młodzieży - Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt wnosząc jedną drobną poprawkę dotyczącą możliwości udziału w pracach komisji konkursowych reprezentanta Komisji ds. Inicjatyw Społecznych, Sportu i Młodzieży w charakterze obserwatora bez głosu.

M. Ussarz – poprawka dotyczy tego żeby do składu komisji konkursowej powoływani byli radni - z każdego klubu po jednym członku oraz żeby mieli prawo głosu.

E. Łongiewska-Wijas - mam bardzo podobne odczucia, pozwolą Państwo, że swoją wypowiedź podzielę na dwie części. Pierwsza dotyczy sposobu procedowania tej uchwały, a druga jej zawartości. Uchwałą tą zajmuję się od początku bycia radną, czyli po raz trzeci, bo ona jest raz w roku nam przedstawiana i są z tą uchwałą

związane w tym roku dwa skandale. Po pierwsze gra z Radnymi w kotka i myszkę na komisji. Na komisji, która opiniuje uchwałę okazuje się, że jest za późno, byśmy jako radni mogli zmieniać treść tej uchwały, a na etapie konsultacji okazuje się, że radny jest persona non grata. To kiedy Drodzy Państwo, mamy wpływać na treść tak ważnej uchwały? Czy jesteśmy tylko po to, żeby ślepo ją przyklepywać? Drugi skandal związany jest z tym, że mimo mojego prawa do uczestnictwa jako radnej w obradach Rady Działalności Pożytku Publicznego, odmówiono mi tego udziału. Dopiero po pół godzinie, kiedy powołałam się na interwencję prawną, Pani Magdalena Błaszczyk - Dyrektor Biura Dialogu Obywatelskiego łaskawie wpuściła mnie na zdalne posiedzenie, a następnego dnia bo w obradach zarządzono przerwę, w ogóle nie przesłano mi linka do obrad i ponownie musiałam domagać się uszanowania należnego mi prawa radnej. To jest ta pierwsza część mojej wypowiedzi i drugi punkt, który zasygnalizowałam, jeśli chodzi o treść samej uchwały. Nie jest dla mnie zrozumiałe, dlaczego wnioski czterech stowarzyszeń złożone pisemnie, bardzo profesjonalnie w ramach konsultacji społecznych przed ostatnim posiedzeniem Rady Działalności Pożytku Publicznego, bo rada cztery posiedzenia miała, zostały kompletnie zignorowane i odrzucone przez Pana Prezydenta. Ja rozumiem, że nie chcemy wspierać organizacji pozarządowych, które przeciwdziałają przemocy wobec kobiet, przeciwdziałają dyskryminacji, które zabiegają o integrację z cudzoziemcami, często imigrantami z Białorusi, coraz częściej Ukrainy czy innych krajów Ściany Wschodniej. Rozumiem, że nie chcemy wspierać rozwoju społecznego w północnych częściach Szczecina. Czy ktoś potrafi mi odpowiedzieć, co w tych wnioskach było złego albo niewłaściwego, że zostały w całości odrzucone. To po co są te konsultacje? I mam pytanie do koleżanek i kolegów z Klubu Koalicji Obywatelskiej, czy nie przeszkadza Państwu, że te propozycje zostały odrzucone przez Pana Prezydenta, z którym jesteście w koalicji, a jedynym przyjętym wnioskiem na etapie konsultacji był ten, którego beneficjentem jest organizacja pozarządowa Wiceprzewodniczącego Rady Działalności Pożytku Publicznego. Rozumiem, że nie zastanawiają Państwa takie praktyki, że nie budzą oburzenia sytuacje takich wyjątkowych zbiegów okoliczności ot akurat tylko organizacja Wiceprzewodniczącego Rady Działalności Pożytku Publicznego została wysłuchana i dostanie dodatkowe środki właśnie w ramach tych konsultacji. Mam wrażenie, że wokół tak zwanej obywatelskości w Szczecinie trwają usilne zabiegi, żeby pozostała ona fasadowa, pozorowana i pod urzędniczo-polityczną kontrolą. Bardzo przychyliłam się do głosów dwóch organizacji pozarządowych i trzeciej pani, z którą nie udało się połączyć. Mam nadzieję, że jeszcze Państwo uzyskają to połączenie, aby wprowadzić do zadań programu współpracy z organizacjami pozarządowymi te, które postulują w ramach trwających miesiąc czasu konsultacji społecznych.

M. Ussarz - odczytam uzasadnienie do poprawki: „W trosce o transparentność przyznawanych znaczących środków finansowych Miasta przez Prezydenta Miasta dla organizacji pozarządowych zaleca się wprowadzenie do składu komisji konkursowej przedstawicieli klubów Rady Miasta.”. Nam zależy na tym, żeby nie były faworyzowane konkretne organizacje, tylko wszystkie organizacje mogły na równych zasadach podejść do tego konkursu, bo różnie to w historii naszego miasta wyglądało. Na przykład na Stołczyźnie ciężko o zdobycie finansów. Pani Rycerz ciężko miała, żeby zdobyć jakikolwiek finansowanie z Rady Miasta, więc uważamy, żeby było to sprawiedliwe, żeby każdy przedstawiciel z klubu radnych przyglądał się tej sytuacji, jak te środki są przyznawane i miał czynne prawo głosu.

D. Matecki - pierwsze moje pytanie dotyczy lokali, które są przyznawane organizacjom pozarządowym. Wiemy, że to jest bodajże 3 zł. za metr kwadratowy, czyli niewiele i bardzo dobrze, to jest dobre wsparcie dla tego typu organizacji. Tylko pytanie takie podstawowe, kto i na jakiej zasadzie przyznaje te lokale? Czy jest to w

tej chwili decyzja zupełnie uznaniowa urzędników, bądź pana Prezydenta, czy jest to jakoś sprecyzowane i chciałbym się dowiedzieć w jaki sposób. Czy każdy kto wystąpi o taki lokal dostanie dzisiaj taki lokal, ile ewentualnie się czeka na taki lokal no, bo wiadomo, że jeśli ktoś może wynająć lokal 100 m² za 300 zł. to jest bardzo kuszące dla każdej organizacji pozarządowej. No i pojawia się taka obawa, że mogą dostawać tego typu lokale organizacje, które są gdzieś tam przychylniej nastawione powiedzmy do aktualnie rządzących miastem. Warto, żeby były takie przepisy, które po prostu będą przyznawać jakieś punkty, będą jakieś konkursy na tego typu lokale, a żeby nie była to uznaniowa decyzja urzędnika. Kolejna rzecz, to działalność na rzecz kombatantów i osób represjonowanych, organizacje pozarządowe skupiające kombatantów i ofiary represji wojennych i okresu powojennego. Na to rocznie jest przeznaczony 85 000 zł. Ja blisko współpracuję ze Stowarzyszeniem Grudzień 70 Styczeń 71, gdzie po prostu są starsze osoby, które bardzo często potrzebują w tej chwili pomocy od miasta, których nie stać na wynajęcie jakiegось siedzimy. Moim zdaniem te środki roczne są zdecydowanie za małe. W Szczecinie mamy Pełnomocnika do spraw seniorów, ale ja już nie będę kolejny raz mówić o postaci, która ten urząd pełni. Proponowałbym powołanie pełnomocnika do spraw osób represjonowanych i organizacji weteranów. Nawet, gdyby to miała być tylko i wyłącznie funkcja taka honorowa i funkcja bezpłatna. Na pewno taka osoba by się w Szczecinie znalazła, która mogłaby udzielać wsparcia tego typu organizacjom i warto by było, żeby znalazły się pieniądze bądź miejsca na siedzibę dla takich organizacji, bo te osoby są coraz starsze i będą potrzebować coraz więcej pomocy również w tym, żeby na przykład załatwić sprawy urzędowe. I kolejna sprawa. Przed chwilą usłyszeliśmy, że do szkół w Szczecinie chce wchodzić organizacja Refugees Szczecin i mam pytanie do Pana Prezydenta czy rzeczywiście na tego typu działalność powinny być udzielane pieniądze publiczne, pieniądze pochodzące od miasta? Ponieważ organizacje nie mogą dowolnie funkcjonować w szkołach publicznych. Przepisy oświatowe stawiają określone wymogi przede wszystkim co do celów statutowych takich organizacji, które powinny być związane ze wspieraniem działalności danej placówki, albo dotyczą trybu dopuszczenia ich do działalności w danej szkole. Na podstawie artykułu 86 ustęp 2 i 3 prawa oświatowego podjęcie takiej działalności nawet tylko jednorazowo wymaga uzyskania zgody Dyrektora Szkoły, wyrażonej po uzgodnieniu warunków tej działalności oraz po uzyskaniu pozytywnej opinii rady szkoły i rady rodziców, więc mam nadzieję, że jeśli jakiegokolwiek dofinansowania przyznawane są na tego typu działalność w szkołach bez względu na organizację, to tego typu organizacje najpierw wykazują te zgody i że Prezydent Miasta czy ogólnie miasto nie udziela wsparcia finansowego organizacjom, które wchodzi do szkoły tak naprawdę nielegalnie.

U. Pańska - chciałam bardzo podziękować za prezentację Pani Dyrektor. Chciałam powiedzieć, że nie jestem członkiem komisji, w związku z tym z uwagą wysłuchałam pani prezentacji. Chciałabym się odnieść do wypowiedzi przedstawicieli mieszkańców ze szczególnym nastawieniem i prośbą do Pani Dyrektor i do Pana Prezydenta, by w tych konkursach, które państwo ogłaszacie, a my mamy teraz wypowiadać się, czy też zabierać głos ewentualnie popierać propozycje tej uchwały, żebyście Państwo uwzględniali, to czym ograniczana nas rząd. Proszę państwa, Szczecin leży na pograniczu Niemiec i Polski, ale przede wszystkim zawsze byliśmy, pomijając tutaj wodną granicę, miastem otwartym, miastem interkulturowym ze względu chociażby na to, że na te ziemie odzyskane przyjechali ludzie ze wschodu, pozostali ludzie z zachodu i to co się dzieje przez ostatnie pięć lat w naszym kraju to woła o pomstę do nieba. Proszę Państwa, nie może być tak, że do naszego kraju zaczynają się bać przyjeżdżać ludzie. To, co zrobiono z nami jako narodem, ze mną jako mieszkanką, która to wszystko obserwuje jest przerażające. Jedyne naszą nadzieją są samorządy. Pan, Panie Prezydencie jest naszą nadzieją by uczyć

młodych ludzi tego, że są inni, którzy nie tylko, że inaczej wyglądają, że wierzą w coś innego, że mówią innym językiem i że trzeba ich wspierać, że dziś oni są w trudnej sytuacji, ale trzydzieści lat temu, czy czterdzieści my byliśmy i my dostawaliśmy pomoc i o tej pomocy powinniśmy mówić. My powinniśmy mówić dużo o Unii Europejskiej, powinniśmy mówić o przemocy w domach i takie oferty powinny być kierowane, nie tylko konsumpcyjne, nie tylko takie, które pozwalają nam wesprzeć bliźniego, ale również by wychować nowe pokolenie Polaków, które nie będzie się bało, które będzie umiało się bronić przed złymi ludźmi, przed rodzącymi się, nie tylko nienawiści, która w tej chwili jest przekazywana młodym ludziom, ale również budzą się nacjonalizmy. To, co się dzieje ostatnio jest po prostu przerażające. Proszę Państwa, myślę, że my radni mamy tą świadomość, ale być może mieszkańcy nie wiedzą. Nas się cały czas oszukuje, szczególnie tych z nas mieszkańców Szczecina, którzy już nie mają dzieci w szkołach. Proszę Państwa, na terenie szkoły bez decyzji dyrektora i rady, nic się nie może zadziać. Proszę Państwa, dyrektor zaś nie wyrazi zgody na to, by dziecko uczestniczyło w jakichkolwiek zajęciach, na które rodzic nie wyrazi zgody. W tym również jeśli chodzi o religię. W tym również na każde zajęcia np. przygotowanie do życia w rodzinie, rodzic podpisuje zgodę by jego dziecko uczestniczyło w tych zajęciach więc jeżeli ktoś Państwu mówi i zastrasza Państwa to po prostu nie słuchajcie tego, bo to jest nieprawda. Rodzice są mądrzy, rozsądni, w szkołach są rady rodziców i to w Państwa rękach jest to, by wasze dziecko było otwarte na drugiego człowieka, na bliźniego, bo to jest fundament naszego społeczeństwa i Unia Europejska i my, Polacy wchodząc do Unii wiemy, że nasze wartości zbudowane są na wartościach chrześcijańskich, na wartościach katolickich, tylko ci ludzie, którzy mieniają się katolikami bardzo często zapominają o podstawowych przykazaniach, o jednym z podstawowych, żeby miłować bliźniego swego, jak siebie samego. To, co się dzieje, zastraszanie ludzi, wciskanie w to, co ja jedynie wierzę, ustawianie kobiet przy garnkach i mówienie „własną żonę i córkę wysłałam do pracy”, a nam się wmawia, że rolą naszą jest po osiemnastym roku życia rodzić dzieci i je wychowywać. To jest po prostu jakiś absurd. I pan, Panie Prezydencie, jako przedstawiciel samorządu powinien wszystko zrobić, żebyśmy mogli dać poczucie wiary, bezpieczeństwa dla tych, którzy z nas czują się niebezpiecznie. Byśmy nie pozwolili na to, by nasze miasto było ogarnięte takimi demagogami i ludźmi, którzy sięją nienawiść wokół nas. Ja chcę powiedzieć, że teraz przedstawiciele z klubu Prawa i Sprawiedliwości domagają się transparentności. Co przez osiem lat Państwo robiliście? Czy Państwo zaproponowaliście, żeby w tym rozdziale środków były osoby reprezentujące, nawet nie wszystkie kluby, tylko ogólnie niezależne organizacje. Proszę mi powiedzieć, mówimy, że trzy złote od wynajęcia dla organizacji. Ja Państwu mogę podać organizację, która prywatnie wynajmuje na swoją działalność nieruchomości, żeby mówić nam o tym, o pewnych wartościach, które powinny być uniwersalne dla nas wszystkich. Nie to, że ma jakieś zniżki, w ogóle prywatnie wynajmują osoby, bo są odsuwane, bo się boimy ludzi, którzy inaczej myślą. Ja wręcz przeciwnie. Proszę Państwa, jako osoba, która kierowała placówką. Proszę Państwach, w 2010 albo 2011 robiliśmy dużą otwartą konferencję o tym, jak w podręcznikach już od najmłodszych lat pozycja kobiety jest dezawuowana, czyli dziewczynka w chusteczce, miotełka, a pan - gazetka, telewizor i książka. To kiedyś było jakoś wyraźnie artykułowane i nikomu to nie przeszkadzało. Przecież kobiety mają różne poglądy i prawicowe i nawet skrajnie prawicowe i tak też funkcjonują i ja szanuję, że każdy z nas ma prawo artykułować swoje poglądy, ale nie może być tak, że tylko jeden pogląd, czyli prawa strona, my wiemy i was zbawimy, a inni was nie zabawią. Więc wtedy, kiedy o tym mówiliśmy, kiedy wspólnie z uniwersytetem w Greifswaldzie robiliśmy dużą międzynarodową konferencję, mamy materiały z tej konferencji, opublikowano w Naszych Refleksjach dużo artykułów. Dosłownie za rok, czy dwa, czy trzy, mieliśmy dużą konferencję z Uniwersytetem Warszawskim,

gdzie mówiliśmy o tym, jak my nauczyciele mamy się zachować, kiedy do naszej klasy przychodzi innej wiary - muzułmanin. No na pograniczu jesteśmy, jak należy się zachować, co tą kulturę różni od naszej i proszę Państwa, my musimy o tym mówić, a nie udawać, że my tutaj nikogo nie wpuścimy. Jesteśmy wyspą, tutaj w Europie całej i my tylko będziemy mieli takie, a nie inne zasady. Bo nawet nasz Jan Paweł II mówił o tej interkulturowości. Szanował naszych braci starszych, mówił o innych kulturach. Panie Prezydencie, ja się zaczynam bać żyć w swoim kraju. Naprawdę, boję się wyjść na ulicę kiedy widzę, przepraszam za wypowiedź, napakowanego pana, który idzie i on nie założy maseczki bo ja jestem żołnierz tak, a spaceruję codziennie rano między 6:00 a 7:00 przy jednostce. To jest po prostu zły kierunek i on naprawdę naród prowadzi nie w tą stronę, którą powinniśmy pójść. Dlatego ja, chciałbym jeszcze wysłuchać osoby trzeciej, która tutaj zgłosiła się do nas, ale chciałbym jeżeli nie, no to chciałbym uprzedzić, że być może potrzebne są szkolenia, które wyjaśnią naszym mieszkańcom, tym starszym i tym młodszym, co znaczy LGBT. Co znaczy, czy jest jakieś pojęcie, z którego teraz się bardzo wycofuje kolega, jednego z naszych radnych, Pan Jaki, który teraz mówi tylko o genderze, już nie ma ideologii LGBT, bo nie ma czegoś takiego i my tego nie wiemy. Jeżeli 25% ludzi nie wierzy w COVID to z czegoś to wynika. Wynika to z tego, że nie mówimy, nie komunikujemy, autorytety nie przebijają się i nie zajmujemy stanowisk. Pan Panie Prezydencie powinien takie stanowisko zająć. Mimo, że wyznajemy taką wiarę, staje na takim stanowisku, to są takie osoby, które są niewierzące, są agnastykami, są protestantami, prawosławnymi, mają taką wiarę, mają taką tradycję, są tak chowani jak umierają, trzeba o tym mówić, i na to, w naszym mieście powinny być pieniądze i nie tylko powinno być to, jeśli chodzi o podstawy programowe bo nauczyciele się boją o tym mówić, tylko właśnie to powinny mówić osoby, które są do tego przygotowane, ale oczywiście z zachowaniem prawa oświatowego, na które się poprzednicy powoływali.

R. Stankiewicz - ja chciałem zabrać głos w troszkę innej sprawie, jeżeli chodzi o tą komisję konkursową i, że tak powiem propozycję naszego klubu. Moim zdaniem to nie powinni być obserwatorzy, a powinny to być osoby w randze radnego, które powinny mieć głos. To jest moje zdanie. Też mam myślę chwilę czasu, żeby odnieść się do tego, co przed chwilą usłyszałem. Pani Ulu, powiem tak, że Hitchcock naprawdę wysiada przy Pani zdolnościach jeżeli chodzi o wprowadzanie atmosfery grozy i siania strachu tutaj. Powinna Pani chyba obok siebie postawić dynie, taką wyciętą bo się zbliża Halloween, bo wprowadziła Pani taką atmosferę i od momentu, kiedy Państwo weszliście w koalicję z Prezydentem, no to powinniście zakrzykiwać Ave Cezar prowadź, Ave Cezar. Jakim prawem, na obrady Rady Miasta wprowadza się ideologię na dużą skalę, wprowadza się politykę na dużą skalę i jeszcze między wierszami obraża się powiedzmy osoby, które mają inne poglądy. Wymachuje się tutaj ideologią LGBT i tak dalej. Czego Pani się boi? Bo my mieszkamy w jednym z najbardziej bezpiecznych miast i to zawdzięczamy też przede wszystkim określonym instytucjom rządowym. Przez panią przebiegał ciągle jakiś strach no, naprawdę Halloween jest tuż-tuż, ale proszę też nas wszystkich tutaj nie straszyć i nie nawoływać Pana Prezydenta do jakiś nieokreślonych, naprawdę nieprzemyślanych ruchów. Bo to właśnie na naszym podwórku dzieją się takie rzeczy, że nikt tutaj nie atakuje demonstracji LGBT, czy kogoś, kto idzie w koszulce, czy idzie z torbą na zakupy w kolorach tego bohomazu, bo przykre to, że tak piękna rzecz jaką jest tęcza została w ten sposób sprofanowana, bo tęcza to jest wiadomo symbol i przymierze, znak przymierza Boga z człowiekiem, a tutaj mamy tego typu bohomaz, którym się oblewa kościoły. Tu powinien się pojawić strach, to ja powinienem bać się wyjść na ulicę bo za chwilę będę wyglądał tak trochę tęczowo. Może Pani niech się uderzy w pierś i pomyśli o tym, co właśnie się dzieje w Szczecinie i komu to zawdzięczamy. Skąd ta nienawiść? Czy ktoś z ludzi niewierzących, czy nie wiem wybiegających z

kościola nagle rzuca się na kogoś, kto jest tak, jak wspomniałem w jakiś kolorach reprezentujących LGBT? Ja nie pamiętam takich przykładów, a tymczasem przykład profanacji, który się odbył w naszym mieście jest znany w całej Polsce więc do czego Pani nawołuje? To jest takie pytanie. Powiem szczerze, no podesłał bym Pani dynię, wyciął jakiegoś straszaka, Halloween jest tuż, tuż.

I teraz mam prośbę, bo to nie pierwszy raz się zdarza, no jakiś upadek obyczajów jest w Radzie Miasta. My nie wytaczamy jako opozycja jakiś dział politycznych tutaj, ideologicznych, a tutaj są non stop takie bezkarne ataki, nie mówiąc już o sprawach samorządowych, które tutaj miały miejsce, że tak powiem bez precedensu na skalę kraju. Także Pani Ulu, pozdrawiam, z Bogiem.

M. Żylik - ja merytorycznie, bez jakiś tam podtekstów ideologicznych. Poprawki Pana Macieja Ussarza - trochę jestem sceptyczny patrząc na aktywność radnych PiS-u w pracach samej rady, czyli komisji, ponieważ radni PiS-u są tylko w dwóch komisjach i pracują na minimum, które radny musi wykonać. Tylko Pan Maciek Ussarz jest w trzech komisjach. Patrząc na moją skromną osobę. Ja pracuję w sześciu komisjach i staram się być na bieżąco z tym, co się dzieje na poszczególnych komisjach, żeby być przygotowanym do pracy na sesjach Rady Miasta Szczecin i boję się, że taka sama sytuacja będzie na posiedzeniach komisji, że radni będą mieli prawo być i zabierać głos, a na te komisje konkursowe nie będą chodzić. Także tutaj jestem bardzo sceptyczny co do tego pomysłu. Jeszcze jedna rzecz mi się tutaj nasuwa. Jestem bezpartyjny, całe życie byłem bezpartyjny i tym się szczycę. Nie chciałbym, żeby takie komisje były upolitycznione, to są organy społeczne. Mamy tutaj do czynienia z organizacjami pożytku publicznego, czy pozarządowymi, tak naprawdę i nie widzę sensu, żeby wprowadzać radnych do prac tych komisji. Ja na Komisji Sportu właśnie wnioskowałem o to, żeby zwiększyć do trzech osób z przedstawicieli tych organizacji zewnętrznych, żeby one decydowały merytorycznie o przyznawaniu funduszy w ramach konkursów organizowanych przez Biuro Dialogu Obywatelskiego.

M. Ussarz - ad vocem... padło dwa razy nazwisko. Panie przewodniczący bezpartyjnych, jak Pan nie chce upolitycznić tej sfery i komisji konkursowej, to właśnie dlatego zaproponowałem tą poprawkę, żeby nie upolitycznić, bo to jedne organizacje mają szansę na dofinansowanie, które bardzo są przychylne i zgrupowane wśród jednego tylko ugrupowania tutaj klubu więc, żeby był pluralizm zachowany to warto, żeby jednak mieli wgląd na to, co się dzieje.

P. Słowik - odnośnie tej poprawki, którą jako komisja tutaj wnosimy. Trochę odnosząc się do słów Pana Przewodniczącego Żylika. To właśnie o to tutaj chodzi, aby była ta pełna przejrzystość i jasność. Ta poprawka wynika też z faktu tego, z czym przychodzą do nas mieszkańcy, organizacje, czy szczególnie kluby sportowe. To oczywiście będzie inna uchwała, ale tu pewnie będzie podobny wniosek. Widzimy, że od paru lat są sytuacje, w których środki są rozdysponowane w tych konkursach w zasadzie do tych samych organizacji, do tych samych klubów sportowych z podobnym rozkładem tych pieniędzy. Dlatego wnosimy o to, żeby mieć jeszcze większą jawność i przejrzystość tym procesie, żeby Komisja Inicjatyw Społecznych mogła tutaj mieć swojego przedstawiciela, bo jest też do tego dedykowana, do tych spraw społecznych, do tych spraw młodzieży i sportu i tam chcielibyśmy uczestniczyć. Nie chcemy tu mieć prawa głosu, bo nie chcemy tu grać polityki, nie chcemy mieć wpływu, a jedynie chcemy przejrzystość tego procesu i stąd ta poprawka, którą wnosimy i którą chcielibyśmy od przyszłego roku zastosować i móc faktycznie brać udział w tych konkursach tylko w formule obserwatora, żeby widzieć jak ten proces przebiega, jak te środki są rozdysponowane. Też uważam, że najważniejsze by większościowy głos decyzyjny w

tej sprawie miały osoby powoływane z organizacji pozarządowych i to one decydowały o tym, kto te środki dostanie, ale myślę, że dla dobra sprawy nie ma tutaj żadnych przeszkód, żeby po prostu jedna osoba więcej w pracy tej komisji brała udział jako osoba doradcza z doświadczeniem.

M. Żylik - ad vocem chciałem Przewodniczącemu powiedzieć, że współpracuje jako organizacja pozarządowa z miastem Szczecin od dziewiętnastu lat. Występuje w konkursach ofert. Nie zdarzyło mi się, żebym miał jakieś przeciwwskazania co do orzeczeń komisji. Chociaż kwoty przyznawane na mój mały klub były różne, nigdy takie same. Od 32 tysięcy do 16 tysięcy w zależności od tego, co w danym roku robiłem. To są moje spostrzeżenia z dziewiętnastu lat pracy.

D. Matecki - właśnie o to chodzi w tych poprawkach, żeby nie było tak jak Pan Przewodniczący Mirosław Żylik mówi, że tylko i wyłącznie osoby, które mają pewność, że zawsze będą dobrze współpracować z urzędem tego typu dofinansowanie mogą dostać. Ja współpracuję z bardzo wieloma organizacjami, które są katolickie, są konserwatywne i które właściwie nigdy żadnych pieniędzy nie dostały nawet jak startowały w tych wszystkich konkursach. One już w tej chwili nie startują ponieważ przez wiele lat nie dostawały żadnych pieniędzy gdyż były to organizacje, które gdzieś tam krytykowały obecne władze miasta. Kończąc moją wypowiedź, to w nawiązaniu do tego, co powiedziała pani Urszula Pańska chciałbym się dowiedzieć jak miasto poprzez np. organizacje pozarządowe walczy z prześladowaniami religijnymi w naszym mieście ponieważ uważam, że czy to muzułmanie, czy to żydzi, czy to katolicy, chrześcijanie każdy powinien być równie i tak samo obroniony. I jeśli ktoś atakuje katolika na ulicy wzywa do zabijania, czy muzułmanina, czy żyda powinien odpowiadać karnie i powinno być zgłoszenie do prokuratury o ściganie takiej osoby. Chciałbym się dowiedzieć ile Pani Urszula Pańska w Szczecinie zna w ciągu ostatniego roku przypadków zaatakowania muzułmanów bądź żydów na ulicach naszego miasta. Ponieważ teraz, przytoczę bardzo krótko z ostatnich miesięcy:

- napisy na Warszawie kilka dni temu "tęp księży",
- wcześniej przy Kaskadzie napisy żeby polować na biskupów robić z nich trofea albo "księża są jak stonka, tępy ich" czy jeszcze kilka miesięcy wcześniej pobicie księdza prałata Aleksandra Ziejewskiego, wejście trzech pijanych mężczyzn na parafie, już są skazani,
- zniszczenie kościoła Świętego Krzyża, które było usprawiedliwiane przez niektórych radnych tutaj również uczestniczących w sesji,
- wymalowanie napisu tylko LGBT farbą na ogłoszeniach parafialnych,
- wymalowanie napisu i tęczy na kościele, czyli zwykła po prostu chuligańska dewastacja miejsca kultu religijnego,
- zniszczenie kościoła na Turzynie kilka miesięcy temu,
- groźby w samym kościele do księdza proboszcza,
- zniszczenie krzyża na Placu Grunwaldzkim poświęconego ofiarom stalinizmu. Ten człowiek już w tej chwili, również apelacja została wniesiona i będzie odpowiadać karnie,
- podczas poświęcenia placu pod kościół nad Rudzianką, wywieszanie jakiś transparentów uderzających w kościół, jakieś okrzyki uderzające w kościół

i dziesiątki, jak nie setki, jak nie tysiące komentarzy, których tutaj nie będę przytaczać ponieważ są tak ordynarne i uderzające w kościół katolicki, w wierzących, że no i są one prowokowane też niestety przez wielu radnych. Czy okrzyki na czarnych protestach w stylu kastrować księży. W tej chwili, grupa, która jest najbardziej w Szczecinie prześladowana, a na wielu osiedlach jest jako mniejszość na przykład nad Rudzianką, czy na Warszawie są właśnie katolicy.

Szkoda, że pani radna Pańska o tym nie wspomniała i szkoda, że miasto nie wspiera walki z prześladowaniami religijnymi w naszym mieście.

D. Jackowski - ja również jestem zdania, że radni powinni być wyłącznie w tym procesie jako obserwatorzy. Nie możemy dopuścić do tego, żeby tutaj działa się polityka i tego typu dyskusja, która ma miejsce w tym momencie. Radni nie powinni mieć prawa głosu.

E. Łongiewska-Wijas - nieczęsto zdarza nam się gościć na obradach Rady Miasta mieszkańców. Zaczęliśmy przypomnę ten punkt właśnie od ich głosu, a skończyło się jak zawsze. Radni niemalże pokłócili się, pobili o to czyimi rękoma: radnych, klubów, partii będą rozdzielane pieniądze w ramach tych dotacji. Niemalże pieniądze bo trzydzieści dziewięć milionów złotych. Mam taką propozycję. Tak, jak wskazała wcześniej pani dyrektor BDO, tak, jak wskazuje też i ustawa na uchwalenie, na przyjęcie przez nas programu współpracy z organizacjami pozarządowymi mamy czas do końca listopada. Rok rocznie uchwała ta była podejmowana właśnie w ostatnich dniach listopada. Mamy jeszcze miesiąc. Ponieważ głosów jest dużo, są postulaty mieszkańców, jest przestrzeń, wytworzyła się przestrzeń do dyskusji, do dialogu. Moje zdanie również jest takie, że radni nie powinni swoimi partyjnymi rękoma rozdzielać dotacji, tak samo z resztą, jak nie powinni ich rozdzielać urzędnicy, bo myślę też, że zamiast Komisji Inicjatyw Społecznych mamy właśnie komisję inicjatyw urzędniczych. Wczoraj cenny głos na komisji inicjatyw pana radnego Łukasza Kadłubowskiego, z resztą ja o tym też mówiłam jesienią 2018 roku, za co zostałam odsunięta z klubu, że właśnie prezydenckie komisje przyznające dotacje, to są w największej liczbie właśnie przedstawiciele urzędników. Tak nie ma dzisiaj w samorządach, to nie są standardy samorządów, tak nawet nie ma w komisjach na szczeblu ministerialnym, PiS-u, który krytykujemy. Tam są eksperci i społecznicy, dlatego myślę, że naprawdę przyszedł moment, żeby to zmienić. Myślę, że nie powinniśmy teraz przyjmować projektu uchwały. Powinniśmy przesunąć ten projekt uchwały, tak jak zawsze przyjmowaliśmy na koniec listopada, a moje zdanie jest takie, że w ogóle radnych nie powinno być w strukturze tej komisji, tak samo zresztą, jak i urzędników. Natomiast wszyscy powinniśmy uczestniczyć. Urzędnicy oczywiście powinni uczestniczyć, żeby móc odpowiadać na pytania. Oddać przede wszystkim społecznikom, organizacjom pozarządowym i ekspertom przestrzeń tej komisji. Natomiast my, jako radni i bardzo o to proszę, żebyśmy zawsze byli wszyscy informowani o posiedzeniach komisji i żeby nie było problemu z tym, z czym miałam problem w tym roku, żeby nas wpuszczano na posiedzenia zdalne. Wtedy, kto będzie chciał w roli obserwatora będzie mógł uczestniczyć.

R. Lewandowski - ja chciałbym się odnieść merytorycznie do tego projektu uchwały w kontekście poparcia wniosku klubu Prawa i Sprawiedliwości, który wyraził pan Ussarz, aby byli jednak radni jako obserwatorzy, co najmniej jako obserwatorzy na posiedzeniach tych stowarzyszeń. A przytoczę taki przykład, bo weźmy chociażby kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego. Jest tam kwota milion dziewięćset dwadzieścia tysięcy złotych na przygotowanie różnego rodzaju imprez. Inkubator organizacji pozarządowych też trzysta pięćdziesiąt pięć tysięcy, to są ogólnie przyznane kwoty i ten program zostanie wypełniony treścią. Jaka treścią to się dopiero okaże. I my, jako radni też jesteśmy społecznikami, chciałem zaznaczyć. Ja cenię każdą osobę, która udziela się społecznie, bo sam pracowałem wiele lat społecznie. Wiem, na czym ta praca polega. Dla mnie te osoby są bardzo cenne, ale to są bardzo duże kwoty pieniędzy przeznaczone na ten cel i uważam, że my radni, jako społecznicy powinniśmy także mieć wgląd, jak to merytorycznie będzie się odbywało, jakie projekty wygrają w tym konkursie. To jest jedna rzecz.

Chciałbym jeszcze się odnieść krótko do tego, co powiedziała Pani Urszula Pańska. Ja tak żartobliwie, no naprawdę, ja jestem zaskoczony tą wypowiedzią i tak ironicznie powiem, powinna się ona zakończyć apelem do pana Prezydenta Krzystka, aby zabronił rodzić kobietom i niech podejmie on decyzję, żeby mężczyźni zaczęli rodzić, bo to jest jakieś pomieszanie z poplątaniem. To tyle, na to dalej już szkoda czasu. Reasumując, popieram wnioszek dotyczący udziału radnych w posiedzeniach komisji.

Ł. Kadłubowski - ja w stu procentach różnię się od kolegów przedmówców. Wcześniej będę starał się tylko i wyłącznie o uchwałę i merytorycznie, więc po kolei. Padły tutaj dość poważne oskarżenia ze strony radnego Prawa i Sprawiedliwości o faworyzowanie podmiotów. Jeżeli posiada wiedzę o podmiotach, które są faworyzowane na etapie konkursowym to proszę, żeby się z nami podzielił, bo rzucanie oskarżeń na wiatr, to jest po prostu bardzo nieetyczne i nieeleganckie zachowanie. Jeżeli są konkretne przypadki należy je zgłaszać. Pewnie mogłoby to rzucić inne światło więc bardzo chętnie wysłucham tych przypadków jeżeli one rzeczywiście występują, a jeżeli nie, to proszę w przyszłości radnych Prawa i Sprawiedliwości, żeby nie rzucali słów na wiatr i fałszywych oskarżeń. Komisja Inicjatyw składa się z dziewięciu radnych. Są tam przedstawiciele klubu Koalicji Obywatelskiej, Bezpartyjnych, niestety nie ma przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości, którzy najwyraźniej nie chcą pracować nad konkretnymi uchwałami, a chcą rzucać oskarżenia odnośnie zawłaszczania pewnych konkursów, zawłaszczania pewnych procedur, które dzisiaj według mnie są fałszywymi oskarżeniami, bo żadnych przypadków niestety nie podano, tylko rzucono kilka fraz w tej sprawie. My, jako Komisja Inicjatyw dość długo rozmawialiśmy na temat tych konkursów. Rozmawialiśmy w jaki sposób najbardziej rzetelnie radni mogą uczestniczyć w pracach komisji konkursowych. Uznaliśmy, że rzeczywiście, nie chcemy jako radni ingerować w decyzje, które są podejmowane w sprawie przyznawania środków, bo nie jest w kompetencjach rady podejmowanie tych decyzji. Jesteśmy ciałem uchwałodawczym, a nie ciałem wykonawczym, ale chcemy poznać merytoryczne argumenty, które w wielu kwestiach pozwolą nam jeszcze lepiej uchylać określone przepisy. Dlatego zgłosiliśmy poprawkę, która mówi wprost, że radny będzie wyłącznie obserwatorem na danej komisji. My nie chcemy podejmować decyzji komu mamy przyznać środki, tylko chcemy wiedzieć w jaki sposób są one przyznawane, jaką merytoryczną dyskusję się prowadzi i wyłącznie obserwować cały proces, żebyśmy pod koniec przyszłego roku mogli się lepiej przygotować do podjęcia tej uchwały. Uważam, że poprawka radnych Prawa i Sprawiedliwości jest złą poprawką, bo tak jak mówiłem i mówiliśmy na Komisji Inicjatyw, radni nie powinni mieć prawa głosu, decyzyjności. Możemy dyskutować i uważam, że to, co pan przewodniczący Żylik proponował, czyli dodanie jednego przedstawiciela organizacji pozarządowych i stworzenie takiego układu, trzy do trzech, czyli stanowiska przedstawicieli urzędu, jednostek urzędowych plus trzech przedstawicieli organizacji pozarządowych też jest dobrym rozwiązaniem. Jeżeli taka poprawka by była, to byśmy bardzo chętnie ją poparli. Jeżeli radni Prawa i Sprawiedliwości zapiszą się do Komisji Inicjatyw i będą chcieli realnie pracować merytorycznie nad uchwałami, to myślę, że też jeżeli będą chcieli realnie brać udział w komisjach konkursowych na zasadzie obserwatora, to nie będzie problemu, żeby oni brali w tym udział tylko, Szanowni Radni, zapiszcie się do komisji. Weźcie odpowiedzialność za merytoryczną pracę, a nie za uprawianie polityki i rzucanie słów na wiatr.

L. Duklanowski - jeżeli radni uczestniczą w procesie uchwalania kwoty dla organizacji pozarządowych, to też mają prawo być w komisji, która te środki przydziela. Oczywiście jeżeli to będzie troje radnych, to będą w znaczącej

mniejszości i będą mieli pewną funkcję, taką obserwatorsko-kontrolną. Uważam, że jest to dobra poprawka, powinniśmy tą poprawkę przyjąć. Nic nie będzie zagrażało praworządności. Natomiast tutaj, bez przerwy słyszę o tym, żeby nie zajmować się polityką. Proszę Państwa, no takie coś ja zawsze słyszałem w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Jeżeli człowiek wyraża swoje niezadowolenie z powodu warunków życia w PRL-u, to od razu towarzysze partyjni z PZPR'u mówili, przestań politykować. Do tego samego Państwo wracacie. Przestańmy mówić o różnych historiach związanych z ideologią, natomiast mówmy o tym, że w tej uchwale należy tą poprawkę przyjąć. Uważam, że jest bardzo rozsądna i bardzo dobra.

M. Błaszczuk – Dyrektor Biura Dialogu Obywatelskiego - ja bym chciała się przede wszystkim odnieść do głosu pani radnej Edyty Longiewskiej-Wijas i odnieść się do faktów. Bardzo mi przykro, że z powodów organizacyjnych była pani poproszona o to, żeby oczekiwać na dostęp, aczkolwiek Pani skutecznie wzięła udział w obradach Rady Działalności Pożytku Publicznego. Wyraziła Pani też swój postulat, który został zawarty w protokole z tej rady i Państwo możecie się z tym protokołem zapoznać.

E. Longiewska-Wijas - został odrzucony przez Prezydenta.

M. Błaszczuk – Dyrektor Biura Dialogu Obywatelskiego - ale biuro ma wykonać pewną pracę tak i Rada Działalności Pożytku też, więc wzięła Pani skutecznie udział w tej radzie, miała możliwość przekazać swój postulat, chociaż to były konsultacje z organizacjami pozarządowymi, rada wysłuchała, była dyskusja, przekazaliśmy Pani postulat do właściwej jednostki merytorycznej, jak i wszystkie inne postulaty organizacji do właściwych jednostek merytorycznych. Pani stanowisko zostało zawarte i Pani postulat został zawarty w wynikach konsultacji społecznych. Możecie Państwo się z nimi zapoznać w Biuletynie Informacji Publicznej. Także dokonaliśmy wszystkich czynności na Pani prośbę, więc jedyne za co mogę przeprosić Panią, to za długi okres oczekiwania i następnym razem, gdybym wcześniej wiedziała zorganizowalibyśmy na pewno ten dostęp do rady szybciej. Elementem dosyć ważnym w tej współpracy organizacji pozarządowych i ta prezentacja, którą Państwu zaprezentowałam tylko lekko nawiązała do obszaru lokali. Lokali, które udostępnia Gmina organizacjom pozarządowym na preferencyjnych warunkach. To jest działanie, które jest działaniem zapisanym w ustawie. Samorząd może, a nawet powinien wspierać organizacje pozarządowe w tej kwestii. To padło od kogoś z Panów radnych, to pytanie odnośnie lokali. Ja poprosiłam o wsparcie, ponieważ cała procedura zarządzania i przyznawania lokali organizacjom pozarządowym leży w Wydziale Mieszkalnictwa i Regulacji Stanów Prawnych więc teraz, jak Państwo macie jeszcze moment, to poproszę Panią Dyrektor Małgorzatę Waszak, żeby Państwu króciutko procedurę przybliżyła.

M. Waszak – Dyrektor Wydziału Mieszkalnictwa i Regulacji Stanów Prawnych Nieruchomości - wywołana do odpowiedzi chciałam Państwu powiedzieć i myślę, że większość z Państwa o tym doskonale wie, że od lat są wypracowane procedury związane ze wskazywaniem lokali dla organizacji pozarządowych, różnego rodzaju stowarzyszeń i regulują to odpowiednie akty prawa miejscowego i w mojej ocenie, z powodzeniem takie lokale są wskazywane. Oczywiście, każdy z nas wie, że mamy zasób lokali użytkowych taki, jaki mamy i nie zawsze uda się sprostać oczekiwaniom poszczególnych organizacji. Niemniej jednak w ramach rozmów, oczekiwań takie lokale sukcesywnie są wskazywane. Są odpowiednie procedury, które są dostępne na stronach Urzędu Miasta Szczecin. Organizacje dobrze o tym wiedzą, składają do nas wnioski i poddawane są opiniowaniu. Także z udziałem wydziałów merytorycznych, które są odpowiedzialne za udzielanie chociażby dotacji

na rzecz tego typu organizacji. I po pozytywnym zaopiniowaniu wniosek przekazywany jest do Zarządu Budynków i Lokali Komunalnych, który wchodzi już w bezpośredni kontakt z daną organizacją i próbuje wypracować właściwe stanowisko. Czasami z pewnymi zmianami, modyfikacjami jeśli chodzi o stowarzyszenie. Bywają sytuacje, że to są niewielkie lokale więc są też przypadki kiedy jeden lokal wykorzystywany jest przez więcej niż jedną organizację, jedno stowarzyszenie. To są warunki preferencyjne, wskazywane w trybie bezprzetargowym o odpowiednio obniżonej stawce więc tyle z mojej strony jeśli chodzi o takie ogólne warunki. Przyznam szczerze, że nie spotkałam się do tej pory ze zgłoszeniem jakiegokolwiek problemu jeśli chodzi o organizacje, bo od wielu lat działamy w tym zakresie i jesteśmy na otwarci na współpracę by takie lokale wskazywać. Nie zawsze we właściwym stanie, bo każdy wie jaki zasób posiadamy.

D. Matecki – mam takie pytanie, ile i jaki jest średni czas oczekiwania na uzyskanie takiego lokalu od miasta jeśli zgłosi się dana fundacja czy stowarzyszenie dzisiaj? I jakie są rzeczywiste kryteria oceny? Czy jest do nich wgląd? Gdybyśmy dzisiaj chcieli, jako radni uzyskać wgląd na przykład w dziesięć ostatnich nieruchomości, które zostały wydane stowarzyszeniom czy zobaczymy jakieś karty oceny i gdzie ewentualnie można tego szukać?

M. Waszak – Dyrektor Wydziału Mieszkalnictwa i Regulacji Stanów Prawnych Nieruchomości - karty oceny są. Zostały stworzone w Urzędzie Miasta Szczecin jakiś czas temu, ostatnimi czasy zostały zmodyfikowane więc owszem, dostęp do nich jest. Natomiast jeśli chodzi o okres oczekiwania oczywiście, staramy się działać bez zbędnej zwłoki. Zdarza się, że organizacje wskazują jakiś konkretny lokal, który akurat faktycznie może być do dyspozycji i takie wskazanie następuje, ale niestety są też takie przypadki, że ten okres oczekiwania jest bardzo długi. Oczywiście bywają też sytuacje, że organizacje rezygnują ze wskazania tego lokalu dlatego też w procedurze mamy wskazane, by byli ciągle aktywni jeśli są nadal zainteresowani wskazaniem lokalu przez Gminę Miasto Szczecin. Także sytuacje bywają różne, są indywidualne w zależności od przypadku. Ale oczywiście dostęp do takich spraw w ostatnim czasie, do oceny danej organizacji jest możliwy.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - radna Edyta Łongiewska-Wijas przypomina o wniosku formalnym, ale pani tego wniosku nie złożyła. Jakby nie został on jakoś wyartykułowany, sprecyzowany.

E. Łongiewska-Wijas - poprosiłam o to, żebyśmy tę uchwałę głosowali na przyszłej sesji ponieważ ustawa mówi, że powinniśmy ją przyjąć do końca listopada. Co roku, od wielu lat, uchwała ta trafiała na sesję w ostatnich dniach listopada. Korzystając z okazji zwrócę się z prośbą do moich koleżanek i kolegów radnych, że wierzę, że ten miesiąc da nam przestrzeń żeby znaleźć porozumienie, żeby wszystkie kluby były usatysfakcjonowane rozwiązaniem i też mieszkańcy, którzy dzisiaj występowali, nie tylko w swoim imieniu, ale w imieniu organizacji pozarządowych, żeby dostali tę szansę wprowadzenia swoich zadań do projektu uchwały program współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Głosowanie nad wnioskiem radnej Edyty Łongiewskiej-Wijas o głosowanie projektu uchwały nr 213/20 na kolejnej sesji Rady Miasta

za - 6 przeciw - 22 wstrzym. - 3

W wyniku powyższego głosowania wniosek nie został przyjęty.

Głosowanie nad propozycją poprawki Komisji ds. Komisja ds. Inicjatyw Społecznych, Sportu i Młodzieży

za - 14 przeciw - 11 wstrzym. - 6

W wyniku powyższego głosowania poprawka została przyjęta.

Głosowanie nad propozycją poprawki radnego Macieja Ussarza

za - 10 przeciw - 21 wstrzym. - 0

W wyniku powyższego głosowania poprawka nie została przyjęta.

Głosowanie nad projektem uchwały nr 213/20 z poprawką

za - 20 przeciw - 8 wstrzym. - 3

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie Programu współpracy Gminy Miasto Szczecin z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2021 rok. Uchwała Nr XXII/667/20 stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

191/20 - określenia kierunków działania Prezydenta Miasta Szczecin w zakresie funkcjonowania i świadczenia usług przez placówkę Poczty Polskiej w budynku Urzędu Miasta Szczecin

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 191/20

za - 13 przeciw - 16 wstrzym. - 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów nie podjęła uchwały w sprawie określenia kierunków działania Prezydenta Miasta Szczecin w zakresie funkcjonowania i świadczenia usług przez placówkę Poczty Polskiej w budynku Urzędu Miasta Szczecin.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

195/20 - zmian w budżecie Miasta Szczecin na 2020 rok

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu. Autopoprawka do projektu uchwały stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Opinie Komisji Rady Miasta do projektu uchwały:

- **Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska** – pozytywnie
- **Komisja ds. Budżetu i Rozwoju** - pozytywnie

W dyskusji głos zabrali:

M. Ussarz – Panie Skarbniku, pierwszy raz się spotykam, że przy niektórych pozycjach jest napisane tylko przeniesienie środków na 2021 rok i ani słowa więcej. Nie znamy szczegółów. Niedługo, to mi się wydaje, że nie będziemy w ogóle nic pisać w tych uzasadnieniach. I mam takie pytanie, dlaczego takie kwestie przeniesienia środków na 2021, bez żadnego wyjaśnienia mamy przy schronisku? Dlaczego taka pozycja jest przy butelkomatach? Program ciekie wodne? I program Zefirek? Najbardziej mnie interesuje schronisko, bo już wiele lat czekamy, dzisiaj uchwałę podejmiemy, że chcemy kolejne zwierzaki przyjąć z sąsiednich miejscowości. Nie widzę w tym problemu, tylko jak wiemy, obecne schronisko już od dawna czeka na nową lokalizację. Jak nie było, tak dalej nie ma, oprócz tego, że mamy nowe miejsca wyznaczone, do tej pory nie przedstawiono, poza projektem, jaka jest przyszłość nowego schroniska? Na jakim jesteśmy etapie i jak wygląda ten program Zefirek, bo to jest dość ważny program. Także zadziwiło mnie, dlaczego transport i komunikacja aż pięćdziesiąt pięć milionów jest cięć budżetowych. Wiele jest inwestycji do przesunięcia. Zdaję sobie z tego sprawę, że nie wszystko na czas w naszym mieście jest wykonywane, ale jeszcze pół roku temu na początku epidemii Pan Prezydent, jeden z Wiceprezydentów odpowiedzialny od inwestycji mówił, że nie będziemy wprowadzać w budżecie miasta cięć na inwestycjach, a inwestycje drogowe są kluczowe w czasie epidemii, bo to są dość ważne dla gospodarki. Mam pytanie w kwestii budżetu rad osiedli, dlaczego jest przeniesienie czterech milionów na kolejny rok i dlaczego te środki nie mogły wykorzystać rady osiedlowe w tym roku?

A. Kurzawa – chciałabym poruszyć kwestie żłobków i przedszkoli. Tutaj w zmianach budżetowych mamy następujące zmiany: cztery publiczne kluby dziecięce w Szczecinie, tu jest przeniesienie dziewięćset dziewięćdziesiąt trzech tysięcy złotych na 2021 rok do 2023 roku. Następnie, nowe miejsca w trzech żłobkach miejskich w Szczecinie, tworzenie warunków do godzenia ról rodzinnych i zawodowych, tutaj ponad milion złotych jest przeniesione na 2021 rok. Także żłobek "Zajac Borówka", tutaj przyniesienie dziewięćset dwadzieścia siedem tysięcy złotych też na 2021 rok i w uzasadnieniu czytamy, że przesunięcie otwarcia żłobka jest spowodowane przez COVID. W 2019 roku, przy podwyżkach na żłobki miasto zapewniało o tym, że podchodzi kompleksowo do polityki opiekuńczej w Szczecinie. Natomiast tutaj mamy likwidację miejsc w żłobkach, nie mamy nowych dodatkowych miejsc. Kiedy w 2019 roku w maju głosowaliśmy te podwyżki, na liście do żłobków było około tysiąca dzieci i było planowanych około dwustu siedemdziesięciu nowych miejsc. I teraz mam takie pytanie, czy w mieście rozwiązano w takim razie, w cudowny sposób te problemy z listą rezerwową do żłobków? W jaki sposób COVID spowodował, że żłobek "Zajac Borówka" został przesunięty z otwarciem? Jaki wpływ miał na to koronawirus?

J. Balicka - chciałam nadmienić, że na ostatniej Komisji Budżetu i na ostatniej Komisji Komunalnej wszystkie pytania, które zadał sympatyczny pan radny Maciej Ussarz były kilkakrotnie omawiane więc bardzo się dziwię, że jeszcze raz, trzeci czy czwarty raz pan Maciej te pytania będzie zadawał. To taka moja krótka dygresja.

M. Pawlicki - widocznie Pan Maciej Ussarz nie dostał wystarczającej odpowiedzi i widzi potrzebę dopytania się. Przy okazji chciałbym pogratulować dużej aktywności klubu radnych gdyż największa ilość interpelacji na wniosek mieszkańców jednak mówi sama za siebie. Życzę Bezpartyjnym również takiej aktywności, ale po ilości zapytań i interpelacji nie widać tego. Ale wróćmy do tematu. Mnie poruszył, czytałem z dużym zaciekawieniem, dokument dotyczący budżetu wieloletniej

prognozy finansowej, ale też przede wszystkim dokumentu, który za kilka uchwał będziemy również omawiać lub uchwalać. Bardzo potrzebny z punktu widzenia miasta dotyczący nisko emisyjnego transportu w gminie Miasto Szczecin. Ten dokument radni zdążyli zapewne przeczytać, to jest Strategia Rozwoju Elektromobilności miasta Szczecina na rok 2035. Jest on bardzo dobrze napisany i czyta się go bardzo dobrze. Ubolewałem tylko, że przez firmę Wrocławską, a nie Szczecińską, ale jest dokument przygotowany naprawdę na dobrym poziomie. Jest dofinansowany z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, także podziękowania dla Narodowego Funduszu, że takowy raport pozwolił Gminie Miasto Szczecin zrobić.

Dlaczego wspominam o tym dokumencie, który za kilka uchwał będziemy głosować, a dlatego, że jeden z akapitów ze strony dziewiętnastej tego 170-stronnicowego dokumentu brzmi *„Z celem operacyjnym dotyczącym rewitalizacji i rozwoju przestrzeni miejskiej wiążą się m.in. działania dotyczące zapewnienia odpowiedniej ilości miejsc parkingowych, wspierania budowy wielopoziomowych garaży i parkingów przy wykorzystaniu instrumentu partnerstwa publiczno-prywatnego.”*. Jest to rzecz, z którą ciężko dyskutować. Jest to rzecz oczywista i zrozumiała, ale patrząc na zmiany w budżecie, przede wszystkim autopoprawkę do projektu uchwały nr 195/20, mamy taką pozycję jak program budowy parkingowców. Mówię tutaj o parkingowcu przy ulicy Ceglanej. Jest to parkingowiec, który pamiętam jeszcze z Kolegium Prezydenckiego poprzedniej kadencji, mieliśmy możliwość ukłonięcia się nad tym i obejrzenia tych projektów. Także nie jest to projekt nowy, mija już trzeci rok, nowej skądinąd przedstawionej merytorycznej koalicji i mało w tym temacie się dzieje. Jest to z poprzedniej kadencji i o dziwo pomimo tych zapisów, które zaraz radni koalicji zapewne będą głosować Rozwój Elektromobilności Miasta Szczecin, mamy tutaj zaprzeczenie w tym budżecie tej tezy, którą za chwilę będziemy głosować. Prawie 1 000 000 zł, a dokładnie 910 153 zł z programu budowy parkingowców z ulicy Ceglanej jest przenoszony na kolejne lata. I stąd moje pytanie, dlaczego po raz kolejny, mając projekt gotowy przesuwamy to o kolejne lata, czy to jest po prostu kolejny poślizg inwestycji tak jak na węźle Łękno mamy o 10 miesięcy chyba już teraz 12 miesięcy. Tak jak problemy na prawobrzeżu czyli na Krygiera, Granitowej, które tutaj również mieszkańcy do mnie zgłaszają i pisałem w tej sprawie kilka razy interpelacje, interweniowałem, skąd jest przesunięcie, to jest jakby w tle również taki dwójgłos przy koalicji rządzącej. U nas radni Koalicji Obywatelskiej, słyszę przemawiają do nas, że jednak te parkingowce nie są potrzebne. Tutaj konkretni radni takie zdanie wyrazili. Chciałbym też taką opinię, czy to przesunięcie jest jakąś formą rezygnacji, czy koalicja rządząca podtrzymuje nadal budowę parkingowców, które zapoczątkowane były w poprzedniej kadencji. Jedną rzecz jeszcze chciałbym napomnieć apropos pracy w poprzedniej kadencji. Jeden z Radnych również po przeciwnej stronie politycznej wspominał, że wtedy były budżety i zmiany w budżecie uchwalane co kwartał i uważał, że jest to za dużo, że nie powinno być tak częstych zmian w budżecie. Teraz mamy taką sytuację, że zmiany w budżecie są co sesję i co sesję mamy podwyżkę, również dzisiaj mamy podwyżkę. Chciałbym znaczyć tutaj, że takie zmiany Wieloletniego Planu Finansowego, zmiany w budżecie są rzeczą, której z poprzednich kadencji sobie nie przypominam.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - bardzo proszę wszystkich Państwa, abyśmy siebie w ten sposób nie traktowali. Wszyscy sprawujemy swój mandat naprawdę służąc miastu. Proszę nas nie segregować na kluby, na partię. Mamy bardzo różne style sprawowania swoich mandatów. Jedni mierzą to miarą napisanych interpelacji o rzeczy ważne i o rzeczy drobniotkie, które można załatwić naprawdę jednym telefonem do właściwego urzędnika. Inni mierzą to miarą skutecznego działania. Jedni unikają funkcji w Radzie Miasta, inni te funkcje sprawują. Nie wprowadzajmy

antagonizmu między nami, bo my wszyscy jesteśmy dla naszych mieszkańców ważni. Każdy z osobna, każdy pracuje na swoją modłę. Kilka tysięcy interpelacji nie ułatwia urzędnikom pracy wtedy, kiedy muszą odpowiadać nieraz na rzeczy oczywiste, to taka moja uwaga, bardzo proszę byśmy się szanowali i nie oceniali w taki sposób niezbyt prawdziwy, a na dodatek nieuprzejmy.

M. Przepiera – Zastępca Prezydenta Miasta - jeżeli chodzi o kwestie związane ze schroniskiem, to jesteśmy po przetargu, po rozstrzygnięciu Krajowej Izby Odwoławczej, bo na ten przetarg było odwołanie co do rozstrzygnięcia tego przetargu. Jesteśmy w przededniu podpisania umowy. Mówiłem Państwu na Komisji ds. Budżetu i Rozwoju o tym, że Covid ma między innymi wpływ nie tyle na samo fizyczne realizacje inwestycji, co na dokumentacyjne czy formalno-prawne prowadzenie inwestycji. Bowiem chociaż by była taka sytuacja, że w Krajowej Izbie Odwoławczej zrobiła się kolejka odwołań z całego kraju, nie było posiedzeń, to jest niezależne całkowicie od Miasta, również jest niezależne od wykonawców inwestycji. Trzeba było czekać na wpłynięcie sprawy i rozpatrzenie jej przez Krajową Izbę Odwoławczą i to wówczas nastąpiło w przededniu tamtej komisji, o której to mówiliśmy. I stąd jest dostosowanie harmonogramu płatności do realizacji tej inwestycji. Schronisko nie jest zagrożone, wybrana została oferta firmy Adamiec. To jest firma, która realizuje w tej chwili przebudowę Teatru Letniego. Rzetelna firma i nie widzimy żadnego zagrożenia w realizacji tej inwestycji. Natomiast jeszcze raz powtarzam, jeżeli środki rozłożone w budżecie przygotowaliśmy po otwarciu ofert pod sytuację, kiedy rozstrzygnięcie mogłoby być znacznie wcześniej, a nie nastąpiło, to mamy konsekwencje tego dokładnie właśnie w budżecie i to jest to przesunięcie inwestycji, a nie jak pan radny się wyraził skreślenie inwestycji. Nie mylmy tych dwóch pojęć, bo choć oczywiście przesunięcie też wcale nie jest z naszego punktu widzenia dobrą sytuacją, to jest diametralnie inną - skreślić coś, a przesunąć. Kwestia dotycząca butelkomatów była również na komisji mocno omawiana przez Pana Dyrektora Adamczyka. Zresztą tam były pytania na skutek pytań pani Radnej Łongiewskiej-Wijas, bardzo słusznych pytań dotyczących realizacji tego zadania wobec całego systemu gospodarowania odpadami w Polsce i regulacji zwłaszcza z systemem kaucjonowania. Również pan radny poruszał tą sprawę. Natomiast ja tego wątku nie będę rozwijał w tym sensie, że tu jest kontakt z wnioskodawcą. Ta inwestycja w sensowny sposób nie mogła być zrealizowana w tym roku i dlatego te pieniądze zostały przesunięte na rok kolejny. Jeżeli chodzi o cieki wodne, to również Państwu opisywałem sytuację dotyczącą tego, że wykonawca, który wygrał dwa przetargi prowadzone przez ZUK, w związku z pandemią, uznał, że nie jest gotów podpisać tych umów. Odstąpił od podpisania tych umów. Zapłacił z tego tytułu należne miastu kary, ale w konsekwencji przetargi należy ponowić. Tej sytuacji też nie można było w żaden sposób z naszego punktu widzenia przewidzieć. Zresztą renomowany do tej pory wykonawca, który popadł z racji pandemii w kłopoty finansowe. Program Zefirek, to z kolei program, który jest związany z aktywnością i wnioskami mieszkańców o dofinansowania z Unii Europejskiej poprzez regionalne programy operacyjne i podpisaną umowę z Samorządem Województwa. I tam ta wymiana, bo głównie dotyczy to wymiany pieców, odbywa się na linii wykonawcy-mieszkańcy w relacyjności o nabory w Szczecinie. I znowu wpływ miała na to pandemia, gdyż wielu mieszkańców wstrzymało się z realizacją takich inwestycji u siebie z racji tego, że nie chciały obcych osób wpuszczać do swych domostw i stąd odpowiednie również segregowanie tych środków w kolejnych latach. Żadna z tych inwestycji nie została skreślona. Tym bardziej nie ma cięć w komunikacji, o których tutaj mówił pan radny, w transporcie komunikacji na 55 milionów złotych, to są też klasyczne przesunięcia. Rozmawialiśmy o tym w szczegółach na komisjach. Jeżeli któraś z konkretnych inwestycji pana radnego interesuje, to mogę powiedzieć dokładnie jakie zjawisko następuje. Proszę zwrócić uwagę, zresztą potem pan radny

Pawlicki jakby sam do tej tezy zbudował drugą tezę, że inwestycje właśnie tak się toczą, że powodują utrudnienia w naszym funkcjonowaniu. To jest prawda, powodują, więc nikt nie zaneguje kwestii tak myślę co do faktu, że inwestycje w Szczecinie się toczą na skalę do tej pory niespotykaną. W żaden sposób program inwestycyjny nie został zamrożony. Natomiast wielokrotnie Państwu mówiliśmy o tym, że choć branża budowlana ma się i tak najlepiej w tej chwili w tych wszystkich branżach, to też ją dotyczą różne kwestie dotyczące koronawirusa. Chociażby, już dzisiaj dosłownie dotyczą sprawy, których wcześniej nie było w okresie wiosennym np. choroby i kwarantanny. Następnie wszystkich kwestii związanych z łańcuchem dostaw ponieważ wszystkie fabryki, wszyscy dostawcy w zupełnie inny sposób pracują. Być może mniej, jeżeli chodzi o dostawę polskich produktów, ale w znacznym stopniu jeżeli chodzi o dostawę produktów z zachodniej Europy lub Ameryki. Już nie wspomnę o Chinach, gdzie niestety szereg produktów jest produkowanych i ten łańcuch dostaw na całym świecie, nie w Polsce, całkowicie się załamał. Jeżeli była jakaś dostawa z Włoch, Chin czy USA i zakończyła się produkcja tego, jak również dostarczeniem tego, no to mamy tego dziś konsekwencje w postaci tego, że finanse są pod to ustawione i na przykład nie płacimy w tym momencie za dostawę jakiegoś produktu, jeżeli on będzie dostarczony na przykład w styczniu. Trzeba mieć też świadomość rozróżnienia przy inwestycjach kwestii rzeczowej realizacji w stosunku do finansowej realizacji, czyli nie zawsze jest tak, że choć oczywiście ten związek powinien i z reguły jest dość mocny, to jednak nie zawsze tak jest, że finansowe przesunięcie w płatnościach, oznacza opóźnienie w rzeczowej realizacji. Więc tutaj przy konkretnych inwestycjach też należy o tym rozmawiać. Jak jestem przy głosie to powiem też, bo być może pani dyrektor Beata Bugajska czy pan Prezydent Krzysztof Soska będą chcieli powiedzieć o ilości miejsc w żłobkach. Szanowni Państwo ja jestem trochę z boku wobec tego tematu, ale mogę powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, dlatego myślę, że obiektywnie, nie mamy jakiegokolwiek likwidacji miejsc w żłobkach. My mamy przyrost miejsc w żłobkach. Można powiedzieć, że może nie jest on zadowalający, ale jak możemy mówić o likwidacji jeżeli likwidacja nie następuje. Przy jednej inwestycji miałem do czynienia z likwidacją. Chodzi o klubiki dziecięce, które powstają w substancji mieszkaniowej w naszych lokalach, które pełnią potem funkcję usługową. Niestety wywołują one, ku naszemu zdumieniu, kontrowersje wśród mieszkańców i nie chcą tego typu obiektów, skarżą, nie pozwalają na ich powstawanie, uważają, że są one uciążliwe. Taką rzeczywistość mamy. Taka rzeczywistość również dotknęła inwestycji. W związku z tym, ta inwestycja będzie zrealizowana, ale z przesunięciem czasowym. Jeżeli chodzi o to, co wywołał radny Pawlicki, a dotyczące dofinansowania Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, pewnie, że jesteśmy zadowoleni. Dostaliśmy dofinansowanie, za co dziękujemy, ale to trochę przypomina sytuację taką, że uczeń dostał piątkę i pewnie, że jest zadowolony i dziękuje nauczycielowi, ale to uczeń dostał tę piątkę i uczeń się do tej piątki przygotowywał, żeby ją dostać. Chciałbym powiedzieć, że to Miasto jest uczniem, a Narodowy Fundusz jest nauczycielem.

Ulica Ceglana - jutro jest przekazanie placu budowy i na wniosek samego realizatora, podobnie jeżeli chodzi o przebudowę pobliskiej ulicy Grażyny, dostosowaliśmy harmonogram płatności do realizacji gdyż wykonawca powiedział, że nie będzie w stanie skonsumentować tych faktur mimo, że do inwestycji przystępuje i nie widzi zagrożenia tej realizacji więc myślę, że tu nie ma ryzyka. Mamy zjawisko przesuwania inwestycji i to jest fakt i ono jest w dosyć dużej skali. Natomiast chcemy Państwu powiedzieć, że to nie są przesunięcia, które grożą nam niezrealizowaniem tych inwestycji, wręcz powiedziałbym, że jeżeli chodzi o harmonogramy realizacji inwestycji w stosunku do lat ubiegłych, to funkcjonuje pomimo covid'u lepiej. Trochę nam pomagają warunki atmosferyczne przy wielu inwestycjach ponieważ zimy w Szczecinie nie ma. Mam nadzieję, że nie będzie jej w

najbliższym okresie więc trochę rekompensujemy te opóźnienia związane z koronowirusem. Natomiast, oczywiście bacznie się temu przyglądamy i jest takie ryzyko, że inwestycje będą się, mówiąc potocznie ślizgały w czasie, natomiast nie ma zagrożenia tego, byśmy odstepili od ich realizacji jeżeli nie nastąpi żaden kataklizm w finansach publicznych, a jak Państwo wiecie w wyniku naszych wspólnych działań to finansowanie dla wszystkich inwestycji jest zapewnione i ten duży program inwestycyjny miliarda złotych cały czas w tym roku jest realizowany. Od razu tylko powiem, o jednym tylko wskaźniku, bo Państwo, na czacie piszecie o liczbach. Można o liczbach dyskutować, ale na dziś mamy wykonanie budżetu, na koniec września blisko pięćset milionów złotych i to jest rekordowe w tej chwili wykonanie za trzy kwartały budżetu inwestycyjnego, takiego w historii Szczecina nie było. Ja przypomnę, że budżet w roku 2019 był rekordowy w swoim wykonaniu i przekraczał sześćset milionów złotych, a zbliżał się do siedmiuset milionów. Prawdopodobnie tegoroczny budżet przejdzie do historii pomimo tych różnych utrudnień jako rekordowy i dziś zakładamy, że to będzie budżet na poziomie co najmniej ośmiuset milionów złotych wykonania. Cały czas jednak trzymamy go w tej chwili w zapisach budżetowych, jako budżet o wysokości ponad miliarda złotych do wykonania, a przyszłoroczny, żeby też nie mieć wątpliwości, że przyszłość najbliższa nam się drastycznie nie zmieni jest w wysokości dziewięciuset kilkudziesięciu milionów złotych, czyli też blisko miliarda więc mamy w zasadzie w ciągu dwóch lat, dwa miliardy złotych do przerobienia. Tego w historii Szczecina nie było, to jest proces niełatwy, ale go realizujemy. Natomiast do wszystkich konsekwencji negatywnych jesteśmy gotowi się ustosunkować jeżeli będą padały bardziej konkretnie niż tylko takim ogólnym założeniem.

S. Lipiński – Skarbnik Miasta - jeżeli chodzi o zmiany w budżecie, w tym roku były trzy, a więc nie co miesiąc. Po drugie uważam, że budżet jest narzędziem, które ma nam umożliwić bardzo elastyczne zarządzanie procesami inwestycyjnymi i w ogóle funkcjonowaniem miasta. A tu przecież stale się coś dzieje. Przecież mamy ciężki czas, pandemię, cały czas liczymy jak wyglądają dochody, czy my w ogóle jesteśmy w stanie temu wszystkiemu podolać. Przecież słyszymy, że tysiąc samorządów jest zagrożonych, że nie będzie miało nadwyżki operacyjnej. U nas w Szczecinie wygląda to nieźle, ale jeżeli popatrzymy w przyszłość, to przecież ona jest niewiadoma. Nie wiadomo co się będzie działo, a ubytki w dochodach są bardzo poważne. Myśmy wyszacowali w półroczu, że w tym roku będzie sto czterdzieści siedem milionów dochodów bieżących i pytanie, czy te dochody się odbudują? My tak mówimy o różnych nowych zadaniach i tak dalej, a jeżeli te dochody nam się nie odbudują, i w PIT i w CIT i w biletach tramwajowych, wszystkich innych podatkach od nieruchomości jeżeli się nie odbudują do poziomu 2019 w przyszłym roku, to przecież my i każde inne miasto będziemy mieli wielki problem. Dlatego też to, że jesteśmy w stanie cały czas konstruować tak wielki, potężny program inwestycyjny, na który patrzemy nie przez pryzmat roku, tylko na inwestycje zawsze patrzemy przez pryzmat programu, który mamy zakreślony na kilka lat, bo każda z tych dużych inwestycji nie kończy się w jednym roku, tylko jest w dwóch, trzech latach. I dlatego miliard dziewięćdziesiąt jeden milionów nawet po tych zmianach, to jest program na dzisiaj. Tak jak na ten rok. Tak jak wspomniał pan prezydent Michał Przepiera dla nas nie ma takiego specjalnego znaczenia z punktu finansowego czy inwestycja się skończy w grudniu, czy w styczniu następnego roku. To są po prostu przesunięcia zadań razem ze środkami finansowymi. Te środki nam nie zostają do dyspozycji na inne cele. Największym problemem jest problem nadwyżki operacyjnej i to jest nasza kluczowa sprawa. Dwieście czterdzieści dziewięć milionów, taka nadwyżka była w 2019 roku. Co zrobić, żeby ona w przyszłym roku była na tym samym poziomie. Podkreślam, że w tegorocznym budżecie nadwyżka operacyjna spadła do sześćdziesięciu czterech milionów złotych, a więc z ledwością pokryjemy z

niej obsługę długu wraz z odsetkami, a nie mówiąc już o rozwoju. To pokazuje skalę problemów przed którymi stoimy. W tej chwili, budżet, który tutaj przedstawiamy jest zbilansowany i do końca roku wszystkie te wydatki są zabezpieczone wraz ze źródłami finansowania.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 195/20 z autopoprawką

za – 18 przeciw - 9 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie Miasta Szczecin na 2020 rok. Uchwała Nr XXII/668/20 stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

196/20 - zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Szczecin

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 15 do protokołu. Autopoprawka do projektu uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Opinie Komisji Rady Miasta do projektu uchwały:

- **Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska** – pozytywnie
- **Komisja ds. Budżetu i Rozwoju** - pozytywnie

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 196/20 z autopoprawką

za – 19 przeciw - 10 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Szczecin. Uchwała Nr XXII/669/20 stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

197/20 - zmiany Wieloletniego Programu Rozwoju Szczecina na lata 2020-2024

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu. Autopoprawka do projektu uchwały stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Opinie Komisji Rady Miasta do projektu uchwały:

- **Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska** – pozytywnie
- **Komisja ds. Budżetu i Rozwoju** - pozytywnie

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 197/20 z autopoprawką

za – 19

przeciw - 10

wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zmiany Wieloletniego Programu Rozwoju Szczecina na lata 2020-2024. Uchwała Nr XXII/670/20 stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

198/20 - miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Drzetowo – Grabowo – Łady” w Szczecinie

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Zofia Dymek-Fiuk - Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego Miasta. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Opinie Komisji Rady Miasta do projektu uchwały:

- **Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa** – pozytywnie

W dyskusji głos zabrali:

R. Stankiewicz - jeśli chodzi o ten teren, którym dysponuje Polska Żegluga Morska, to jest tam możliwość wybudowania obiektów do wysokości dwudziestu metrów, z tego co zrozumiałem.

Z. Dymek-Fiuk - Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego Miasta - dodała bym jeszcze, że wzdłuż ulicy Łady, na terenie tej skarpy, która jest przy chodniku znajdują się działki miejskie i tak naprawdę sporządzając ten plan chcielibyśmy wprowadzić zabudowę zgodnie z historyczną linią zabudowy, tak jak były to przed wojną kamienice. Więc jest propozycja zabudowy w tym charakterze, w tym typie i na linii zabudowy pierzei ulicy Łady.

R. Stankiewicz - to naturalnie się wpisuje i tak być powinno, nic dodać, nic ująć. Tylko jeszcze jeśli chodzi o przeznaczenie chciałem zapytać czy jeśli chodzi o przeznaczenie, czy to mają być tylko i wyłącznie kamienice, biurowce, czy co? Czy na przykład biurowiec z funkcją usługową na parterze?

Z. Dymek-Fiuk - Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego Miasta - plan dopuszcza każdą zabudowę usługową i mieszkaniową. To jest taki typ MC, który wprowadzamy na terenie Śródmieścia czyli wielofunkcyjna Śródmiejska zabudowa mieszkaniowa, mieszkaniowo-usługowa i usługowa. Preferowana jest funkcja usługowa w parterze, żeby to też była taka opcja dostępna dla mieszkańców z poziomu parteru.

D. Matecki - mam takie pytanie, czy miasto planuje renowację kamienic, które tam są, czy ich usunięcie? Ewentualnie prosiłbym o jakieś szczegóły w tym temacie ponieważ, to są jedne z najbardziej zdegradowanych kamienic na północy Szczecina. Wiele nadaje się albo do generalnego remontu albo do wyburzenia. I czy jest proponowany jakiś teren zielony, czy tylko sama zabudowa bez żadnego miejsca na jakiś mały park czy skwer?

Z. Dymek-Fiuk - Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego Miasta - praktycznie cała zabudowa znajduje się w gminnej ewidencji zabytków. Oficyny, które są w głębi działek nie są przewidziane do likwidacji. Gdyby weszły jakieś procesy renowacyjne, to w zależności od potrzeb, mogłaby ta zabudowa na zapleczu działek podlegać jakimś modyfikacjom. Plan nie wypowiada się szczegółowo na ten temat czy można, czy nie można jej wyburzyć. Natomiast zabudowa frontowa w ewidencji jest chroniona ustaleniami planu. Odpowiadając na pytanie czy tutaj przewidujemy jakiś teren zielony. Jest to jeden kwartał zabudowy, który jest objęty planem więc mamy kwartał zabudowy ulicy Łady, w pobliżu mamy duży Park Żeromskiego, który powinien wypełniać potrzeby mieszkańców. Na tej działce inwestycyjnej oraz na tych działkach z istniejącą zabudową określa się powierzchnię biologicznie czynną i tu też we własnym zakresie mieszkańcy powinni realizować zasób zielony.

U. Pańska - chciałam powiedzieć, że jestem usatysfakcjonowana i szczęśliwa, że Państwo przedstawiliście ten plan, że obniżyliście tą wysokość. Bardzo zależałoby mi na tym aby przy wydawaniu decyzji o zabudowie ciąg kamienic był zachowany, żeby nie pozwolić deweloperom na to, by wciskali tam brzydkie nieruchomości. Mam nadzieję, że Państwo nad tym będziecie czuwać. Nie tylko nad wysokością, ale nad projektami, nad zagęszczeniem, bo to jest po prostu przepiękne Śródmieście naszego miasta i oczywiście tutaj przychyliam się do uwag związanych ze zniszczonymi kamienicami. Oczywiście, tam gdzie jest to możliwe to miasto sprzedaje i wtedy właściciele, z resztą po dużych ulgach starają się wyeksponować jako wspólnoty przepiękne elewacje i trzymam kciuki za to, by to się nie zmieniło i oczywiście poprę projekt tej uchwały. Jeszcze raz dziękuję za przypilnowanie, że nie stawiamy tych wieżowców.

R. Sankiewicz - nawiążę do mojej przedmówczyni, do pani Uli i do Darka Mateckiego. Z dużą troską występowałem o to w interpelacji by zwiększyć nakłady właśnie na renowację kamienic szczecińskich i tutaj powinniśmy bardzo selektywnie podchodzić do tych spraw. Zwróciłem uwagę na bardzo istotną rzecz. Są kamienice, gdzie wspólnoty są w stanie, ze względu na zasobność portfela i wsparcie miasta pożyczkami doprowadzić do renowacji takich kamienic, ale ja podkreślałem jedną rzecz, że miasto powinno sprawdzić obiekty, których wspólnoty, czy właściciele nie będą w stanie ze względów finansowych takich kamienic rewitalizować. I to naprawdę będzie groziło jakąś katastrofą, nie mówiąc już o estetyce tych kamienic, bo tuż obok może powstać piękny obiekt, piękny ciąg kamień, a tutaj będziemy mieli takie straszdyła. Żałuję, że dopiero drugi raz wychodzę z tą inicjatywą, bo będę wracał do tego jeszcze. Mamy w zasobach ponad cztery tysiące obiektów, które możemy jako gmina rewitalizować i które mają status zabytku więc w tym wypadku należałoby się bardzo intensywnie przyjrzeć temu kwartałowi, czy wspólnoty są w stanie rewitalizować akurat ten kwartał.

B. Baran - chciałbym zapytać panią dyrektor, czy plan obejmuje także rejon Teatru Polskiego?

Z. Dymek-Fiuk - Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego Miasta - to jest plan, który będziemy Państwu przedstawiać na kolejnej sesji.

B. Baran - chciałem podziękować, że w tym planie określacie precyzyjnie liczby miejsc postojowych przy planowanych inwestycjach. To ma ogromne znaczenie, bo te uliczki ciągle tam są zapchane i jak powstaną nowe budynki, żeby był porządek, nie taki jak na Małych Błoniach.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 198/20

za – 28 przeciw - 0 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Drzetowo – Grabowo – Łady” w Szczecinie. Uchwała Nr XXII/671/20 stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

199/20 - miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Drzetowo – Jana Chryzostoma Paska” w Szczecinie

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Zofia Dymek-Fiuk - Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego Miasta. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Opinie Komisji Rady Miasta do projektu uchwały:

- **Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa** – pozytywnie

W dyskusji głos zabrali:

B. Baran – chciałem zapytać panią dyrektor, czy procedowanie tego projektu uchwały wiąże się z planowaną rozbudową przedszkola "Zatoczka" przy ul. Jana Chryzostoma Paska?

Z. Dymek-Fiuk - Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego Miasta - to jest plan, który obejmuje teren istniejącego przedszkola. Podejmowaliśmy uchwałę o przystąpieniu do tego planu we wrześniu ubiegłego roku na wniosek Biura Partnerstwa Publiczno-Prywatnego po to, żeby rozszerzyć możliwości inwestycyjne na tym obszarze. W tym obszarze jest zapisana tylko funkcja przedszkola. Jeżeli w przyszłości miasto chciałoby skumulować funkcję przedszkolną w jednym obiekcie, a w drugim, w tym osiedlu zrealizować żłobek, to w jednym miejscu byłoby większe przedszkole, a w drugim większy żłobek lub też mogłaby się pojawić jakaś funkcja społeczna związana na przykład z opieką nad osobami starszymi. Plan został sporządzony po to, żeby można było rozszerzyć możliwości inwestycyjne i określić też w jaki sposób mogłaby się ta rozbudowa, czy przebudowa, czy budowa nowego obiektu zrealizować. Spotykaliśmy się z Państwem, pokazywaliśmy, że zostały skorygowane linie zabudowy, żeby pozostawić taki dogodny teren dla dzieci do urządzenia rekreacji na powietrzu. Do tego projektu nie zgłoszono uwag. To jest taki teren inwestycyjny na przyszłość, ale z zachowaniem funkcji przedszkola lub żłobka lub funkcji społecznych.

B. Baran - również wspominać o miejscach postojowych czy parkingowych. Przypomnę, że Miasto skończyło budowę czy remont przepięknego budynku biblioteki przy Placu Matki Teresy z Kalkuty i już kilka razy wnioskowałem, że tam brakuje miejsc parkingowych i postojowych. Każda nowa inwestycja jeszcze to zwiększy. Tam już Osiedle Przy Parku cierpi na tym bardzo. Czy nie należałoby uwzględnić, żeby wreszcie zdecydować się też na budowę parkingu na terenie basenu przeciwpożarowego przy sklepie Społem, między uliczkami prowadzącymi od

ulicy Emilii Plater do Placu Matki Teresy z Kalkuty. Jak uruchomimy bibliotekę, to tam będzie przerażający problem z brakiem miejsc postojowych.

Z. Dymek-Fiuk - Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego Miasta - teren basenu przeciwpożarowego o którym mówi pan radny, jest poza obszarem tego planu. Myślę, że pomysł jest możliwy do zapamiętania i zrealizowania. Na tym obszarze jest obowiązująca zmiana planu ogólnego i sądzę, że jest możliwe wykonanie tego, tylko jest to kwestia już inwestycyjna i organizacyjna. Ten plan obejmuje tylko jedną działkę tego przedszkola.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 199/20

za – 29 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Drzetowo – Jana Chryzostoma Paska” w Szczecinie. Uchwała Nr XXII/672/20 stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

200/20 - miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Skolwin Port 3” w Szczecinie

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Opinie Komisji Rady Miasta do projektu uchwały:

- **Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa** – pozytywnie

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 200/20

za – 30 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Skolwin Port 3” w Szczecinie. Uchwała Nr XXII/673/20 stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

201/20 - wyrażenia zgody na realizację inicjatywy upamiętniającej Ofiary Grudnia '70 na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonał Jarosław Bondar - Architekt Miasta. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 27 do protokołu. Slajdy z prezentacji stanowią załącznik nr 28 do protokołu.

Opinie Komisji Rady Miasta do projektu uchwały:

- **Komisja ds. Kultury i Promocji** – pozytywnie

W dyskusji głos zabrali:

U. Pańska - zapisałam się do głosu po to, by na dzisiejszej sesji, podziękować wszystkim, którzy się przyczynili do tego, że ten projekt uchwały stanął dzisiaj na obradach XXII sesji Rady Miasta Szczecin. Mam nadzieję, że głosami wszystkich nas zostanie przyjęty, a czasy, które on upamiętnia nigdy nie wrócą. Dla pana projektanta serdeczne gratulacje. Mówi Pan, że nie jest artystą tylko architektem więc jak pan sobie życzy. W każdym razie dla Pana osoby podziękowania i mam nadzieję, że doczeka Pan czasu, kiedy w trybie szybkim ten projekt powstanie. Liczę tutaj na dobrą wolę wszystkich stron.

P. Słowik - tak jak już wspomniała radna Pańska, wczoraj mogliśmy się zapoznać szczegółowo z pomysłem na ten projekt, również z jego kosztami. Wiemy, że ten projekt był robiony pod konkretną kwotę, między trzysta, a trzysta pięćdziesiąt tysięcy złotych, bo tyle ma kosztować. Przyznam szczerze, o czym też rozmawialiśmy wczoraj z niektórymi radnymi, że nie jest to projekt, z którym się do końca zgadzamy. Bezdyskusyjna jest kwestia upamiętnienia Ofiar Grudnia 70. To jest wniosek IPN'u. Przy instytucji, która dysponuje czterystumilionowym budżetem, nie powinniśmy być ograniczani tak bardzo, w tak ważnej inicjatywie i możliwe, że moglibyśmy otrzymać znacznie lepszy projekt przy zwiększeniu budżetu ze strony IPN. Tutaj też kwestia, może wcześniejszego przedstawienia projektu. Przyznam, że widziałem parę miesięcy temu zupełnie inny projekt, ten zobaczyłem dopiero wczoraj i nie było możliwości wcześniej się z tym zapoznać. Ja osobiście jestem za postawieniem nowej formy upamiętnienia. Wiadomo, że obecny krzyż jest ubogą formą i tutaj potrzebna jest oczywiście odpowiednia forma. Nie do końca jednak przekonuje mnie projekt przedstawiony przez IPN.

D. Jackowski - ja podobnie jak mój przedmówca mam tutaj mały dylemat odnośnie tej sprawy, ponieważ z jednej strony oczywiście jestem zdania, że należy upamiętniać ofiary Grudnia 70 na Cmentarzu Centralnym. Natomiast, to co już wczoraj powiedziałam na komisji, nie jestem przekonana do tej formy, która została nam przedstawiona. Stanęliśmy przed faktem dokonany. Nie mamy możliwości wniesienia uwag do tego projektu. W mojej ocenie, jako architekta, ten projekt może zostać odebrany przez mieszkańców w niewłaściwy sposób. Wszyscy mamy taką tendencję, to jest powszechne w architekturze, że jeżeli widzimy jakiś obiekt, to próbujemy przyrównać obiekt do czegoś, co jest nam znajome. Umieszczanie prostej bryły w parku ma znaczenie dwuznaczne. Wczoraj ten projekt przedstawiłam wielu swoim znajomym architektom i wszyscy niestety mieli dwuznaczne skojarzenia. Mam tutaj obawy, co wczoraj również wyraziłam, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo użytkownika tego obiektu. W miejscu, które jest odosobnione, które jest z reguły ciemne, tworzymy jakąś bryłę, do której można wejść i można tam sobie po prostu przebywać. Wcześniejszy projekt, o którym wspomniał radny Przemysław Słowik miał zupełnie inne założenia. On był projektem otwartym, był widoczny z każdej strony, nie tworzył ciemnych zakamarków. Wczoraj na komisji zostało również poruszone to, że projekt, ta bryła proponowana przez pana architekta jest pozbawiona oświetlenia, no i jest to fakt. Tego oświetlenia w tym projekcie nie ma. Nie jest to element dokumentacji projektowej, jego nie będzie. Pan architekt zaproponował, że na wierzchu tej bryły postawi panele fotowoltaiczne. No, pod drzewem panele fotowoltaiczne na dachu płaskim, nie pochyłym nie będą działały i nie wytworzą takiej ilości energii, ażeby ten obiekt podświetlić, żeby stworzyć iluminację lub, żeby również stworzyć oświetlenie boku tego obiektu, które będzie sprawiało, że przebywanie po zmroku w tym miejscu będzie dla użytkowników bezpieczne. Obawiam się tutaj ze względów bezpieczeństwa przedstawionej bryły. Najmocniej ubolewam nad jedną rzeczą. Mianowicie, jakkolwiek jestem, podpisuje

się wszystkimi obiema rękoma pod inicjatywą budowy pomnika, ażeby upamiętnić ofiary w tym miejscu, tak nie podoba mi się to, że IPN przychodzi z gotowym produktem i ten gotowy produkt przedstawia miastu, a miasto bez żadnej dyskusji z IPN'em po prostu akceptuje. Tutaj powinna być taka droga. Powinniśmy podjąć uchwałę o konieczności upamiętnienia ofiar. Następnie, IPN powinien rozpisać konkurs architektoniczno-rzeźbiarski, zaznaczam słowo rzeźbiarski. My architekci mimo, iż mamy zajęcia z rzeźby przez rok czasu nie jesteśmy rzeźbiarzami. I wówczas w oparciu o ten konkurs powinna być wyłoniona odpowiednia forma. Tutaj po prostu zostaliśmy przyparci do ściany. Mamy produkt, jest on częścią tejże uchwały, którą nam niewygodnie będzie odrzucić, bo zostaniemy zaraz oskarżeni o to, że nie chcemy upamiętnić ofiar tamtych czasów. Tak nie można rozmawiać ani z radnymi ani z nikim. Cały czas mówimy tutaj o rozmowie z mieszkańcami, o konsultacjach publicznych, natomiast my radni, sami się z tych konsultacji wyłączyliśmy. Przyszedł IPN i przedstawił nam gotowy produkt, który szczerze mówiąc jest taki sobie i spotka się z takim sobie odbiorem mieszkańców. Nie życzę miastu z tego tytułu późniejszych problemów, bo podejrzewam, że za rok czasu będziemy podejmować uchwałę, żeby doprowadzić oświetlenie do tego budynku.

D. Matecki - odnosząc się do dwóch poprzednich wypowiedzi. To jest prawda, że IPN przychodzi z pomysłem, ale IPN całkowicie finansuje powstanie tego pomnika, a więc jeśli, to by była też moja propozycja, jeśli Miasto chce partycypować w tworzeniu tego projektu, to niech Miasto i Marszałek dolożą się do instytucji państwowej jako MSIPN. Niech dadzą drugie tyle i wtedy jak najbardziej konkurs moim zdaniem byłby słuszny, ale w tym temacie, jako pierwsi powinni zabierać głos osoby, które są związane rodzinnie, życiowo z tym, co działo się w grudniu roku 70, czyli osoby ze stowarzyszenia Grudzień 70, Styczeń 71, czyli osoby, które poparły tę inicjatywę, poparły ten projekt. Mamy to wszyscy zapisane. Co się może dwuznacznie kojarzyć z murem pamięci nie wiem, dziwne środowisko w takim razie. Mi się to dwuznacznie nie kojarzy. W Muzeum Powstania Warszawskiego również jest mur pamięci i mi się to naprawdę dwuznacznie z niczym nie kojarzy, tylko i wyłącznie z upamiętnieniem. Jestem jak najbardziej za tym projektem. Tak naprawdę powinniśmy powiedzieć po prostu dziękuję za to, że zostanie coś sfinansowane bez pieniędzy miasta, chociaż moim zdaniem miasto powinno tutaj wyłożyć również pieniądze. I kolejna rzecz. Nie ma w tej chwili tak naprawdę żadnego harmonogramu godnego uczczenia przez miasto 50 rocznicy wydarzeń grudniowych. W ostatnią sobotę mieliśmy w Szczecinie pogrzeb świętej pamięci Stanisława Nadratowskiego. Młodego chłopaka, który był ekshumowany, który zginął podczas wydarzeń grudniowych, który odmówił strzelania do robotników jako żołnierz w niewiadomych do dzisiaj okolicznościach, ale jest on ofiarą grudnia, jest on ofiarą tamtej sytuacji. Niestety, pomimo tego, że wysłałem Państwu informacje o tym, że taki pogrzeb będzie mieć miejsce niestety nikt z Państwa nie dotarł. I chciałbym zaproponować inne rozwiązanie, żebyśmy razem jako radni w miejscu, gdzie zginął czyli w kamienicy na Kaszubskiej po prostu postawili chociaż tablicę pamięci. Skoro tam został zamordowany, bądź tam po prostu zginął powinno być tam jakieś upamiętnienie. Na dzień dzisiejszy takiego upamiętnienia nie ma. Ja poza tym, że oczywiście popieram ten projekt, to nie widzę i to z wielkim żalem mówię, nie widzę jakiegoś takiego całościowego podejścia miasta do uhonorowania tych ludzi, którzy wówczas walczyli o wolną Polskę, którzy wówczas zginęli. Od dawna powinien być projekt związany również z tym, że mamy dzisiaj Covid, ale taki projekt powinniśmy już znać i powinniśmy wiedzieć, na co się szykujemy, na jakieś konferencje online, na wystąpienia online, powinny powstać z inicjatywy miasta jakieś chociaż broszury, żeby ludzi o tym informować, powinny powstać scenariusze lekcji, żeby młode pokolenie wiedziało, co działo się w grudniu roku 70, żeby wiedziało, że mamy w Szczecinie bohatera. Mówię tutaj ponownie o Stanisławie

Nadratowskim, którego można porównać na przykład do Danuty Siedzikówny „Inki”, która 30 lat wcześniej też zginęła walcząc o wolną Polskę. Było to kolejne pokolenie ludzi, którzy musieli zginąć żebyśmy odzyskali niepodległość więc uważam, że powinni być uczczeni przez miasto, nie tylko przez IPN.

P. Bartnik - chciałem powiedzieć, że w tym roku obchodzimy 50 lat Grudnia 70 roku, że to jest strasznie ważna data w historii naszego miasta jeżeli chodzi o tą historię po II wojnie światowej, jedna z najważniejszych, która ukształtowała niewątpliwie tożsamość naszego miasta i do której ciągle się odwołuje. Tak się stało, że Instytut Pamięci Narodowej przyszedł do nas z inicjatywą. To się stało nie dzisiaj, tylko jakiś czas temu, że ma pieniądze i chce zaproponować nam wybudowanie pomnika na terenie Cmentarza Centralnego w miejscu, w którym już tak naprawdę coś w rodzaju pomnika, tylko zrobionego trochę w sposób, nazwijmy to amatorski i funkcjonował w takiej przestrzeni naszej i też w świadomości. No i w końcu przedłożono projekt jak pokazał to przed chwilą pan architekt. Ten projekt przeszedł całą drogę, nazwijmy to legislacyjną czyli wszyscy święci, którzy są potrzebni do tego wyrazili swoje opinie od konserwatora zabytków, przez architekta, też co najważniejsze, że przez tych, którzy są gospodarzami pamięci, bo każda pamięć ma swoich gospodarzy, czy chcemy, czy nie chcemy. W tym wypadku to jest stowarzyszenie Grudzień 70 Styczeń 71. Tam zgromadzone są te osoby, które chcą uczcić to wydarzenie, bo w nim uczestniczyli w większości z tych członków i musimy także uszanować niewątpliwie tych ludzi. Bo my tutaj mówimy o tym, co nam się podoba albo nie podoba. Ja to rozumiem i oczywiście jednym się ten pomnik może podobać, a drugim się może nie podobać ta konstrukcja, ale myślę, że ważne w tej dyskusji musi być też to, czy osoby, które mają największe prawo do tych emocji, o których tutaj mówimy, są w stanie zaakceptować ten wybór. I z tych pism, które nam pan architekt pokazał okazało się, że są w stanie. Mało tego oni się poczuwają, że to jest ich pomnik. Jest pytanie, czy my mamy tutaj, tocząc tą dyskusję, że jednemu się podoba, drugiemu się nie podoba zmieniać tą konstrukcję i zmieniać tą koncepcję? Proszę Państwa, jak przejdziemy się naszym Cmentarzem Centralnym tam stoi wiele pomników. Jest taka aleja pomników, można ją nazwać historyczną. I one są niektóre architektonicznie, czy plastycznie piękne, niektóre odwrotnie, nie piękne, wszystkie mają jakąś historię, coś tam opowiadają. Można nawet lekcje historii na tych pomnikach, czy przy pomocy tych pomników prowadzić. Ja myślę, że jako radni Miasta Szczecina, musimy pochylić się nad tym projektem i zaakceptować go dlatego, że jest 50 lat od wydarzenia Grudnia 70 roku, gdzie w środku komunizmu ludzie mieli odwagę wyjść na ulicę i walczyć o wolność i to jakby stanowi o tym, jakim miastem jesteśmy i jakim społeczeństwem w Szczecinie jesteśmy. Ja bym już nie dzielił tutaj naszych emocji plastycznych w tym zakresie, tylko podpisał się pod tą inicjatywą, którą Instytut Pamięci Narodowej dał, z którym nie zawsze się zgadzam, ale akurat w tym zakresie tak.

E. Longiewska-Wijas - wczoraj również brałam udział w posiedzeniu Komisji ds. Kultury i Promocji i po pierwsze, uważam, że uchwała ta powinna mieć zupełnie inny tytuł. Zgodnie z kompetencjami samorządu powinna brzmieć "uchwała o wyrażeniu zgody na postawienie pomnika Ofiar Grudnia 70 w Szczecinie na Cmentarzu Centralnym". Oczywiście, gdyby ten tytuł brzmiał tak jak powinien zorientowali by się Państwo, że taka uchwała została już kiedyś podjęta. Pomnik Ofiar Grudnia 70 istnieje. Jest to rzeźba Czesława Dźwigaja na Placu Solidarności. Produkcja pana Dźwigaja, ten tak zwany Anioł Wolności ma typowe cechy dla rzeźby funeralnej. Takiej rzeźby, która jest umieszczana na nekropoliach. I nie pasuje Anioł Wolności do nowoczesnej minimalistycznej bryły Centrum Dialogu Przełomy, czy sąsiadującej Filharmonii Szczecińskiej. Z resztą, Anioł Wolności też nie ma formy, która byłaby skuteczna pod kątem upamiętniania. Pracuję niedaleko

i wiem, jak ta rzeźba jest przez odbiorców ignorowana, a niestety, co jest też bardzo przykre wyśmiewana. Dlatego uważam, że my nie powinniśmy stawiać nowego pomnika, tylko przenieść na cmentarz rzeźbę Czesława Dźwigaja, bo ona tam dużo bardziej pasuje i tam rozbłyśnie wszystkimi swoimi funeralnymi walorami. Nie jest tak, jak mówił też na komisji wczoraj pan architekt Piotr Kudelski, zamówiony przez IPN do wykonania tej rzeźby, że rzeźba Dźwigaja wymaga przestrzeni. Ja przypomnę, że pierwotne usytuowanie rzeźby Anioła Wolności, zgodnie z intencjami inicjatorów powstania tego pomnika, było właśnie wśród drzew i bogatej zieleni, bo tak wyglądał kiedyś obecny Plac Solidarności. Jeśli chodzi o aspekt przesuwania pomników i rzeźb, który również wczoraj podjęto na komisji, to mogę powiedzieć, że Szczecin szczyci się wędrującymi ptakami Hasióra, które najpierw były na skarpie Zamku, potem na Placu Zgody, a teraz są w Parku Kasprowicza więc nie miałabym tutaj takich obaw, że to tej rzeźbie będzie źle służyć. Zresztą nie ma nic złego w przenoszeniu pomników, o wiele gorsze jest ich bezmyślne stawianie, a nierzadko i wyburzanie, w którym właśnie celuje IPN. Uważam, że najlepszym rozwiązaniem byłoby właśnie umiejscowienie rzeźby Czesława Dźwigaja na Cmentarzu Centralnym i dlatego właśnie trudno jest mi poprzeć tą uchwałę. Natomiast jeśli rzeczywiście chcemy upamiętnić szesnaście ofiar, które zginęły w grudniu 70 roku, to wtedy na miejscu, na placu Solidarności postawmy obiekt, nie koniecznie rzeźbę, nie koniecznie pomnik po prostu współczesną formę, która byłaby w uniwersalny sposób, dla obecnego pokolenia i dla przyszłych pokoleń skutecznym medium pamięci. Nie będę głosowała przeciw, chcę to zaznaczyć, że nie będę głosowała przeciw, ale jestem pewna, że mój głos dzisiaj nie zyska poparcia ale myślę, że za dziesięć, dwadzieścia lat w Szczecinie rzeczywiście dojdzie do przeniesienia rzeźby profesora Dźwigaja właśnie w tamtym kierunku, dojdzie w końcu do przeniesienia tej rzeźby z Placu Solidarności i chciałabym, żeby mój dzisiejszy głos wtedy został przywołany.

G. Zielińska - miałam się dzisiaj już nie odzywać, bo sądziłam, że nie usłyszę tego absurdalnego pomysłu pani Łongiewskiej-Wijas, ale chociaż sprawa jest bardzo poważna i godna uszanowania, jestem bardzo wdzięczna za to, co powstanie w Szczecinie, to muszę to w jakiś sposób sarkastycznie skomentować. Jest taki film "Poszukiwany, poszukiwana", gdzie nowo wybrany dyrektor resortu wprowadza zmiany na już istniejącym planie i na istniejącej przestrzeni zamiast jeziora stawia spółdzielcze punktowce i za to dostaje premię, no Pani za to nie dostanie premii pani radna. Ja po prostu jeszcze raz powtarzam, szanujmy pamięć tych ludzi, ja miałam wtedy jedenaście lat i pamiętam jak stałam przed stoczną ponieważ mój wujek tam pracował, nosiliśmy mu jedzenie. Więc szanujmy tych ludzi i szanujmy inicjatywę IPN'u i bardzo jeszcze raz dziękuję za ten pomnik.

E. Łongiewska-Wijas - ale ja to mówię w trosce właśnie o jak najlepsze upamiętnienie pani radna Zielińska.

R. Stankiewicz - tak patrzę na szyderczy uśmiech pani Edyty Łongiewskiej gdyż wczoraj podyskutowaliśmy sobie na ten temat. Ja nie będę ciężkiej artylerii wytaczał, tak jak wczoraj, ale powiem wprost odnośnie porównania ptaków Hasióra, no ptaki są od tego, żeby latać więc sobie latają po tym Szczecinie. Anioł akurat w tym miejscu oznacza miejsce święte dla nas dlatego, że tam ptaki na przykład by nie pasowały Pani Radna, a jednak ten dokument, który jest według mnie przynajmniej i nie tylko mnie naprawdę monumentem spektakularnym, metafizycznym i z historycznym przesłaniem, jest we właściwym miejscu i sądzę, że pani głos jest totalnie głosem odosobnionym, no i na pograniczu niestety, takiej prowokacji, o której wczoraj powiedziałem, bo obawiam się, że jeżeli słuchają nas, oglądają mieszkańcy Szczecina, to będzie Pani miała zalew bardzo nie sympatycznych

wpisów dlatego, że no szanujemy nasze świętości Szczecińskie i pamięć o ofiarach grudnia, tym bardziej, że Pomnik Wolności stoi w miejscu właśnie takim, w jakim powinien stać, jest to centrum miasta. Plac Solidarności jest to ciąg komunikacyjny dla pieszych turystów, mieszkańców miasta i tak dalej i powiem szczerze, że nie ma co z tym dyskutować. A wracając do pomnika, który powstanie na cmentarzu, to przede wszystkim tutaj my, jako radni nie powinniśmy w jakiś sposób, taki presyjny występować w tej sprawie dlatego, że najwięcej do powiedzenia, moim zdaniem, mają rodziny ofiar i one się tu wypowiedziały, jak wspomniał radny Paweł Bartnik w określony, jednoznaczny sposób. Co do wypowiedzi Pani Radnej architekt, to jeżeli byśmy ogłosili konkurs, to podejrzewam, że byśmy ten konkurs ciągnęli w nieskończoność, chociaż to może nie jest dobre wytłumaczenie z mojej strony, ale naprawdę też nie obawiałbym się o oświetlenie tego miejsca, gdyż bardzo dobrym przykładem jest oświetlenie pomnika Ofiar UPA. Za dziesięć, dwadzieścia lat nasze społeczeństwo już będzie nie tym samym, i wartości będą albo ich nie będzie, będą wyznawane lub nie będą w ogóle. Powiem szczerze, że to koszmarny sen i do niego nie dojdzie, bo jeżeli obalaliśmy pomniki, to właśnie pomniki na przykład takich oprawców jak Dzierżyńskiego i Lenina, więc niech Pani nawet nie marzy o czymś takim, że Anioł Wolności opuści to piękne miejsce, święte dla Szczecinian.

D. Jackowski - ad vocem do wypowiedzi radnego Stankiewicza. Panie radny, odniósł się pan do innego pomnika, który został oświetlony. Tutaj właśnie zaznaczam cały problem. W tej dokumentacji projektowej nie ma projektu branży elektrycznej. Ten pomnik nie będzie oświetlony. Podejrzewam, że tak jak powiedziałam, za rok czasu będziemy musieli do tego tematu wrócić i miasto, na własny koszt będzie musiało ten pomnik oświetlić.

R. Stankiewicz - ale, czy to będzie wielki problem pani Dominiko?

D. Jackowski - to zawsze są koszty. Inaczej się robi coś z góry. To są prawa autorskie, niekoniecznie autor później wyrazi zgodę na to, żeby dłużyć w jego dziele. Tutaj jeszcze jest kolejna rzecz, słowa pana radnego Mateckiego, że IPN coś finansuje, to nie znaczy, że my musimy, że darowanemu koniowi nie wolno zaglądać w zęby, bo to tak nie jest. Deweloperzy na własny koszt budują swoje obiekty, a jednak podchodzimy do tych budowli raczej krytycznie i zawsze dajemy im wytyczne, jak mają budować. Dziwi mnie, że miasto w tym przypadku nie dało żadnych wytycznych, nie wymaga niczego i bierze po prostu takiego kota w worku i stawiamy, bo IPN to finansuje. Tak się proszę Państwa nie postępuje. Zawsze jak mamy szansę na dzieło o ogromnych wartościach artystycznych, to z jakiegoś powodu miasto zawsze tę szansę puszcza przed nosem, bo nie chce ogłosić konkursu, a naprawdę są fantastyczni artyści, którzy zaproponowali by coś naprawdę ciekawego i wartościowego.

E. Łongiewska-Wijas – ad vocem do wypowiedzi radnego Stankiewicza. Panie radny Stankiewicz, już spodziewałam się, że dzisiaj Pan nam zaprezentuje jakiś własny projekt, radosną twórczość, do której radnych zdażył pan już przyzwyczaić, niestety... z tego powodu jest mi przykro, że nie potrafi pan wsłuchać się w głos ekspertów, specjalistów. Dzisiaj mówi do Pana architektka, mówi do Pana specjalistka od sztuki współczesnej i wszystko mówimy w trosce o dobro publiczne, bo przestrzeń jest naszym dobrem publicznym wszystkich, niezależnie kto ją finansuje.

R. Stankiewicz - to jest pani Edyto, Pani odosobniony głos, bardzo odosobniony. I tutaj jest Pani w totalnie miażdżącej mniejszości. Jestem co do tego absolutnie przekonany. A jeśli chodzi o radosną twórczość, to ja bym bardzo się cieszył, żeby

Pani jakiś projekt przedstawiła, który, że tak powiem służyłby miastu. Skakałbym z radości powiem szczerze, a nie tylko popisy i figury retoryczne, które Pani tutaj próbuje wykonywać. Takie wypowiedzi z szyderczym uśmieszkiem, to na emotikon by się przydały. Ja nie prowokuję takich sytuacji. Wypowiedziałem się we właściwy sposób, bez obrażania kogokolwiek i tyle. A co do radnej Dominiki, no ja bardzo cenię sobie jej wiedzę, daleko mi do sztuki, którą ona mogłaby stworzyć, no ale moim zdaniem, to koszty w tym wypadku chyba nie mają takiego znaczenia, bo przewaga materii nad duchem, za czym Pani jest, bo dzisiaj się Pani bardzo odwołała do dekalogu, jestem pod wrażeniem. Ja jestem za przewagą ducha nad materią, akurat w tym miejscu.

L. Duklanowski - Szanowni Państwo, widzę, że niektórym jest trudno rozliczyć się z przeszłością i pod pozorem troski o dzieło o to, żeby ono służyło, żeby było w jak najlepszym stanie, próbuje się po prostu tą sprawę zepchnąć na boczny tor. Ja powiem tak, ponad dziesięć lat temu, zbliżała się czterdziesta rocznica masakry grudniowej Rada Miasta Szczecin podjęła stanowisko z inicjatywy klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości zwracając się do Prezydenta Miasta Szczecina, aby tamto miejsce, o którym dzisiaj mówimy, zostało w godny sposób zagospodarowane. Były uwagi ze strony stowarzyszenia Grudzień 70 Styczeń 71, aby poprawić tamto miejsce, żeby ono było godnie zagospodarowane. Minęło dziesięć lat i nic Miasto nie zrobiło. I teraz jak ja widzę wpis, tu na czacie, nie będę wskazywał, żeby nie było ad vocem, że wkładem miasta jest grunt pod ten pomnik, to jest trochę jakieś niepoważne. Z wielkim szacunkiem odnoszę się do Instytutu Pamięci Narodowej, który wziął na siebie to dzieło, żeby wykonać w tamtym miejscu upamiętnienie ofiar masakry grudniowej z roku 1970. Naprawdę, w Szczecinie powinniśmy budować tożsamość polskiego miasta Szczecina. Pokazywać to, co jest bardzo dla nas bliskie, kto, co nam budowało tą tożsamość, to co, powoduje, że z wielkim szacunkiem i pamięcią musimy o tych ludziach mówić. Uważam, że po pierwsze IPN wziął na siebie koszty wykonania tego projektu, jest pełna akceptacja stowarzyszenia Grudzień 70 Styczeń 71, są wszelkie sprawy uzgodnione i z konserwatorem zabytków, także dzisiaj próba takiej dyskusji i próba mówienia tak, ale i zaczyna się wymieniać najróżniejsze argumenty począwszy od absurdalnych, skończywszy na takich różnych drobiazgach. Jestem całym sercem za tym, żeby ten pomnik tam powstał, bo on musi powstać i powstanie, bez względu na to jakby tu niektórzy używali różnych argumentów i różnych sztuczek.

Piotr Kudelski - dwa lata przed dyplomem zacząłem pracować i pracuję do dzisiaj na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej jako nauczyciel akademicki. Wypuściłem ludzi, którzy pracują w różnych pracowniach. Osobiście długo współpracowałem z profesorem Kucza-Kuczyńskim, u którego obroniłem w roku 90 dyplom Katyń Przestrzeń Pamięć, za który otrzymałem nagrodę Skrypija, wyróżnienie i nagrodę oddziału Warszawskiego SARP. Z profesorem zaprojektowałem salę w Częstochowie, która stała się ikoną polskiej architektury, ze Stefanem Kuryłowiczem i z Ewą Kuryłowicz - profesorami, zaprojektowaliśmy pomnik Jana Pawła II - Kamień Papieski w Ogrodzie Ujazdowskim pod Zamkiem Ujazdowskim w Warszawie i jest to bardzo nietypowy projekt i nietypowa realizacja, która stała się swego rodzaju diamentem. Jestem współautorem również Muzeum Historii Żydów Polskich w Zespole Polskim oraz współautorem budynku Prosta Tower - bardzo specyficznego budynku. Dwa lata temu proszę Państwa otworzyłem taki pomnik na warszawskich Powązkach, pomnik chwala lotnikom polskim w stulecie powstania Lotnictwa Polskiego, który całemu środowisku lotniczemu bardzo się spodobał. Pomnik miał otwierać podpułkownik Kornicki, niestety zmarł i pan pułkownik Hermaszewski, nie doszło do tego. To, co przed chwilą pokazywałem, to jest pewna forma mojego motto w projektowaniu. Otóż ja się odwołuję do uczuć

dziecka w projektowaniu, niewielu architektów to robi. Proszę Państwa, pomnik chwała lotnikom polskim to jest papierowy samolocik, który ma wysokość jedenastu metrów i stoi na kamiennym cokole, poświęcony jest wszystkim polskim lotnikom. I ma taką ideę, bo tworzę projekty, które posiadają ideę, jest spełnione marzenie chłopca. To się podoba i starszym i młodszym i dzieciom. Tam przychodzą dzieci z przedszkoli nawet i wszyscy to rozumieją. W wypadku pomnika Szczecińskiego, na którego projekt wygrałem przetarg, spotkał mnie wielki honor. Tu również odwołuje się do emocji dziecka. Otóż te formy, których jako pierwszych się uczymy, to są kule, sześciiany, stożki, kwadraty. Najprostsze formy. I teraz, jeżeli ta forma pęka, coś się z nią dzieje to jest jakiś dramat. I to jest dotarcie nawet do dziecka z tym przekazem.

R. Lewandowski - chcę zabrać głos z tego względu, że jestem mieszkańcem Szczecina od urodzenia. Uczestniczyłem aktywnie w budowaniu Solidarności i to co jeszcze było przedtem w 1976 roku. Mój obraz na dzień dzisiejszy jest taki, że upamiętnianie tamtych czasów niektórzy najchętniej zepchnęliby na cmentarz, bo kojarzy się im ze śmiercią. Niestety, prawda jest taka, że mimo, że walcząc o wolność ludzie ponosili śmierć, to jednak ta śmierć przyniosła życie. Tym życiem jest właśnie wolność. Na bazie wolności możemy rozmawiać i budować nową rzeczywistość w układzie demokratycznym, nową rzeczywistość jeżeli chodzi o Szczecin. Dlatego uważam, że należy przyjąć ten projekt. Posiadam wykształcenie, mam kilka zawodów, między innymi plastyczne i mógłbym wiele rzeczy mówić i teorii, ale nie chcę o tym mówić. Uważam, że powinniśmy przyjąć tą propozycję i oprócz niej zastanowić się nad uhonorowaniem w aktywnej przestrzeni naszego miasta tych ludzi, którzy oddali życie po to, żeby ta wolność zaistniała. Mam tutaj na myśli i te osoby i te społeczności, które budowały Szczecin od samego początku czyli jak się tu osiedlały na zaraz po wojnie.

M. Żylik - ta koncepcja i pomysł tego pomnika mi osobiście się podoba i jakoś tam się wkomponuje w realia, które w tej chwili są na Cmentarzu Centralnym. Myślę, że w imieniu całego klubu radnych Bezpartyjni mogę powiedzieć, że poprzemy uchwałę w sprawie budowy tego pomnika.

G. Zielińska - czuję się w obowiązku jako Wiceprzewodnicząca Rady Miasta przeprosić Pan Architekta, za niektóre niewybredne wypowiedzi. Ja rozumiem, że każdy ma prawo krytykować tylko, że krytyka musi mieć jakiś podłoże, jakieś ramy. W związku z tym, ja bardzo przepraszam Pana architekta Piotra za te wypowiedzi i chciałabym, żeby jednak wspomnienie o Radzie Miasta Szczecin było troszeczkę inne niż te, jakby nie powiedzieć tylko rzadkie wypowiedzi. Także całym sercem jesteśmy za tym.

M. Pawlicki - w imieniu klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości chciałbym przypomnieć, że mamy na dzień dzisiejszy takie dokumenty między innymi jak oświadczenie stowarzyszenia społecznego Grudzień 70 Styczeń 71 o zgodzie na demontaż istniejącej instalacji. Mamy również pozytywną opinię dotyczącą projektowanego pomnika wydaną przez Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Mamy również bardzo ważną uchwałę stowarzyszenia społecznego Grudzień 70 Styczeń 71, oczywiście pozytywną. Mamy również zgodę Zakładu Usług Komunalnych i wszelkiej maści instytucji. Projekt według nas jest jak najbardziej zasadny. Klub radnych Prawa i Sprawiedliwości poprze projekt, będzie pozytywnie głosował nad tą uchwałą.

K. Soska - Zastępca Prezydenta Miasta - już nie będę włączał się do dyskusji tej merytorycznej na temat pomnika, chociaż wspieram realizację tego upamiętnienia

na terenie cmentarza. Natomiast chcę zapewnić wszystkich radnych, że Pan Prezydent i Magistrat zdajemy sobie sprawę z wagi tegorocznej rocznicy. Program obchodów jest przygotowywany od dłuższego czasu. Oczywiście on jest modyfikowany także ze względu na sytuację pandemiczną i w niedługim czasie poznacie Państwo szczegóły. Na pewno wszyscy radni, ale myślę, że przede wszystkim wszyscy mieszkańcy będą zaproszeni do tego, aby celebrować to święto.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 201/20

za – 25 przeciw - 0 wstrzym. – 2

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na realizację inicjatywy upamiętniającej Ofiary Grudnia '70 na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie. Uchwała Nr XXII/674/20 stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

202/20 - sprzedaży w drodze bezprzetargowej gminnej nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 25/12 z obrębu 2052 na rzecz Skarbu Państwa

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Opinie Komisji Rady Miasta do projektu uchwały:

- **Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa** – pozytywnie

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 202/20

za – 24 przeciw - 3 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej gminnej nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 25/12 z obrębu 2052 na rzecz Skarbu Państwa. Uchwała Nr XXII/675/20 stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

203/20 - wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od cen netto nieruchomości gruntowych sprzedawanych w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych położonych przy ul. Stary Szlak nr 92 i ul. Stary Szlak nr 94

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Opinie Komisji Rady Miasta do projektu uchwały:

- **Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa** – pozytywnie

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 203/20

za – 27 przeciw - 0 wstrzym. – 2

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od cen netto nieruchomości gruntowych sprzedawanych w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych położonych przy ul. Stary Szlak nr 92 i ul. Stary Szlak nr 94. Uchwała Nr XXII/676/20 stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

204/20 - wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej przy ul. Pszennej 43, stanowiącej działkę nr 69 o pow. 0,0882 ha, obr. 4079

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Opinie Komisji Rady Miasta do projektu uchwały:

- **Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa** – pozytywnie

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 204/20

za – 29 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej przy ul. Pszennej 43, stanowiącej działkę nr 69 o pow. 0,0882 ha, obr. 4079. Uchwała Nr XXII/677/20 stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

205/20 - wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego ograniczonego nieruchomości gruntowej będącej własnością Gminy Miasto Szczecin położonej w granicach portu morskiego w Szczecinie w rejonie ulicy Górnośląskiej - działka nr 46/5 z obrębem ewidencyjnego 1084 Szczecin-Śródmieście

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Opinie Komisji Rady Miasta do projektu uchwały:

- **Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa** – pozytywnie

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 205/20

za – 27

przeciw - 0

wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego ograniczonego nieruchomości gruntowej będącej własnością Gminy Miasto Szczecin położonej w granicach portu morskiego w Szczecinie w rejonie ulicy Górnośląskiej - działka nr 46/5 z obrębem ewidencyjnym 1084 Szczecin-Śródmieście. Uchwała Nr XXII/678/20 stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

206/20 - wyrażenia zgody na zawarcie przez Gminę Miasto Szczecin porozumienia międzygminnego z Gminą Przelewice na realizację zadań z zakresu opieki nad bezdomnymi zwierzętami w 2021 r.

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Anetta Kieszkowska - Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Opinie Komisji Rady Miasta do projektu uchwały:

- **Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska** – pozytywnie

W dyskusji głos zabrali:

R. Stankiewicz - takie mnie tu skojarzenia dopadają, po tym co usłyszałem, że przyjmujemy zwierzątka z Przelewic, ja powiem, że mam wielką empatię, jak chyba wszyscy do zwierząt, przyjmujemy z Gryfina, przyjmujemy z Goleniowa i tak sobie myślę, że niedługo Szczecin będzie miał kłeskę urodzaju z tymi zwierzątkami i tego się obawiam, bo jeszcze może nam dojdzie parę innych nadleśnictw i co wtedy? Czy Szczecin zamierza iść w tym kierunku czy nie, bo Przelewice są już tutaj dodatkowym miejscem skąd będą do nas przybywać te biedne, samotne zwierzęta i tu mam właśnie takie pytanie. Niech ktoś mi odpowie, jaka jest strategia miasta w tej dziedzinie, bo oby nam się tak nie przytrafiło, że dobrze miasto przyjazne ludziom i zwierzętom, no i wtedy będziemy mieli tutaj, że tak powiem napływ z całego województwa tych zwierząt.

A. Kieszkowska - Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska - do tej pory współpraca tylko z trzema gminami, z czego tylko Przelewice przekazywały do tej pory zwierzęta.

R. Stankiewicz - tylko 3, czy aż 3?

A. Kieszkowska - Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska - nasze kierownictwo schroniska określa możliwości przyjmowania dodatkowych zwierząt. Ja tutaj mam takie statystyki, które pokazują bardzo dobrą działalność schroniska jeżeli chodzi o przeprowadzanie adopcji i skuteczność w ilości zwierząt, które nie tylko idzie do adopcji, ale które również, ma tak zwane szczęśliwe powroty. Ponieważ to jest na poziomie 98% a nawet 100%. W zależności od tego jaki kwartał, jakie półrocze, jaki dany rok, nawet okres teraz Covid'u, który nas dopadł wiosną. Mam z trzeciego lipca sprawozdanie, gdzie w stu procentach mamy, że tak powiem wyjście zwierząt w stosunku do przyjętych. Adopcji było ponad 43%, a ponad 58% to było szczęśliwe odnalezienia, więc te pięć sztuk nie stanowi dla pracy schroniska jakiegoś zatoru.

G. Zielińska – uważam, że ta uchwała jest zwykłą techniczną uchwałą, którą podejmujemy co roku. Trzeba poprawić los każdego zwierzęcia jeżeli są tylko takie możliwości. Tak funkcjonują inne gminy w Polsce, też przyjmują i podpisują zobowiązania. Chodzi o dobrostan zwierzęcia, który możemy poprawić, a nie znowu zesłać go na poniewierkę.

M. Pawlicki - chciałbym się zapytać pani dyrektor, czy zostały zbadane możliwości przyjmowania bezdomnych psów, jakie mamy możliwości również pod kątem nowej, długo oczekiwanej siedziby schroniska na ulicy Południowej. Chciałbym również przy okazji zapytać panią dyrektor, na jakim etapie jest budowa nowego schroniska?

A. Kieszowska - Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska - odnosząc się do pierwszego pytania to mamy pisemną zgodę kierownika schroniska na przyjęcie tych zwierząt. Skala pięciu zwierząt rocznie nie będzie stanowiła problemu również w nowej siedzibie. Jeżeli chodzi o postęp w budowie to akurat za te inwestycje odpowiada pan dyrektor Adamczyk.

M. Przepiera - Zastępca Prezydenta Miasta - schronisko służy temu, aby te zwierzęta jednak przez schronisko przechodziły do adopcji, która jest punktem zasadniczym. Chodzi o to, że w takim mieście jak Szczecin, kiedy mamy 400 000 mieszkańców prawdopodobieństwo adopcji jest większe niż w gminie Przelewice. Abstrahuje, oczywiście, że Przelewice nie mają takiej instytucji, takiego obiektu, więc tu bardziej o to chodzi. Te zwierzęta przechodzą przez to schronisko i odsetek adopcji jest wysoki, a z kolei przebywających zwierząt w schronisku na ten moment się zmniejsza. Jeżeli natomiast chodzi o realizację inwestycji, to jesteśmy w przededniu podpisania umowy o rozstrzygnięciu przez KIO przetargu gdzie były odwołania. Dwie firmy z najlepszymi ofertami się ze sobą spierały. KIO jednoznacznie to rozstrzygnęło w pierwszych dniach października i w tej chwili mamy prostą drogę formalną, prawnie podstawy do tego, by tą umowę podpisać. Oczywiście przygotowanie umów, kiedy wartość kontraktu opiewa na kilkanaście milionów, sprowadza się przede wszystkim do zabezpieczenia w postaci gwarancji, to będzie trwało. Myślę, że na przełomie października/listopada podpiszemy tą umowę, do tego są dostosowane środki w budżecie. Ta dzisiejsza zmiana budżetu związana jest z przesunięciem. Realizujemy tak jak już wspominałem - wiarygodna firma, z resztą obie były wiarygodne jeżeli chodzi o te, które miały najlepsze oferty. Wygrała, takie było rozstrzygnięcie nie nam to oceniać, firma Adamiec.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 206/20

za – 26 przeciw - 0 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Gminę Miasto Szczecin porozumienia międzygminnego z Gminą Przelewice na realizację zadań z zakresu opieki nad bezdomnymi zwierzętami w 2021 r. Uchwała Nr XXII/679/20 stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

207/20 - uchylająca uchwałę w sprawie opłaty targowej

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Opinie Komisji Rady Miasta do projektu uchwały:

- **Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska** – pozytywnie

W dyskusji głos zabrali:

R. Stankiewicz – zacytuje pana Michała Przepierę – Zastępcę Prezydenta Miasta, „*zniesienie opłaty targowej nie tylko poprawi sytuację kupców oraz mieszkańców, ale także będzie sygnałem, że Szczecin nie walczy z lokalnym handlem, a wręcz wspiera działania aktywnych obywateli i interakcje pomiędzy nimi...*” i dalej cytuję „*Przyjęcie uchwały będzie odpowiedzią na potrzeby i wnioski lokalnych kupców prowadzących sprzedaż na targowiskach miejskich, dla których jest to często jedyne miejsce pracy i możliwość uzyskania dochodów*”. I teraz tak Panie Prezydencie skąd nagle taka empatia, bo półtorej roku temu PiS wyszedł z tą samą inicjatywą, ale wtedy ona nie przeszła, a teraz wydaje mi się, że można by to podsumować w taki sposób, że wszystko to samo znaczy w zależności od tego, kto to mówi i pod warunkiem celu jaki ma osiągnąć w określonym czasie. I takie pytanie dodatkowe, czy to był wniosek przede wszystkim kupców, czy miasto wyszło z taką inicjatywą. Bardzo bym prosił, bo tu tyle empatii, a półtorej roku temu niestety nasz wniosek został odrzucony, a minęło dużo czasu. Pandemia, koronawirus i tak dalej. Ci ludzie byli przez te półtorej roku postawieni w bardzo trudnej sytuacji.

M. Ussarz - już ponad rok temu mieliśmy konferencję Klubu Prawo i Sprawiedliwość w sprawie zdjęcia opłaty targowej. Bardzo się cieszę, że ta uchwała się pojawiła co prawda trochę późno, ale lepiej późno niż wcale i się cieszę, że tutaj skutecznie działaliśmy razem. Dziękuję tu całemu klubowi Prawo i Sprawiedliwość, a także, że pan Prezydent się przychylił i po takiej dłuższej przerwie, bo powinno być to już na początku epidemii, no ale dobrze, że jest.

P. Adamczyk - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej - ja tylko tytułem odpowiedzi na kwestię dlaczego teraz. Przypomnę, że na samym początku stanu epidemii 9 kwietnia tego roku wnieśliśmy projekt, który Rada Miasta uchwaliła w ramach, którego zwolniliśmy na czas obowiązywania na obszarze Szczecina stanu zagrożenia epidemicznego pobór tej opłaty. Minęło 6 miesięcy, sytuacja w zakresie epidemii nie poprawiła się, można powiedzieć, że jest chyba trudniejsza niż wtedy, kiedy podejmowaliśmy wspólnie tą decyzję w kwietniu. Tamta decyzja wciąż obowiązuje natomiast, aby zamknąć ten etap funkcjonowania opłaty targowej w sposób jednoznaczny wnioskujemy, aby w ogóle już docelowo uchylić tą opłatę. Opłatę, która ma charakter fakultatywny i z punktu widzenia decyzji jaką może podjąć gmina na swoim terenie, jest to decyzja, która jest jak najbardziej po stronie gminy. Także nie do końca podzielam argument, że jesteśmy spóźnieni, bo tak jak mówię 9 kwietnia już pierwszy krok w tym kierunku uczyniliśmy, teraz robimy to docelowo i robimy to z dwóch powodów. Jeden ten wyartykułowany wprost aproposito sytuacji związanej z działalnością drobnych, bo to przede wszystkim jakby w tym kierunku trzeba mówić, przedsiębiorców, a drugi też się jakby z obserwacji tego co miało miejsce w latach poprzednich. Mianowicie przychody z tytułu poboru tej opłaty były sukcesywnie na terenie gminy miasto Szczecin coraz niższe, ale też inkaso czyli prowadzenie tak naprawdę poboru utrzymywało się na stałym poziomie

no, bo mając taką uchwałę jesteśmy zobligowani do poboru tej opłaty. Więc patrząc też również z punktu widzenia budżetu miasta i dbałości też o tą stronę i ten wymiar funkcjonowania tej opłaty, stąd ten wniosek. Myślę, że w ten sposób zwracamy też uwagę na pewną konsekwencję w działaniach miasta, bo przypomnę tylko, że zarówno uchwały dotyczące specjalnych stawek w zakresie zajęcia pasa drogi, uchwały związane z umowami dzierżawy na targowiskach miejskich, które też przez wiele miesięcy funkcjonowały za symboliczną złotówkę, to jest pewien zespół działań, które podejmujemy w tym okresie, w którym funkcjonujemy, w tym okresie trudnym dla wszystkich zarówno dla przedsiębiorców, dla mieszkańców jak i też dla budżetu miasta.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 207/20

za – 29 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę uchylającą uchwałę w sprawie opłaty targowej. Uchwała Nr XXII/680/20 stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

208/20 - stawek podatku od nieruchomości

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Dorota Brzozowska - Dyrektor Wydziału Podatków i Opłat Lokalnych. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

W dyskusji głos zabrali:

M. Ussarz - to już któraś z rzędu kolejna podwyżka już się pogubiłem, bo jak już była siódma, to już przestałem liczyć. Podejrzewam, że to już koło 10 jest tych podwyżek, tak dobrze rządzi Koalicja Obywatelska. Dobry kurs obrała sobie, rok temu równo już zrobiliście podwyżkę podatku od nieruchomości, teraz ustawowo jeżeli macie taką możliwość, to oczywiście zwiększacie znowu i robicie maksymalne stawki. Tylko nie wiem czy to jest najlepszy czas w czasie epidemii, żeby znowu podatkami dodatkowymi obciążać, w szczególności tu mówię o przedsiębiorcach, bo jeżeli ktoś ma dla innych hale czy większe powierzchnie typu 1000 m², to 1000 zł zapłaci dodatkowo kosztów rocznie, więc apeluje, żeby na czas epidemii nie dawać kolejnych podwyżek mieszkańcom Szczecina, szczególnie naszym przedsiębiorcom, bo to nie jest czas.

D. Matecki – mam bardzo podobne zdanie do radnego Ussarza. Mamy czas pandemii, która galopuje i prawdopodobnie będzie jeszcze gorzej niż jest teraz. Wielu przedsiębiorców będzie zagrożonych bankructwem, pomoc rządowa była wielka w tej pierwszej fazie pandemii. Sądzę, że przedsiębiorcy, ale też zwykli mieszkańcy nie spodziewają się tego, że miasto będzie im podkładać kłody pod nogi w tak trudnym czasie. Miasto powinno bardziej iść w stronę taką, że te segmenty biznesu typu fitness, typu gastronomia, żeby jak najbardziej wspierać, żeby właśnie im na przykład anulować podatek, żeby im przekładać, żeby umożliwiać rozłożenie płatności, a nie jeszcze ludziom podwyższać nawet ponad 1000 zł rocznie żeby więcej płacili. Prezydent w uzasadnieniu chwali się wręcz, że zabierze mieszkańcom Szczecina prawie 7 milionów złotych. Tutaj jest informacja, że będzie skutkować wzrostem dochodu około 6,8 milionów zł. Szanowni Państwo to jest 6,8 milionów

złoty, które zostanie zabrane mieszkańcom z kieszeni i tak to trzeba w tym czasie, ale nie tylko w tym czasie, rozumieć. Poprzednia uchwała, wspaniale, że przeszła, już dawno powinna przejść. No ale tutaj niestety kopujemy tak naprawdę, znaczy wykopiecie, bo my zagłosujemy przeciw, kopiecie mieszkańców, przedsiębiorców, którzy w czasach pandemii próbują działać i przetrwać.

G. Zielińska - ja mam pytanie. Jak procentowo ta podwyżka będzie się kształtować w tym roku w odniesieniu do roku ubiegłego? Czyli o ile w sumie podnosimy stawki, bo pani podała pewne modele, ale te modele są dość wybiórcze, a wiadomo że są mieszkania 300m i 500m więc nie mamy takiego przeglądu całości i mi chodzi w tym momencie o podanie procentowo jak ta podwyżka będzie wyglądać w odniesieniu do założmy tych przedstawień do ubiegłego roku.

M. Pawlicki - w imieniu klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości, wiadomo, że to jest jakby jeden z elementów układanki koalicyjnej i raczej tutaj losy kolejnej podwyżki są przesądzone. Nie ma tutaj do czynienia merytoryka tylko suche ustalenia. Przy okazji w tle pojawia się temat dzisiejszych zniżek za komunikację. Można powiedzieć tak dosadnie, dosyć totalny niewypał dzisiejszej sesji Rady Miasta. Mieliśmy dzisiaj dyskusje również, jako klub radnych wczoraj dyskutowaliśmy o to czy poprzeć czy nie poprzeć uchwały zniżającej ceny za komunikację. No niestety, ale koalicja jak widać trzeszczy w szwach i nie potrafi wewnątrz pokoju razem z Prezydentem ustalić, tak można wydawałoby się prostych rzeczy i podsunęta mamy kolejną podwyżkę. Rozumiem, że na kolejnej sesji może być kolejna podwyżka i to jest jakby jeden z elementów. Przykre bardzo jak koalicjant w Radzie Miasta jest traktowany. Chciałem tutaj napomknąć i wyprostować jakby błędną tezę, bo z takim uśmiechem szyderczym na twarzy często powtarzana przez wielu radnych, że oczywiście nie od nas, że to rząd ustalił te stawki, to rząd podniósł stawki, a my po prostu musimy się dostosować. Totalna i wierutna bzdura chciałbym to zdementować. Jak co roku waloryzacja tych stawek jest ustalana na innym poziomie. 23 lipca 2020 rok mamy kolejne podniesienie stawek i faktycznie dla mieszkań może to być roczny wzrost niewielki 2,60 zł. czy dla domu 150 m² 16 zł., ale niestety przedsiębiorcy w dobie pandemii, w dobie epidemicznych zawirowań u nich już taka podwyżka mała nie jest. Działalność gospodarcza dostanie kolejny podatek wynoszący 1020 zł. rocznie przy oczywiście jakiś obostrzeniach: wielkości budynku i działki. To nie ma konieczności. Jeżeli Miasto Szczecin aspiruje do najdroższego miasta, to jest to dobry kierunek, ale nie wydaje mi się żeby tak było. Nie ma konieczności, aby radni podejmowali decyzje podnoszenia do maksymalnej stawki. Takie stawki są ustalone w skali kraju, do takiego poziomu, żeby inne miasta, które są bogatsze, biedniejsze, mają więcej przychodów z PIT, CIT mogą ustawić ten poziom na satysfakcjonującym poziomie. Nie widać merytorycznych przesłanek podniesienia, ale miasto tylko czeka, aż te maksymalne stawki zostaną przez rząd ustawione i od razu w przeciągu dosłownie kilku dni na sesji rady miasta te podwyżki są przegłosowane. Nie ma takiej konieczności, to nie jest wina rządu, Zjednoczonej Prawicy, Prawa i Sprawiedliwości, że te podwyżki są i to jakby jasno chciałbym zaznaczyć.

S. Lipiński - Skarbnik Miasta Szczecin – oczywiście, że nie musimy podnosić stawek. Rząd taką podwyżkę umożliwi, jak zresztą co roku. Z resztą czy to nazwać podwyżką, jeżeli to jest tylko wzrost o koszt inflacji i tak jest co roku, tylko o koszt inflacji. Czyli można powiedzieć, że podwyżki nie ma i to jest jedna sprawa. Druga sprawa, ja tak się przysłuchuję tym dyskusjom, nie tylko dzisiejszym, ale tym z ostatnich tygodni i my w zasadzie tylko mówimy o tym, że musimy, w związku z pandemią, zwiększać wydatki bieżące. Myślę teraz o budżecie bieżącym. Otóż dochody nam spadły i spadają. Nie ma żadnej gwarancji, że one wrócą do poziomu 2019 roku. Wprost przeciwnie, idzie druga fala pandemii. A co jeżeli nie wrócą do

tamtego poziomu? Cała nasza konstrukcja budżetu naszego miasta, ale i państwa opiera się na tym, że dochody wrócą do poziomu z 2019 roku. A jak nie wrócą to co? A jak nie wrócą, to my w budżecie bieżącym głęboką dziurę będziemy mieli. My i nie tylko my. Już nie mówiąc o nowych propozycjach wydatków. Czy poziom dochodów z PIT-u wróci do poziomu 2019 roku? Ten ubytek, dokładnie jeszcze nie wiadomo ile on wyniesie. Planowaliśmy, że w tym roku to będzie minus sześćdziesiąt milionów. Z resztą rząd tak samo dla Szczecina planował. Może będzie trochę tylko z tego tytułu mniej, może pięćdziesiąt jak dobrze pójdzie, jeżeli się druga fala pandemii nie rozszerzy, a pozostałe wszystkie inne źródła jakie mamy, począwszy od sprzedaży biletów, strefy do tej pory, podatku od nieruchomości, prawie wszystkie notują mniejsze dochody. Już wiemy, że na przykład musimy w wydatkach bieżących, w przyszłym roku dołożyć co najmniej dwadzieścia kilka milionów złotych, bo już wiemy jaka jest przewidywana subwencja oświatowa na przyszły rok i trzeba znaleźć te pieniądze na oświatę, skąd je wziąć? Jeżeli chcemy zachować i program inwestycyjny i wydatki bieżące tylko na dotychczasowym poziomie, to musimy w przyszłym roku wrócić do nadwyżki operacyjnej powyżej dwustu kilkudziesięciu milionów. A w tym roku, w tej chwili szacujemy, że będzie to sześćdziesiąt, czyli ledwo starczy na obsługę długu. Kluczową sprawą są dochody miasta, nie wydatki. Wydatki będą pochodną tych dochodów. I tak jak co roku, nie było problemu z oszacowaniem dochodów. One mniej więcej od kilkudziesięciu lat tak prawie równo nam wszędzie rosły, to przecież mamy taki rok, to nie tylko tu u nas w Szczecinie, tylko w Polsce, na świecie, że nie wiemy co będzie, a wydatki mamy. Musimy utrzymać szkoły, musimy utrzymać pomoc społeczną. Padły tutaj dzisiaj głosy, że zwiększyć ilość tramwajów, ale z czego? Z czego to utrzymać? Nie możemy zaciągnąć długu na wydatki bieżące. W tarczach jest taka maleńka furteczka, że moglibyśmy wziąć dodatkowy kredyt tylko na wydatki związane z koronawirusem, ale tylko takie jak, środki dezynfekcyjne itp. To ewentualnie jest kilkanaście milionów złotych. Przy ubytku szacowanym, w sumie w tym roku, na sto kilkadziesiąt milionów dochodów w dół, przy jednoczesnej konieczności zwiększenia wydatku, i na oświatę, i na pomoc społeczną, komunikację i na inne. Dochody spadają, a wydatki bieżące rosną. Owszem, rząd nam pomógł, dając kwotę dziewięćdziesięciu trzech i pół miliona złotych na inwestycje i to bardzo dobrze, bo w przeciwnym wypadku trzeba by było ten program inwestycyjny ograniczać. To i tak jest za mało w budżecie majątkowym, żeby to wszystko pospinać, ale jakoś to spinamy. Naszym głównym zadaniem jest nie ograniczać programu inwestycyjnego, o którym już dzisiaj była mowa. I to nam się udaje, ale z trudem. Te dziewięćdziesiąt trzy i pół miliona może iść tylko na inwestycje i dobrze. A skąd pokryć ewentualne przyszłe dziury w dochodach w budżet bieżącym? Czym, jak nie będziemy mieli dowodów własnych. Już wiemy, jeszcze raz powtarzam, subwencja nie jest taka jak liczyliśmy na przyszły rok. Czyli będzie trzeba znowu dołożyć więcej do oświaty. Lekką ręką rezygnujemy z dochodu, no to jednocześnie nie będzie wydatków. Proszę bardzo o racjonalne podejście i patrzenie na każdy grosz. I tak nasze miasto wychodzi z tego wszystkiego bardzo obronną ręką. My ten cały budżet bieżący mamy spięty pomimo tych trudności. Ale trzeba patrzeć na przyszły rok. Ja naprawdę nie wiem czy w przyszłym roku dochody wrócą do poziomu z 2019 roku. A jak nie to mamy problem.

R. Lewandowski - chcę zwrócić uwagę przynajmniej dwie sprawy. W dobie kryzysu parę godzin temu uchwaliliśmy uchwałę dotyczącą przeznaczania środków na bazie współpracy dla instytucji pozarządowych - trzydzieści dziewięć milionów. Ale chcę także zwrócić uwagę jeszcze i na budżet. Mianowicie, Wieloletni Program Rozwoju Szczecina na 2020-2024 punkt drugi, Szczecin miasto nowoczesnej i konkurencyjnej i innowacyjnej gospodarki. Ja zabierałem głos na kilku poprzednich sesjach w tej kwestii, była kwota czterysta pięćdziesiąt pięć tysięcy, teraz trochę

zostało dodane. Jak mamy budować politykę dotyczącą uzyskania korzyści oraz wspierania gospodarki i z tej gospodarki od przedsiębiorców pozyskiwać w przyszłości środki finansowe. Panie Skarbniku, Pan mówi o czymś takim jak ja byłem kiedyś na takim spotkaniu z bankowcami i zadałem pytanie „Jak Państwo wspieracie działalność gospodarczą w Szczecinie?”. Zrobiła się wielka cisza i pani prezes jednego z banku, nie będą wymieniał nazwy powiedziała, no wie Pan, ale my żyjemy z przedsiębiorców. Żeby wyjąć, to najpierw trzeba włożyć, trzeba po prostu zainwestować. I moim zdaniem ta dzisiejsza sesja, w tych punktach dotyczących podatków pokazuje jakąś wielką niespójność i brak polityki perspektywicznej w rozwoju gospodarczym naszego miasta.

S. Lipiński – Skarbnik Miasta - naszą największą pomocą dla rozwoju, taką cegiełką do rozwoju, to jest podtrzymywanie naszego programu inwestycyjnego. Przecież pomyślmy, przy naszych inwestycjach pracują tysiące ludzi, dziesiątki czy nawet setki firm i to jest właściwa droga rozwoju miasta, podtrzymanie procesu rozwojowego czyli procesu inwestycyjnego. Wszystko robimy, żeby ten program się ostał pomimo tej pandemii, nie wolno go hamować. Ale mówię, w budżecie bieżącym ostrożnie. Wydatki mogą być tylko takie, jakie będą dochody bieżące.

D. Brzozowska - Dyrektor Wydziału Podatków i Opłat Lokalnych - radna Zielińska wspomniała o domu trzysta metrów kwadratowych, działka nie wiem jaka, ale oczywiście za każde trzysta metrów kwadratowych domu, wzrost tego podatku będzie o dwanaście złotych, ale wydaje mi się, że to nie tego dotyczyło pytanie. Każda stawka wzrosła o 3,9%, czyli dokładnie o wskaźnik inflacji. Jeżeli mówimy o liczbach, to stawki na przykład na grunty związane z działalnością gospodarczą cztery grosze, na grunty przede wszystkim mieszkalne dwa grosze, budynki mieszkalne cztery grosze, budynki związane z działalnością gospodarczą dziewięćdziesiąt cztery grosze, budynki pozostałe trzydzieści dwa grosze. W ten sposób się to przedstawia.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 208/20

za – 18 przeciw - 10 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie stawek podatku od nieruchomości. Uchwała Nr XXII/681/20 stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

209/20 - przyjęcia przez Radę Miasta Szczecin Strategii Rozwoju Elektromobilności Miasta Szczecina 2035

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Dorota Kozanecka - Zastępca Dyrektora Wydziału Zarządzania Projektami. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

Opinie Komisji Rady Miasta do projektu uchwały:

- **Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska** – pozytywnie

W dyskusji głos zabrali:

M. Pawlicki - chciałbym się przyłączyć do podziękowań dla Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska za dołożenie 90%. Rzeczą oczywistą jest ten raport, cały oczywiście przeczytałem. Niwelowanie śladu węglowego, który każdy roztacza i zero emisyjna, czy nisko emisyjna, mówimy tutaj o elektrycznych pojazdach, mówimy o napędzie. Ja mam takie konkretne pytanie. Bo w zapisach ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych z 2018 roku jest konkretnie wymienione, również w tym raporcie Gmina Miasto Szczecin musi mieć w ramach jakby swojej floty użytkowanych pojazdów do 1 stycznia 2020 roku co najmniej 10% udziałów we flocie miejskiej. Mamy również jasno sprecyzowane, ile zero emisyjnych autobusów musi być we flocie i to jest na dzień 1 stycznia 2021 rok to jest 5%, na dzień 1 stycznia 2023 to jest 10% i 2025 początek to jest 20%. To jest bardzo bliski nie odległy termin, zostało dosłownie kilka miesięcy. Chciałbym zadać pytanie czy to jest realna wytyczna, czy te 5% do 1.01.2021 r. w ogólnej kwoty naszego taboru autobusowego jesteśmy w stanie spełnić ten wymóg.

D. Kozanecka - Zastępca Dyrektora Wydziału Zarządzania Projektami - Szanowny Panie radny, jak Pan doskonale wie, my żeśmy jako miasto przygotowali analizę kosztów i korzyści, która to wynika z zapisów tejże ustawy i która mówi o tym, że dla nas optymalne będzie osiągnięcie zakupu taboru elektrycznego, tego taboru publicznego tylko w sytuacji, kiedy otrzymamy dofinansowanie na zakup tegoż taboru. Oczywiście do początku stycznia 2021 roku nie będziemy w stanie posiadać 5% taboru autobusowego, jako tabor elektryczny dlatego, że umowa z Solarisem mówi nam o tym, że ten tabor musi nam dostarczyć Solaris do końca roku 2021. Natomiast tabor, który będzie dostarczany z umowy z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska, to co procedujemy, planujemy tą dostawę na wrzesień 2022 roku.

M. Przepiera – Zastępca Prezydenta Miasta - jeżeli mogę uzupełnić. Innymi słowy skorzystaliśmy z mechanizmu, który daje ustawa, bo wczytując się dokładnie w ustawę owszem, jeżeli chodzi o ten procent dotyczący kwoty, on obowiązuje, pani dyrektor nie mówiła i on jest spełniony, my wcześniej go spełniliśmy. Z resztą powiem Państwu, że była taka kontrola i audyt całościowy dużych miast w Polsce ze strony Najwyższej Izby Kontroli i ja już to na jednej z komisji mówiłem, czy na sesji przy planie rozmieszczenia stacji i doładowania pojazdów, Szczecin co się rzadko zdarza w kontrolach, to nie jest łatwe został pod tym względem, nazwijmy to pozytywnie oceniony czy wręcz wskazany, jako właściwe działania. Natomiast, jeżeli chodzi o liczbę pojazdów autobusowych w komunikacji miejskiej, to ten procent ze względu na analizę kosztów i korzyści, o których mówiła pani dyrektor, to jest taki mechanizm, który pozwala wykazać, że owszem to należy zrealizować, o ile będzie dofinansowanie. Dofinansowania są w procedurach, które nie są do końca od nas zależne. Jak tylko pozyskujemy dofinansowania, inwestycję realizujemy. Tu pan radny mówił o słowach podziękowania, my z tym nie mamy problemu jak z większością tych słów, natomiast, żeby przestawić ten obraz, on jest złożony ponieważ część dofinansowań otrzymujemy na poziomie rządowym, krajowym. I owszem, i tak jest zarówno z tym dokumentem, jaki i z programem Gepard, choć on jest jeszcze powiązany z realizacją z rządem hiszpańskim dotyczącym zakupu autobusów niskoemisyjnych, ale akurat drugą część, na kolejne pojazdy dostaliśmy od Zarządu Województwa w ramach Regionalnego Programu operacyjnego więc, ja myślę, że w takich rzeczach wygrywa zawsze dobra merytoryka, a nie kogoś się lubi prywatnie przed telewizorem, a kogo nie.

E. Longiewska-Wijas - tak jak powiedział pan prezydent Michał Przepiera, strategia rozwoju elektromobilności, to dokument fakultatywny. Z ustawy wynika jedynie

konieczność stworzenia pewnych tylko regulacji, a nie aż tak kompleksowego dokumentu. Oczywiście bardzo doceniam starania miasta w zakresie stworzenia takiego dokumentu i cele jakie sobie w związku z posiadaniem takiego dokumentu stawia. Ale chciałabym trochę od innej strony spojrzeć na to. Taka strategia to inaczej mówiąc polityka miasta do 2035 roku w sferze elektromobilności. Spójrzcie Państwo, z całym szacunkiem dla naszej elektromobilności, jakiego obszernego materiału ona się doczekała. Sto sześćdziesięciu stronicowy dokument, a szczecińska kultura, pod rządami Wiceprezydenta Krzysztofa Soski nie ma co nawet liczyć na trzy stronicowy dokument strategiczny. Wkrótce minie rok od najważniejszego z zaleceń, które Pan Prezydent Soska otrzymał w dokumencie diagnoza Szczecińskiej Kultury. Chciałam przy tej okazji powiedzieć, że to właśnie pokazuje miejsce kultury w Szczecinie, miejsce, które wyznacza jej Prezydent do spraw kultury, a mieści się ono daleko, daleko za zeroemisyjnymi elektrycznymi autobusami. Oczywiście zagłosuję za tym dokumentem, ale chciałabym ten mój głos za tym dokumentem dedykować wszystkim, którym zależy na strategicznych dokumentach dotyczących kultury w naszym mieście.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 209/20

za – 26 przeciw - 0 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia przez Radę Miasta Szczecin Strategii Rozwoju Elektromobilności Miasta Szczecina 2035. Uchwała Nr XXII/682/20 stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

211/20 - nadania nazwy urzędowej ulicy w Szczecinie
(ul. Bukowe Wzgórza)

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

Opinie Komisji Rady Miasta do projektu uchwały:

- **Komisja ds. Kultury i Promocji** – pozytywnie

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 211/20

za – 27 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w Szczecinie (ul. Bukowe Wzgórza. Uchwała Nr XXII/683/20 stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

212/20 - nadania nazwy urzędowej ulicy w Szczecinie
(ul. Czesława Niemena)

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Opinie Komisji Rady Miasta do projektu uchwały:

- **Komisja ds. Kultury i Promocji** – pozytywnie

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 212/20

za – 28 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w Szczecinie (ul. Czesława Niemena). Uchwała Nr XXII/684/20 stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

214/20 – zmieniająca uchwałę w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Szczecin oraz ich składów osobowych

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

G. Zielińska – chciałam zauważyć, że w projekcie uchwały, w różnych komisjach figuruje radny Marek Chabior i należałoby to zmienić.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad wprowadziła autopoprawkę do projektu uchwały polegającą na wykreśleniu radnego Marka Chabiora ze składów komisji.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 214/20 z autopoprawką

za – 28 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Szczecin oraz ich składów osobowych. Uchwała Nr XXII/685/20 stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

Zestawienie zbiorcze przeprowadzonych głosowań stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji 7 punktu porządku obrad:

7. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2019/2020.

Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2019/2020 stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do realizacji 8 punktu porządku obrad:

8. Informacja o zgłoszonych żądaniach i wydanych decyzjach w związku z uchwaleniem planów miejscowych lub ich zmianą.

Informacja o zgłoszonych żądaniach i wydanych decyzjach w związku z uchwaleniem planów miejscowych lub ich zmianą stanowi załącznik nr 54 do protokołu.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do realizacji punktu 9 porządku obrad:

9. Interpelacje i zapytania radnych oraz odpowiedzi na nie.

Wykaz interpelacji i zapytań radnych zgłoszonych na sesji Rady Miasta oraz w okresie międzysesyjnym stanowi załącznik nr 55 do protokołu.

D. Matecki - odczytam w formie interpelacji pismo od mieszkańca Skolwina. Jak miasto zabezpieczy mieszkańców Skolwina, Stołczyzna, Gocławia, Gołęcina na czas remontu drogi Police-Przesącin-Szczecin. Są niebezpieczne przejścia dla pieszych, gdzie już teraz jest problem. Ogłoszono przetarg na długo wyczekiwany remont skrzyżowania Stołczyńska - Celulozowa. Gdy ruszą prace okaże się, że w tą przebudowę wpuści się tranzyt. Rozwiązaniem byłoby utwardzenie drogi, która z resztą była planowana Inwalidzka-Skolwin, Kościelna-Przesocin, co pozwoliłoby na zmniejszenie ilości pojazdów jadących przez Skolwin. Nie konsultowano w ogóle i nie informuje się w dalszym ciągu mieszkańców Skolwina o tym, że zwiększa się tranzyt. Ponadto nie informuje się kierowców pojazdów ciężarowych o ograniczeniach drogi. Dwadzieścia ton na moście w ciągu Stołczyńskiej i wysokości przejazdu pod wiaduktem. Teraz już są skargi i petycje mieszkańców rady osiedla, rady rodziców na duży narastający ruch tirów. Wiele z nich jedzie przeciążonych. W nocy są częste wyścigi tirów z kontenerami jeżdżące do portu. Jak miasto zamierza zapewnić bezpieczeństwo? Czy zrobią, utwardzoną drogę Przesocin-Skolwin?

M. Pawlicki - zgłosili się do mnie mieszkańcy, którzy od wielu tygodni alarmują o niepokojącej sytuacji związanej coraz częściej ze spotykanymi dzikami w mieście. Tym razem zgłosiły się osoby mieszkające przy ulicy Wacława 8, 8e oraz Pszczelnej 4-4F. Jak podają te osoby informacje jest to całkiem spore stado, około pięciu, sześciu dzików, małych, dużych. Zwierzęta, jak twierdzą mieszkańcy, chodzą po całej okolicy plądrują w zasadzie całe osiedle Książąt Pomorskich. Widoczne są ślady żerowania na całym osiedlu. Dzikie są właściwie oswojone, jak twierdzą mieszkańcy, z samochodami i ludźmi co jeszcze bardziej utrudnia tę sytuację. Sprawa była wielokrotnie zgłaszana przez mieszkańców do Straży Miejskiej jednak bez skutków pozytywnych i nie spotkało się to z jakimś skutecznym rozwiązaniem tego problemu. W związku z powyższym tą interpelację w formie pisemnej również skieruję. Proszę w imieniu tychże mieszkańców o wyłapanie tej zwierzyny po prostu i usunięcie jej z terenu osiedla. Proszę również o zagwarantowanie, aby w budżecie miasta znalazła się odpowiednia kwota dla zadań, którego kompetencji są zadania łowczego miejskiego, aby można było toczyć odłowy w takiej ilości, aby tej zwierzyny dzikiej w miastach nie było. To jest prośba ze strony mieszkańców za pomocą interpelacji.

K. Romianowski - raz jeszcze miło mi wszystkich Państwa powitać i cieszę się na naszą wspólną pracę dla mieszkańców Szczecina. I teraz jeżeli chodzi o zapytanie, dotyczy nowej siedziby Rady Osiedla Kijewo. Jak wiemy powstało nowe zaplecze socjalne przy ulicy Orlej, przy boisku w Kijewie i w związku z tym, chciałbym się zapytać kiedy nastąpi takie oficjalne przekazanie części przeznaczonej dla Rady Osiedla Kijewo, właśnie w tym budynku. Bo z tego co wiem, na razie takiego oficjalnego przekazania nie ma. Ta część, która jest dla klubów sportowych ona już działa, natomiast rada osiedla dalej niestety musi swoje zebrania i spotkania odbywać na terenie Osiedla Bukowego, bo niestety w Kijewie takiej siedziby rada osiedla nie ma. I drugie pytanie też dotyczące jakby tego samego problemu. Po spotkaniu z radą osiedla doszły do mnie słuchy, że świetlica, która jest w budynku socjalnym, taka duża sala zwana świetlicą, prawdopodobnie nie będzie pod zarządem rady osiedla Kijewo i to wzbudziło taki niepokój wśród mieszkańców, ale też i wśród radnych osiedlowych. Chciałem się zapytać, czy faktycznie ta świetlica będzie pod zarządem MOS,RiR-u czy pod zarządem rady osiedla Kijewo.

R. Lewandowski - zwracam się z następującą sprawą, chodzi mi o przejście dla mieszkańców osiedla Świerczewo do sklepu netto. Między ulicą Zielonogórską, a sklepem netto jest pas zieleni o szerokości, jak zmierzyłem gdzieś z trzech metrów. Rosną tam drzewa. No i tutaj chciałbym podziękować służbom miejskim, że ładnie przycięły te drzewa, bo tam były chaszczce, ale między tymi drzewami jest przejście użytkowane przez wszystkich mieszkańców Świerczewa, którzy idą do sklepu netto. Zwróciłem się pisemnie do dyrekcji sklepu netto, parę miesięcy temu, o wykonanie tam chodnika. To jest trzy metry na dwa metry. Dyrekcja odpowiedziała mi negatywnie i to pismo także trafiło do Urzędu Miasta Szczecina. Ponieważ Netto tak potraktowało swoich klientów, mam prośbę do władz miasta, aby ten niewielki chodniczek tam zrobić, aby ludzie w czasie deszczu nie chodzili po błocie, stąd ta moja prośba.

E. Łongiewska-Wijas - chciałabym wrócić do tematu boiska na Orlej, na osiedlu Kijewo. Chwilę temu otrzymałam odpowiedź na interpelację w tej sprawie, gdzie mieszkańcy od kilku już lat próbują mieć otwarty dostęp do tego boiska. Przypomnę, że boisko zostało sfinansowane w ramach Szczecińskiego Budżetu Obywatelskiego, którego główną zasadą jest zachowanie otwartości dostępu, tak zwanej ogólnodostępności. W odpowiedzi, którą uzyskałam jest zapis, że MOS,RiR proponuje mieszkańcom dostęp od 11:00 do 17:00, a klubom sportowym od 17:00 do 20:00. To ma odbywać się od poniedziałku do piątku. Proszę Państwa, w godzinach od 11:00 do 17:00 jeśli mogę zadać takie prywatne pytanie koleżanki i koledzy radni, co robią państwo? Zwykle siedzą w pracy, prawda. I jak w ten sposób MOS,RiR widzi udostępnianie mieszkańcom obiektu. Mało tego, MOS,RiR zapisał, że w listopadzie właśnie w tych godzinach będzie otwarte boisko dla mieszkańców i będzie sprawdzał zainteresowanie mieszkańców w godzinach od 11:00 do 17:00, badając jaka będzie frekwencja. Proszę Państwa, to jest skandal, to jest jakaś kpina, mieszkańcy do mnie się zwracają i proszą, żeby boisko było dostępne przynajmniej dwa pełne dni w tygodniu od wczesnych godzin porannych dla tych, którzy chcą skorzystać z boiska w celach rekreacyjnych, do późnych godzin wieczornych. Przynajmniej 2 dni w tygodniu dla mieszkańców, a zasady te zresztą powinny być odwrócone, bo to powinni mieszkańcy stanowić priorytet w korzystaniu z tego boiska, a w drugiej kolejności kluby. I kolejna rzecz, która już naprawdę, to już skandal goni skandal, niedawno mieszkańcy zrzeszeni w stowarzyszeniu Kocham Kijewo zwrócili się w sprawie, aby boisko zostało udostępnione stowarzyszeniu, żeby to stowarzyszenie odpowiadało za otwieranie tej bramki dla mieszkańców, bo okazało się, że to jest jakimś wielkim problemem ze strony miasta czy ze strony klubu, który tam rezyduje, bo w tej chwili rezyduje tam FC Aquila i wiedzą Państwo

co otrzymali w odpowiedzi? Przypomnę jeszcze raz, że to jest projekt zrealizowany w ramach budżetu obywatelskiego. Stowarzyszenie mieszkańców, które chciało otwierać nieodpłatnie, społecznie tą furtkę otrzymało cennik. W odpowiedzi od pana Krzysztofa Soski, to jest odpowiedź zapewne we współpracy z MOS, RiR-em przygotowana, że zgodnie z zarządzeniem Prezydenta w sprawie cennika korzystania z gminnych obiektów sportowych MOS, RiR ma prawo pobierać odpłatność za jego użytkowanie. Mieszkańcy, którzy głosowali w ramach SBO mają płacić za dostęp do boiska, proszę Państwa, tutaj się dzieje coś niepokojącego. To jest cała prawda o Szczecińskim budżecie obywatelskim. W imieniu mieszkańców naprawdę żądam dostępu do tego boiska.

M. Bagiński – w kwestii boiska, Pani Radna, a ta młodzież zrzeszona w klubach to skąd jest? Ona jest z naszych osiedli: z Kijewa i sąsiednich. W związku z tym, to też są nasi mieszkańcy i użytkują. Także proszę troszeczkę rozważyć w tym wszystkim, oni też muszą kiedyś to robić, po to żeby te dzieci coś z tego miały.

B. Baran – chciałem zwrócić uwagę na jedną uchwałę, która tak przemknęła szybko, planistyczną nr 200/20, chodzi o uchwałę Skolwin Port 3. Ten projekt liczy kilkadziesiąt stron. To jest uchwała jaką rzadko przyjmowaliśmy, bo dotyczy obszaru 130 km. Niemal całej dzielnicy. Dzielnicy ogromnie ważnej. Dwa razy dzisiaj była mowa o tej dzielnicy. Radny Matecki mówił, a wcześniej pani Wiesława Rycerz, która tutaj występowała w ramach projektu uchwały dotyczącego współpracy z organizacjami pozarządowymi, mówiąc o tych dzielnicach północnych jako najbardziej zaniedbanych. Kilka dni temu radni otrzymali takie pismo „Zwracam się z wnioskiem o budowę 1500m chodnika z możliwością jazdy rowerem na ulicy Bogumińskiej od ul. Hożej do ul. Pokoju”. I to bardzo ważne „północne dzielnice jak Górne Golecino, Górny Gocław czy Skolwin od dziesięcioleci są odcięte od miasta przypominając w tym względzie czasy przedwojenne. Obszary te rozwijają się dynamicznie, szczególnie Bukowo. Nie można tam jednak dostać się pieszo, rowerem miejskim, hulajnogami”. Zwracam uwagę jeszcze na jedno zdanie w tym projekcie uchwały, że obszar jest położony peryferyjnie względem centrum miasta, jednak jego charakter w głównej mierze przemysłowy usprawiedliwia tą lokalizację. Otóż chcę podziękować pracownikom Biura Planowania Przestrzennego Miasta za ogromną pracę nad przygotowaniem tego projektu. Bo ta uchwała dzisiaj przyjęta będzie miała ogromne znaczenie rozwojowe dla północnych dzielnic Szczecina.

Odpowiedzi na zgłoszone zapytania i interpelacje zostaną udzielone radnym na piśmie.

Przystąpiono do realizacji punktu 10 porządku obrad:

10. Wolne wnioski i sprawy wniesione.

M. Pawlicki - radni klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości są zbulwersowani jednym faktem, po raz kolejny Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska jest zwoływana na konkretny termin. Ostatnio o godzinie 9.19 odwołano komisję zwołaną na godz. 10.00, czyli 41 minut przed zaplanowanym posiedzeniem. To jest bulwersujące. Jako klub radnych chcielibyśmy wyrazić niezadowolenie, bo każdy rezerwuje czas, każdy o tej 10:00 rezygnuje z jakiejś rzeczy, każdy ma coś zaplanowane w pracy i mógłby poświęcić ten czas na coś kreatywnego. Przed zeszłą sesją, w przeciągu tygodnia, były trzy razy zwoływane komisje. Wszystko to wynika z ustaleń koalicyjnych. Ja rozumiem, że koalicja ma problem z ustalaniem tych rzeczy, ale prosilibyśmy nas nie angażować i podchodzić z szacunkiem do naszego

czasu. Kolejnym razem Przewodnicząca Komisji dzwoniła i informowała, że taka sytuacja może mieć miejsca, ale prosiłbym Pani Przewodnicząca, żeby w przyszłości nie odwoływać zwołanych posiedzeń komisji. To jest niepoważne traktowanie radnych i prosilibyśmy jako klub radnych Prawa i Sprawiedliwości, żeby tego ponownie nie robić.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - zwoływanie czy odwoływanie komisji jest to gestia Przewodniczącego i oczywiście ta rzeczywistość jakby nam dyktuje tempo pracy. Tu nie ma złej woli, obojętnie kto by tej komisji przewodniczył, aby komuś zabrać jego zaplanowany czas.

M. Pawlicki - mamy nadzieję, że ta sytuacja nie będzie się powtarzać.

J. Balicka - oczywiście zgadzam się z radnym Marcinem Pawlickim i bardzo dziękuję za tą uwagę. Na pewno zrobię wszystko, aby w przyszłości ta sytuacja się nie powtórzyła. To była życiowa sprawa, na którą nie miałam wpływu, więc bardzo biorę to do siebie. Chciałam tu podkreślić, że zawsze podchodzę z szacunkiem do Państwa Radnych, przede wszystkim też do członków komisji Komunalnej, a tych spotkań jest może troszeczkę więcej niż innych z uwagi na obszerny zakres tematyczny.

E. Łongiewska-Wijas - chciałabym przychylić się do wniosku i prośby radnego Marcina Pawlickiego. Ja również czekałam, chociaż nie jestem członkinią tej komisji, na te obrady. Niestety na BIP-ie ciągle widniała informacja o posiedzeniu. Proszę aby w takich sytuacjach, jeżeli będzie odwoływana komisja, wysyłać maila z informacją do wszystkich radnych. Wiemy, że nasz system jest dosyć przestarzały i ta informacja dociera z dużym opóźnieniem. Miałam również umówione spotkanie, które musiałam odmówić, żeby oglądać tą komisję, a okazało się, że ona jest odwołana. Zgłaszałam to bezpośrednio panu dyrektorowi Biura Rady Miasta. Myślę, że to rozwiąże problem.

R. Stankiewicz - chciałbym, żeby wszyscy udali się dzisiaj do domu w dobrych nastrojach, z dobrym apetytem i chciałbym takie krótkie oświadczenie wydać na temat dzisiejszej sesji. Oceniając dzisiejszą sesję z całą pewnością można stwierdzić, że ilość pozytywnie przyjętych uchwał i skala dobrej woli ze strony PiS świadczy tylko o jednym, PiS nie jest na pewno totalną opozycją.

Więcej wolnych wniosków i spraw wniesionych nie zgłoszono.

Przystąpiono do realizacji punktu 11 porządku obrad:

11. Zamknięcie obrad.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad poinformowała, że porządek obrad sesji został wyczerpany i oświadczyła, że zamyka XXII zwyczajną sesję Rady Miasta Szczecin.

Przewodnicząca obrad

Renata Łażewska

Protokołowała:

Edyta Sowińska